Nr 191. Dnia 27 sierpnia. Sobota. Dnia 15 (27) sierpnia 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, **wynosi w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Cezarjusza i *Przenies. św. Kaźmierza.*
Jutro: ś. Augustyna B. Dokt. Kościoła.
Poniedziałek: Ścięcie św. Jana Chrzciciela.
Wtorek: śś. Feliksa i Róży P.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 3
Zachód „ „ 6 „ 3

Długość dnia godzin 13 minut 55
Ubyło „ „ 2 „ 48

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: Rajmunda W.
Czwartek: ś. Idziego Opata.
Piątek: śś. Stefana króla węg. i Justa B.
Sobota: ś. Serafji P.

— W dniu jutrzejszym, jako w 12-tą niedzielę po Świątkach, Kościół Boży głosić będzie Ewangelję świętą zapisaną u Łukasza świętego, w rozdziale X-tym: „O zranionym Samarytaninie.“

Odpustowe nabożeństwa niedzieli jutrzejszej przypadają jak następuje:

W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, ku czci św. Augustyna, Patrjarchy i Doktora Kościoła.

W kościele św. Karola Boromeusza, na Powązkach, odpust zwykły miesięczny, z powodu ostatniej niedzieli kończącego się miesiąca.

W kościele zaś Opieki św. Józefa (Panien Wizytek) odbędzie się jutro z powodu uroczystości św. Augustyna, dopołudniowe nabożeństwo bractwa matek chrześcijańskich—oraz ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesją.

W dniu jutrzejszym też, jako w wigilję dorocznej pamiątki Ścięcia św. Jana Chrzciciela, rozpocznie się w kościele archikatedralnym pierwszemi uroczystemi Nieszporami nabożeństwo odpustowe, które nazajutrz w dalszym ciągu odbywać się będzie przez dzień cały, z kazaniem w czasie Sumy, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i z procesjami tak zrana jak i po południu.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 25-go sierpnia.—*Herold* a za nim i inne pisma tutejsze zamieszczają opis uroczystej ceremonji wymiany rosyjsko-chińskiego traktatu, odbytej w gmachu ministerjum spraw zagranicznych, oraz streszczenie samego traktatu obejmującego 20 głównych i mnóstwo pomniejszych paragrafów, regulujących stosunki handlowe między Chinami i Rosją.

Petersburg 25-go sierpnia.—Według doniesienia *Moskow. Telegrafa*, książę kanclerz Gorczakow przez czas pobytu za granicą nie będzie się wcale zajmował interesami ministerstwa spraw zagranicznych i zdaje zupełnie ich kierunek na sekretarza stanu Giersa.

Petersburg 25-go sierpnia. — *Porjadok* dowiaduje się, że od przyszłego roku nastąpi już ograniczenie liczby urzędników, zaliczających się do ministerjum finansów, a nie mających określonych zajęć i nie pobierających pensyj.

Petersburg 25 go sierpnia. — Korespondent gazety *Porjadok* pisze z Berlina, że niedawno temu gazety rosyjskie doniosły, jakoby książę Bismark polecił swojemu poselstwu w Petersburgu zasięgnąć informacyj co do układów rządu rosyjskiego z Rzymem i że prawdopodobnie książę kanclerz zamierza zastosować swoją politykę co do kościoła katolickiego w zachodnich prowincjach Prus do tego, co w tym kierunku zrobionem będzie w Rosji.

Petersburg 25-go sierpnia. — Dzienniki tutejsze donoszą, że komisja wyznaczona do zrewidowania słynnego jachtu *Liwadja*, pobudowanego według planów jenerał-adjutanta Popowa, orzekła, iż statek ten wcale nie czyni zadość warunkom wymaganym od statku morskiego, ani co do szybkości biegu, ani co do mechanizmu i że nadto materjał do budowy jego użyty jest w lichym gatunku. Jacht według wniosku komisji ma być rozebrany, a materjał zeń użyty na budowę innych statków flotyli dońskiej i czarnomorskiej.

Petersburg 25-go sierpnia. — Czytamy w gazecie *Nowoje wremia*: „Telegram przyniósł nam wiadomość, że rząd szwajcarski wzbronił pobytu w Szwajcarji rosyjskiemu emigrantowi księciu Krapotkinowi, który odznaczył się niefortunną przemową na ostatnim zjeździe rewolucjonistów w Londynie. W Hollandji znów ukazał się sekretarz owego zjazdu. Widocznie rewolucjoniści całego świata obierają sobie teraz na schronienie ten kraj zamiast Szwajcarji. Korespondent gazety *Standard* widział się i rozmawiał z tym sekretarzem, drem Hansem, i zamieścił w tej gazecie streszczenie swojej z nim rozmowy. Wątpić należy, aby pan sekretarz długo gościł w Hollandji.“

Petersburg 25-go sierpnia.—*Herold* donosi, że wydawnictwo gazety dla ludu p. t. *Sielskij Wiestnik* jest rzeczą postanowioną. Gazeta ta ma wychodzić kosztem *Praw. Wiestnika* i ma obejmować wiadomości i informacje praktycznej pożyteczności dla ludu wiejskiego.

Petersburg 25-go sierpnia. — *Nowosti* piszą, że wkrótce do miasta Tiumeni ma udać się grupa inżenierów w celu robienia studjów do nowo projektowanej linji syberyjskiej drogi żelaznej. Studja prowadzone być mają tak pośpiesznie, że za trzy miesiące czynność ta powinna być ukończoną. Na czele inżenierów stoi inżenier Maciejowski.

Ryga 25-go sierpnia. — Wczorajszej nocy zgorzał tu tartak Wehrmanna i syna. Prócz tego pastwą płomieni padło także około stu niewielkich domków stojących w pobliżu tartaku. Straty ogólne przewyższają miljon rubli. Prawie wszystkie większe towarzystwa ubezpieczeń interesowane są w tym pożarze.

Czernihow 25-go sierpnia.—Przed tygodniem przyjechał tu z Petersburga książe Szachowskoj, jak mówią zaopatrzony w szerokie pełnomocnictwo, dla wyjaśnienia przyczyn zatargów z żydami w czernihowskiej gubernji.

Przeciw klęsce!

W r. 1874-ym po raz pierwszy szaleć zaczęły u nas straszliwe pożary.

Przed siedmiu to laty po raz pierwszy przybrały pogorzele jakiś charakter epidemiczny, zatrważający, obracając w gruzy i perzynę wsie, miasteczka i miasta.

Siedm lat przeszło od tego czasu...

Myliłby się bardzo, ktoby sądził, że klęska zaraz w drugim roku była dla nas mniej straszną; że rok 1874 zastał nas nieprzygotowanych i dlatego zrządził takie spustoszenia; że nauczeni smutnem doświadczeniem, jęliśmy się wszyscy pracy, założyliśmy straże ogniowe po miastach i miasteczkach, podwoiliśmy czujność i środki ostrożności, i że dziś alarm na trwogę nie przeraża tak spokojnych mieszkańców prowincji, jak pierwsze łuny 1874 roku—myliłby się bardzo... niestety!

Dziś, po siedmiu latach strasznego doświadczenia, w większości wypadków ogień zastaje nas tak samo nieprzygotowanych, tak samo niezaradnych jak wprzódy.

Przeszło trzydzieści miljonów rubli poszło z dymem bezpowrotnie i bezużytecznie; tysiące rodzin zostało bez dachu i chleba; setki ofiar zginęło w płomieniach lub zostało na całe życie kalekami; dziesięć fabryk mniejszych i większych zgorzało, aby nie powstać więcej, a my pozostaliśmy tacy sami jak wprzódy.

Straszna ta lekcja niczego nas prawie nie nauczyła, bośmy jak żak leniwy a uparty, nie chcieli z niej korzystać, bośmy szukali przyczyn złego nie tam gdzie należy, bośmy nawet wobec strasznej klęski nie umieli się otrząść z przysłowiowego: „*jakoś to będzie!*“ i złożyć własnych ambicyj na ołtarzu dobra społecznego.

Spojrzyjmy dokoła na kraj cały, do czego nas to doprowadziło; czas, zdaje się, abyśmy poczęli iść in-

NIEWIDZIALNY.

Przez

Sygurda Wiśniowskiego.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 190.)

Dom opisany, starożytnej powierzchowności, wielki *Zinshaus* wiedeński, do niedalekich, przy Ringu stojących pałaców, niepodobny, domów, powtarzam, którego dzwonek niewidzialne ręce targały i o którym mógłbym był przysiądz, że doń osoby niewidzialne wchodziły, stał się w kilka dni po opisanem powyżej zajściu nocnem częstym celem moich wizyt, z powodu zresztą naturalnego.

Pokazało się bowiem, że w nim od dłuższego czasu przemieszkiwał pewien mój powinowaty. Pokrewieństwo między mną a tym panem było dosłownie dziesiątą wodą na kisielu. Kiedyś tam, w przeszłości, którą w tradycjach rodzinnych zmrok okrywał, wyszła pewna wojszczanka trembowelska, prababki mojej cioteczno-rodzona, za kasztelana, obdarzonego ze zmianą rządów tytułem hrabiowskim. Dalsze pokolenia licznie rozgałęzionej, drobno szlacheckiej rodziny nigdy tej świetnej koligacji nie zapomniawszy, wbijały ją w pamięć znajomym i przyjaciołom, przy każdej odpowiedniej i niepasującej sposobności. Z drugiej strony zaś raczyli niekiedy jaśnie wielmożni kuzyni przypominać sobie nas pokornych, trzymając do chrztu potomstwo skromnych kuzynów i obdarzając chrzestnych pięknemi krzyżmami. Pomnę, jak liczne ciocie wmawiały mi, iż w razie wygaśnięcia świetnego rodu hrabiów Opaleńskich na Opałach i przyległościach, należałbym do stukilkudziesięciu pretendentów o sukcesję obszernego, czystego klucza w najpiękniejszej glebie podolskiej—ostateczność według nich dość prawdopodobna, albowiem właściciel Opałów był kawalerem niemłodym i chęci do żeniaczki nie okazywał. Na rachunek tej sukcesji powtarzałem parę klas gimnazjalnych i nie czułem ochoty przygotowywania się do egzaminu dojrzałości, ale gdy jaśnie wielmożny kuzyn w pięćdziesiątym roku życia w śluby małżeńskie wstąpił i nadzieją potomka się cieszył, rozwiawszy boleśnie moje marzenia złote, musiałem przysiedzieć fałdów, egzamina pozdawać i mozolną drogą pracować na chleb powszedni. Przyznam się wszakże, że tak na dnie mego serca, jak też serc licznych moich kuzynów zawsze jeszcze słaba iskra nadziei sukcesyjnej się tliła.

— Kto wie—powtarzały ciocie nieraz—czy koniec końców nie dostaniecie Opałów z przyległościami?

— Hrabia owdowiał wkrótce po ożenieniu—mówiła jedna.

— I ma tylko jedynaczkę—dodała druga — istotę bardzo delikatną, a nie daj Boże jej śmierci...

Twarze zebranego grona kuzynów i kuzynek rozpromieniły się na te słowa, zdało się bowiem wszystkim, że akcje spółki naszej sukcesyjnej o 100 procent podskoczyły.

— Ej, nie tumaniłabyś ich siostrzyczko — wtrącił pokaszlując wujaszek, sekretarz szlacheckiego sądu w S., tetryk i cynik wielki, lubiący zasępiać i kwasić swe otoczenie, chodząca kronika genealogiczna i herbarz rycerski nietylko własnej, lecz stu innych rodzin.

— Nie ostrzcie pazurów na żadne „durniczki“. Ród Opalińskich z Bnina i Opałów nie wymrze dla dogodzenia wam. Stare to drzewo. Kromer już o niem pisał. Stare, ale jare i wydało mężów zasłużonych rzeczypospolitej. Umiało się też do nowego porządku nachylić, więc będzie kwitło w dalekie wieki. Państwo zdajecie się zapominać, że młody brat hrabiego, co się ekspatrjował i mieszkał za granicą Bóg wie po jakiemu i syna Bóg wie po jakiemu wychowując, przecież bezpotomnie nie zszedł ze świata, ale spadkobiercę zostawił. Ten spadkobierca wziął Bniszczyznę i dostałby Opały w razie śmierci kuzynki. Zkądże wam do sukcesji, kiedy jest rodzony bratanek, o córce nie mówiąc?

Nosy nasze po słowach tych spadły na kwintę. Odtąd nigdy już o żadnej sukcesji hrabiowskiej nie roiłem i tylko czasem próbowałem sobie mego szlachetnego dumnego krewnego wyobrazić, otoczonego pańskim iście splendorem. Wypadek niespodziewany przekonał mnie raz, iż powzięte o nim wyobrażenie było jaknajmylniejsze. Ni ztąd ni zowąd spotkałem się z nim i poznałem go u stóp Wezuwjusza. A było to tak.

Człowiek sześćdziesiątletni przeszło, rumiany i barczysty, oganiający się grubą sękatą laską bambusową od pompejańskich cyceronów, a rozmawiający po polsku z dziewczynką i dorostkiem, przy których szli jacyś cudzoziemcy (jak się później dowiedziałem, był to guwerner i guwernantka), zwrócił na się pewnego pięknego poranku włoskiego moją uwagę.

Magnetyzm zbliżający włóczęgów polskich za granicą ułatwił mi pierwszą znajomość z tym ciekawym typem „wojażującego szlachcica“. Poznałem w nim z niewymowną radością arystokratycznego powinowatego. Przycisnął mnie do serca. Przedstawił córce

ną drogą a przedewszystkiem abyśmy zaczęli raz w sobie szukać przyczyn złego.

Tak bowiem u nas zazwyczaj to bywa.

Nazajutrz po klęsce, na dymiących się jeszcze zgliszczach rodzi się myśl zawiązania... straży.

Z gorączkowym pośpiechem bierzemy się do dzieła; radzimy przedewszystkiem, kto będzie naczelnikiem i jakie będą mundury: dziesiątki kandydatów, dziesiątki projektów!...

Rozpoczyna się agitacja; występujemy nawet z prośbą do władzy o pozwolenie, ale niech tylko napotkamy najmniejszą przeszkodę, niech tylko oswoimy się z widokiem ostatnich zgliszczy, działalność nasza słabnie coraz bardziej, aż w końcu wszystko idzie w odwłokę, dopokąd nowa łuna nie zabłyśnie nam ponad dachami.

Czy nie tak? czyż nie czytaliśmy niedawno w jednym z dzienników o sporach dwóch ludzi, którzy chcą hetmanić straży ogniowej, wstrzymując swemi swarami jej urzeczywistnienie?

Smutne to, a tem smutniejsze, że prawdziwe...

Jeżeli w ten sposób bronimy się przeciw klęsce w miasteczkach i miastach, to czegóż możemy się spodziewać po naszym wieśniaku, trudnym do jakiejkolwiek bądź inicjatywy, a nadewszystko ciemnym i przesądnym.

Dalecy jesteśmy od marzenia, aby każda wioska miała straż ogniową, czego żądamy od miast i miasteczek; ale, zdaje się, mamy prawo domagać się, aby wieśniaka na tyle przynajmniej oświecono, iżby ten na pożar od pioruna nie patrzał jako na ogień „nadzwyczajny“, którego gasić się nie godzi, aby pojął, że „strzeżonego Pan Bóg strzeże“ i przedsiębrał odpowiednie środki ostrożności, które są proste, bardzo proste.

Przed nami leży książka drukowana w Kwiedzynie w 1803 roku, pod tytułem: „Książka ogniowa czyli krótki abrys podanych prawideł do należytego zachowania się w czasie przed powstaniem ognia, przy wybuchnieniu y po zgaszeniu onego, lub po ustaniu takiego niebezpieczeństwa ku powszechney wiadomości z dodatkiem dwóch użytecznych dla przykładu służących powieści, iako też wieyskiego porządku ogniowego.“

Powtórzyliśmy tytuł w całości, gdyż ten poznajamia nas dokładnie z treścią książeczki, w której znajdujemy wiele rad bardzo pożytecznych, wartych jaknajszerszego rozpowszechnienia.

Wyjmujemy z nich najgłówniejszą, tyczącą się dachów.

Chłop nasz za biedny jest na to, aby mógł kryć dach swojej chaty blachą lub dachówką; kryje go słomą, bo ta go najmniej kosztuje.

Jestto bezwarunkowo najniebezpieczniejszy rodzaj pokrycia, lecz i taki dach można ubezpieczyć przez oblepienie go gliną w odpowiedni sposób przygotowaną.

Sposób ten polega na tem: należy wziąć glinę, przetrzymać ją jakiś czas w suchem miejscu, a potem kilka razy dobrze przerobić.

Kiedy dach słomiany jest już gotowy, w kotle napełnionym wrzącą wodą w ilości sześciu wiader rozpuszcza się kilka funtów ałunu lub cztery funty soli kuchennej i po przegotowaniu tą wodą rozczynia się glinę. Sześć wiader tak przygotowanej wody wystarcza na trzy fury gliny.

Rozrobiwszy w ten sposób glinę, należy ją strychówką mocno w dach słomiany „wmazywać tak, żeby z wierzchu mało co słomy było.“

Glina wskutek rozczynienia jej wodą ałunową staje się na powietrzu tak twardą, że deszcz jej opłukać nie może „a ogień z trudnością się chwyta.“

Taki dach posiada i tę zaletę, że trwa trzy razy dłużej od zwykłego słomianego, jest znacznie cieplejszy i nie tak łatwo może być zdarty przez burzę.

Czyż może być prostszy i tańszy sposób zabezpieczenia się od ognia?

Siedmdziesiąt ośm lat temu środek ten wypróbowano i zalecono po to, by po trzech ćwierciach wieku paliły się u nas całe wsie do szczętu!

Dziś obowiązkiem dworu, szkoły i ambony znowu ten środek zalecić i przekonać lud nasz o jego użyteczności, choćby własnym przykładem.

Tu nie możemy się ociągać i oglądać jedni na drugich, jakto najczęściej w podobnych razach robimy; lecz każdy, kto jakąkolwiek ma styczność z ludem i cieszy się jego zaufaniem, powinien działać i uczyć: jestto jego obowiązkiem.

Dopokąd nie zawiążemy po miastach straży ogniowych, dopokąd nie nauczymy ludu ostrożności, nie oświecimy go należycie, dotąd straszne łuny pożarów nie przestaną krwawić widnokręgów, dotąd całoroczny dorobek co lata będzie szedł z dymem.

Dobrej więc woli i wytrwałości!...

M. B.

ECHA KĄPIELOWE.

XIV.

Zoppot, w sierpniu.

Morze tu najbliższe dla warszawian!

Wyjechawszy nadwiślańską o 10-ej rano, staje się po 2-ej w Mławie.

Po półgodzinnem opatrywaniu paszportów tamże i równie półgodzinnej, chociaż nader ładgodnej pruskiej rewizji celnej w Iłowie, przejeżdżamy dalej, żółwim krokiem, różne stacje opatrzone mniej lub więcej zniemczonemi nazwami polskich miejscowości.

O kwadrans na dziewiątą ukazują się nam surowe i poważe mury Malborga, dziś Marienburgiem zwanego; przy tej starożytnej siedzibie wielkich mistrzów zakonu krzyżowego kończy się nowa droga żel. marienbursko-mławska, łącząca naszą nadwiślańską z kole[illegible] pruskiemi.

Siadamy do pociągu pośpiesznego pędzącego z Ajtkun do Berlina i po pół godzinie drogi stajemy w Tczewiu. Tu znów — zmiana pociągu. Czwarta z kolei, licząc od Warszawy!

O dziesiątej wieczorem jesteśmy w Gdańsku, czyli już prawie nad morzem — ale to „prawie“ znaczy jeszcze półtory godziny, — jeżeli jedziemy do Zoppot.

Naprzód, wysiadłszy z wagonu, czekać trzeba na stacji przez 40 minut. Potem, przejeżdża się innym pociągiem na drugi dworzec w Gdańsku. Tu znów przesiadanie z kolei... szóste!

Zapoznajemy się znów z inną drogą żelazną, która choć nosi nie dość estetyczną nazwę tylno-pomerańskiej, posiada jednak przednie wagony spacerowe. Podobne wagony przydałyby się bardzo u nas. Radbym je widzieć np. między Warszawą a Skierniewicami.

Są one dwupiętrowe i posiadają na górze tę samą liczbę przedziałów co i na dole. Przedziały dolne niczem się nie różnią od przedziałów w zwykłych wagonach — są tylko trochę niższe. Górne przedziały, cienkim daszkiem przykryte, po bokach otwarte, służą w lecie dla spacerowiczów gdańskich.

Tym sposobem, każdy pociąg z podobnych wagonów złożony, pomieścić może dwa razy tyle osób co pociąg zwyczajny, co dla osób czekających na podmiejskich stacjach, któreby w zwykłym pociągu nie znalazły już miejsca, wielką przedstawia dogodność.

Wyjechawszy z Gdańska mijamy stacje: Langfuhr i Oliwę, położoną w pobliżu słynnego opactwa cystersów tegoż nazwiska — i po pół godzinie drogi przybywamy nareszcie do Zoppot.

Pzyjazd ten, o wpół do dwunastej w nocy, nie jest arcymiłym dla obcych. Lepiej przeto, stanąwszy w Gdańsku, tamże przenocować i dopiero na drugi dzień rano jechać do Zoppot. Jedenaście pociągów dziennie, chodzących tak w jedną jak i w drugą stronę, między Gdańskiem a Zoppot, ułatwia tę przejazdżkę.

Ze stacji kolei w Zoppot do morza iść trzeba jeszcze przez kwadrans wzdłuż głównej ulicy wioski, zabudowanej ściśle małemi domkami.

Na końcu ulicy, na brzegu morskim, wznosi się okazały „kurhaus“, wystawiony według planów budowniczego profesora Schwattlo z Berlina, mieszczący w sobie hotel, restauracją, salę zabaw, biuro kąpielowe itp.

Z kurhauzu na morze widok śliczny! Brak tu wprawdzie ciemnego szafirowego nieba południa, ale za to na jasnym nieco mglistym firmamencie pysznie się odbija ciemny szmaragd Bałtyku. Przytem cała okolica jest ponętną.

Wzgórki, żywą zielonością pokryte, dają ładne widoki na morze; spacerów w Zoppot jest wiele, cienistych i dość urozmaiconych.

Sześćdziesiąt lat temu stało tu zaledwie kilka rybackich lepianek. Gdańszczanie spoglądali na nie z pogardą i mówili: „co potem.“ Ztąd też i wioskę całą nazwali „Zoppotem“, — tak przynajmniej twierdził w wagonie jeden domorosły etymolog, nie znajdujący wszakże wiary u słuchaczy.

Dr. Haffner, zauważywszy w r. 1823 skuteczność słabych kąpieli morskich w tem miejscu na choroby nerwowe, zbudował pierwszy zakład, który rozwijając się zwolna przeszedł w r. 1877 na własność gminy. Pod nowym zarządem, któremu przyznać trzeba wiele energji, kąpiele znakomicie się rozwinęły. Dzi-

---

swej Prozi, czyli Prozerpinie (jak też można było ochrzcić hoże polskie dziewczę tem pogańskiem imieniem), podlotkowi o dużych siwych źrenicach i bladej, słodkiej twarzy. Z kolei poznałem się też z jego bratankiem hr. Zbigniewem, młodszym odemnie o dziesięć lat, cichym młodzieńcem, którego oczy czarne zawsze się zdawały w daleką nicość spoglądać, jeżeli nie były obrócone sympatycznie... na młodziutką kuzynkę. Widać było, że bratanek był niemniej drogi hrabiemu, jak własna córka. Młodzi przyjęli mnie tak ciepło i serdecznie, jak sam hrabia.

Spędziłem kilka bardzo przyjemnych dni z nowo poznanemi krewnemi, używając ich wspaniałej gościnności w hotelu przy Chiaja, ciesząc się z młodemi, a lepiej jeszcze bawiąc się ekscentrycznością głowy rodziny, którego polską mową toczone potyczki z włochami w obronie swej hrabiowskiej kieszeni, sto pociech mi sprawiały. Po rozmaitych wspólnych wycieczkach w cudne okolice pożegnałem ich, wyjeżdżających parowcem do Palermo. Było to w środku spiekłego lata, ale służący hrabiego dźwigał za nim na okręt... olbrzymie niedźwiedzie, bez których jasny pan nigdzie nie wojażował. Wiele też razy o hrabi pomyślę, widzę go w ogromnem futrze, w lecie, pod neapolitańskiem słońcem!

Lotne lata minęły od tego spotkania. Już zapomniałem, iż miałem na świecie krewnych tak majętnych i utytułowanych, jak hr. Opalińscy. Znać oni mnie lepiej pamiętali, bo mieszkając w Wiedniu i usłyszawszy przypadkiem o moim w tem mieście pobycie, hrabia przysłał łaskawie do hotelu grzeczny bilet, w którym przeprosiwszy mnie, iż z powodu podagry nie mógł mi pierwszej wizyty złożyć, do siebie mnie jaknajuprzejmniej zaprosił „w dowód pamięci dla moich rodziców, których kochał i poważał, jakoteż dla odnowienia czule wspominanej neapolitańskiej znajomości.“ Mieszkał stale w Wiedniu — jak sam dodał — ażeby być bliżej lekarzy specjalistów. „Dom mój jest dla kuzyna w każdej porze otwarty“...

. . . .

Był to, jak wspomniałem, ten sam wielki, stary dom, pamiętny mi od nocnej awantury, trzypiętrowy, z bramą olbrzymią, dziedzińcem szerokim i licznemi schodami. Do hrabiego szło się „pierwszemi“ schodami, mieszkał bowiem na froncie i na pierwszem piętrze, z wystawą godną pana na czystych Opałach, w których było kilkanaście folwarków i 10,000 morgów obszaru. Chociaż pomieszkanie miał piękne, salony pyszne, szlachetny kuzyn nikogo nie przyjmował, co sobie jego wiekiem podeszłym, podagrą i delikatnem zdrowiem kuzynki Prozerpiny z początku tłumaczyłem. Pomału zaczynałem podejrzywać, że jeszcze inne jakieś, skryte powody, których szukać ni prawa, ani śmiałości nie miałem, także ich do unikania świata skłaniały. Łatwo było zmiarkować, że takie życie pustelnicze nie smakowało hrabiemu, był bowiem z natury gadułą towarzyskim. Wiele razy zaszedłem doń, zatrzymywał mnie godzinami, utyskując często bez loiki i zdrowego sensu na nowoczesne zepsucie i szaleństwa. Dawałem się mu dręczyć cierpliwie, bo koniec końców serce miał złote, a... towarzystwo kuzynki stało się pożądanem.

Hrabianka była piękną i dystyngowaną. Że była kokietą, dumną, zimną i wyrachowaną, słyszałem od krewnych, co ją bliżej znali... W tej chwili nie mogłem jednak tego dostrzedz, gdyż cierpienie moralne lub fizyczne złamało jej hardość i zalotność.

Domyślałem się przyczyny jej smutku. Jedna z kuzynek pisała mi raz o nieszczęściu, jakie się rzekomo hrabiance wydarzyło. Kuzyn jej, zdaniem familji partja pod każdym względem dla niej wyborna, właściciel Bnina, w młodszej gałęzi Opalińskich dzierżonego, miał się w niej kochać szalenie. Świat sądził, że była mu wzajemną i że ojciec jej z początku sam ich marjaż układał. Dlaczego Zbigniew w końcu dostał kosza? Dlaczego stary hrabia był przeciwnym jego aspiracjom, ona zaś lekceważyła jego uczucie? Wszak był młody, przystojny, prawie wychowan na jej męża. Prawda, że Bnin był obdłużony niepomiernie, ale co to mogło szkodzić hrabiemu, który córce najmniej okrągły miljon przeznaczał. Czarna polewka konkurentowi w takich warunkach podana intrygowała tedy familję...

— Boże mój, kto też zrozumie grymasy takich wielkich panów! — szeptały ciocie jedna do drugiej.

— W tym wypadku ja rozumiem wszystko! — zawołał wujaszek sekretarz. — Hrabia Zbigniew wydał się im śmiesznym z swoją erudycją, cudzoziemskiem wychowaniem, zamiłowaniem w książkach przyrodniczych. Zamiast palić koperczaki do panny, siadywał pod piecem i wzdychał do niej, opowiadając o drogich swoich przyjaciołach zagórskich, zatabaczonych doktorach i profesorach, lub zanudzonych wynalazcach telefonów, fonografów i t. p. głupich pomysłach. Więc też go nie chcieli...

Wkrótce potem zdarzył się wypadek, którego i mądry wuj nie rozumiał. Zbigniew znikł. Że nie umarł wolno było z tego wnosić, iż majątek jego był przez plenipotenta administrowany, ale świat podejrzywał, że dostał pomieszania zmysłów i w jednym z doskonałych zakładów dla obłąkanych siedział. Prozia tymczasem, jakby się na starą pannę kierowała, przestała bywać w towarzystwach, a jej ojciec wszelkich przyjęć zaniechał. *(D. c. n)*.

siaj do 5,000 osób rocznie odwiedza dawniej nieznaną rybacką wioszczynę.

Bo też rozrosła się ona i rozwinęła znacznie, chociaż rozwój to jeszcze dość pierwotny. Znając wszakże miejsce i przybywszy wcześnie, można się tu pomieścić wygodnie i niedrogo. Najwygodniejsze mieszkania, dla osób nie przywożących ze sobą służby i urządzenia, są w kurhauzie; tam też jest i najlepsza restauracja, z kuchnią mniej niemiecką niż inne.

A do tych innych kuchni zoppockich napisaćby można całą odę. Przed kilkoma laty opowiadał mi jeden z moich znajomych, ztamtąd przybyły, że mu podano przy obiedzie... śledzia z sosem czekoladowym! Nie byłem tak ugoszczony, ale zawsze przypadła mi w udziale... kiełbasa z kluskami i ze śliwkami!

W sobotę wieczorem i w niedzielę przybywają tu całe tłumy gdańszczan, rozpraszając się wzdłuż wybrzeża i ożywiając spokojne w ciągu tygodnia uliczki wioski.

Jedna z tych uliczek, trzy domy licząca, widocznie na pamiątkę trzech włosów, zdobiących niegdyś łysinę niemieckiego kanclerza, otrzymała nazwę: *ulicy Bismarka!...*

Goście kąpielowi po większej części składają się z rodzin bez... głów...

Proszę wszakże nie widzieć w tem nic ubliżającego dla tych rodzin, gdyż powiedzieć chciałem tylko, że przyjeżdża tu na dłuższy pobyt najwięcej kobiet z dziećmi, podczas gdy głowy rodzin, ojcowie, zaglądają tu co najwyżej od czasu do czasu.

I w tem wszakże są wyjątki — i to znakomite — bo wśród niewielkiej liczby przebywających tu obecnie polaków znajduje się profesor Stanisław Tarnowski z Krakowa.

W. Nosta.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Gazety petersburskie podają wiadomość o wprowadzeniu mundurów do wszystkich uniwersytetów w Cesarstwie. Mają to być surduty czarne z srebrnemi guzikami herbowemi i niebieskiemi kołnierzami. Czapki z takiegoż sukna z niebieskim lamnasem. Studenci mają nosić szpady.

= W Petersburgu wkrótce się odbędzie czternasty ogólny zjazd przedstawicieli dróg żelaznych, na którym roztrząsane będą następujące kwestje: 1) ujednostajnienie nomenklatury towarowej; 2) środki zapobiegające pożarom, wynikającym w wagonach towarowych z różnorodnych przyczyn; 3) obniżenie opłaty za przewóz zboża; 4) konfiskata nieobanderolowanego tytoniu; 5) obniżenie opłaty za przewóz soli; 6) wyznaczanie sum na przygotowanie projektow i szkiców; 7) wynagrodzenia przyznawane osobom, które padły ofiarą wypadków kolejowych; 8) porządek przy wysyłaniu towarów; 9) przewóz żołnierzy, jadących oddzielnie od oddziałów wojska; 10) kontrola nad biletami pasażerskiemi i nowy system takowych.

= Pisma rosyjskie donoszą, iż wkrótce już radzie państwa przedstawione zostaną wnioski dotyczące stanowczego orzeczenia, które z dróg szosowych mają istotnie państwowe znaczenie i zatem powinny być utrzymywane kosztem skarbu, a które znów mając znaczenie miejscowe i dla tego powinny być konserwowane lakalnemi funduszami, albo też zamienione na drogi wicynalne wiejskie.

= Podobno dyrekcja drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej ma zamiar poprowadzić odnogę wincyalną z Rudy, którаby przecięła sąsiedni pas fabryczny; przedłużenie linji tej do Kamionek otworzyłoby komunikację do Wisły i ułatwiłoby zbyt zboża z ziemi wyszogrodzkiej.

= Dowiadujemy się z prawdziwem zadowoleniem, że na pierwsze ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów drogi żelaznej dąbrowskiej, które odbyć się ma we czwartek 1-go września, w sali resursy kupieckiej, zaproszeni być mają przedstawiciele prasy.

= W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o otwarciu klasy czwartej przy progimnazjum żeńskiem na Nowem-Mieście podajemy, że klasa dodatkowa może się utrzymać z wpisu uczęszczających do niej uczennic, lecz że w takim razie nikt uwolnionym od wpisu być nie może. Tymczasem wiadomo, iż pomiędzy uczennicami znaczny procent nie jest w stanie opłacić wpisu, potrzebną więc jest jakaś pomoc bądź ze strony rządu, bądź ze strony miasta lub mieszkańców. Nie wątpimy, iż właściwa władza odniesie się do p. prezydenta miasta z prośbą o wyznaczenie jej zasiłku, z którego wszystkie zakłady naukowe korzystają z wyjątkiem żeńskich i że osoby interesowane przyjdą z pomocą, dopokąd nie nadejdzie z Petersburga decyzja p. ministra oświecenia na otwarcie klasy czwartej, a może i następnych na koszt skarbu.

= Losy nowej ulicy, prowadzącej przez posesję p. Lewentala, zasady ostatecznie rozstrzygnięte; magistrat wydał pozwolenie otwarcia jej od ulicy Szpitalnej z warunkiem, iż koszta wybrukowania przyjmie na siebie p. Lewental, jako interesowany w przeprowadzeniu ulicy.

= Dla osuszenia części gruntu zajętych na zasadzie planu regulacyjnego z nieruchomości nr 2453C/I i 2388 pod rozszerzenie ulic Nowolipia i Nowolipki delegowaną została komisja specjalna, złożona z inżenierów i budowniczych miejskich.

= Pertraktacje pomiędzy towarzystwem brukselskim i głównym zarządem rosyjskich dróg żelaźnych o starą linję tramwajową nie doprowadziły dotąd do żadnego skutku. Prócz tego zarząd główny zaprotestował przeciwko pobudowaniu drugiej równoległej linji. W razie gdyby pertraktacje nie odniosły żadnego rezultatu, brukselskie towarzystwo tramwajowe rozpocznie budowę owej linji od dawnej stacji tramwajowej na Krakowskiem-Przedmieściu.

= Ciągnienie drugiej klasy 137 loterji klasycznej odbędzie się w d. 5 i 6 września r. b.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś Wł. Mierzwiński śpiewa po raz drugi partję Arnolda z „Wilhelma Tella."

* Wtorkowy koncert pod dyrekcją p. Adama Müncheimera na rzecz niezamożnych uczniów tutejszych gimnazjów, na kasę pożyczkową osób należących do składu teatrów warszawskich oraz na rzecz orkiestry i chórów zapowiada się świetnie tak programem jak i doborem artystów mających przyjąć w nim udział.

Śpiewać będą panie: Hermanówna i Lewicka, Piltzówna oraz p. Chodakowski.

Mierzwiński da się słyszeć trzykrotnie.

Ulubieniec publiczności naszej zaśpiewa *Cujus animam* Rossiniego, arję „Szumią jodły" z „Halki" i piosnkę Müncheimera „Jej usteczka".

* Koncert na rzecz p. Edwarda Wolskiego odbędzie się w przyszłą niedzielę w południe w salach redutowych.

W koncercie tym Mierzwiński odśpiewa kilka numerów.

Będzie to ostatnie wystąpienie artysty w Warszawie.

* W teatrze Belle-vue dano wczoraj „Rozbitków" Blizińskiego na ostatni występ gościnny p. Żelazowskiego artysty sceny krakowskiej.

Rola Strasza grana była przez p. Żelazowskiego z niepospolitą inteligencją, z wybornem obmyśleniem szczegółów i z trafnością obserwacji, która tę pyszną postać dorobkiewicza ożywiła tchnieniem prawdy i natury.

W grze p. Żelazowskiego spotyka się na każdym kroku ślady studjów, które tem są cenniejszemi że nie odbierają artyście swobody, łatwości i panowania nad każdą sytuacją sceniczną.

Zastanawia również w artyście wielka powściągliwość w traktowaniu efektów komicznych i ta trudna do osiągnięcia miara estetyczna która sprawiła, że cały akt trzeci łatwo prowadzący do przesady nie przeciągnięty był ani na włos poza granicę którą dobry smak zakreśla szanującemu sztukę artyście.

Pana Żelazowskiego widzieliśmy przed kilku laty w Krakowie i wtedy już zdolności jego wydały nam się nader obiecującemi; wczorajszy występ świadczy, że p. Żelazowski więcej jeszcze dotrzymał, aniżeli obiecywał i że talent młodego artysty jest na dobrej drodze rozwoju.

Dlaczego dyrekcja dramatu nie postarała się o przeciągnięcie p. Żelazowskiego na scenę warszawską?

A przecież zatrzymanie na scenie Ładnowskiego i p. Żelazowskiego prędzej i skuteczniej odświeżyłoby soki organizmu naszego teatru, aniżeli mnóstwo aplikantów i aplikantek, nagromadzonych na liście personelu dramatycznego, jeżeli nie ze szkodą budżetu, to niewątpliwie bez żadnego dla sztuki pożytku.

* W poniedziałek w Alhambrze dane będą po raz pierwszy: „Pani Gedhab", humoreska sceniczna w 1-ym akcie przez p. C. Danielewskiego i „Zwolennicy magnetyzmu", fraszka w 2-ch odsłonach przez A. Mesinga", oraz komedyjka M. Gawalewicza „Po drodze."

* W Bellevue dziś po raz pierwszy najnowsza komedja Bałuckiego, p. t. „Grube ryby."

* Program jutrzejszego koncertu w Dolinie szwajcarskiej ma być nader urozmaicony.

Między innemi wykonane będzie *potpourri* „Werbunek orkiestry", odznaczające się doskonałym, popularnym humorem.

W przyszłą środę wielki koncert benefisowy dyrektora orkiestry Zygmunta Noskowskiego.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Wyczytawszy w dodatku do *Kurjera warszawskiego*, iż na ulicy Nowo-Próżnej, mającej łączyć plac Grzybowski z Zielonym placem, są do wynajęcia lokale i sklepy w nowo-wzniesionych tamże domach, jako zainteresowany ogłoszeniem, ze względu na odpowiedni dla mych interesów punkt miasta, zaszedłem tam onegdaj dla rozpatrzenia się w miejscowości.

O ile z przeglądu lokali wyniosłem przekonanie, iż przy budowie nowych domów uwzględniono nowoczesne wymagania i że lokale odznaczają się dogodnym rozkładem i cenami niezbyt wygórowanemi, o tyle rzut oka na dotychczasowy stan samej ulicy naprowadził mnie na rozmyślania, z któremi się z tobą szanowny redaktorze podzielić postanowiłem.

Jakkolwiek jako przyszły lokator z nowo-wzniesionych domów jestem stroną bezpośrednio interesowaną, to niemniej sądzę, iż w poniższych słowach potrafię być bezstronnym, a zresztą o wiarogodności słów moich każdy przekonać się może.

Właściciele nowo-wzniesionych domów nabyli swe place na tej zasadzie, iż zarząd miasta przyjął ulicę Nowo-Próżną na swą własność, w następstwie zaś rząd gubernjalny zatwierdził plany domów.

Z tegoby wnosić należało, że z chwilą gdy sztandary usunięte zostały, zarząd miasta przystąpi bezzwłocznie do wybrukowania ulicy i urządzenia ścieków, i że domek drewniany, zamykający komunikację pomiędzy placem Grzybowskim i Zielonym, szybko usuniętym zostanie.

Tymczasem dzieje się inaczej, o wybrukowaniu ulicy niema dotąd mowy, rozbiórka odbywa się z niewytłumaczoną powolnością i lekceważeniem mienia interesowanych osób, a nawet nie urządzono rynsztoków dla zabezpieczenia domów od szkód w zalewaniu piwnic, na jakie skutkiem deszczów tak często się powtarzających w ostatnich czasach są wystawione.

Co więcej, zarząd miejski dozwolił rozprowadzać wodę po domach, ale organa jego nie troszczą się o to, którędy i dokąd odprowadzać ścieki.

Czyby wyjazd szanownego prezydenta miasta miał spowodować taki bieg spraw miejskich, a może znowu w etacie tegorocznym brak sum na urządzenie rynsztoku tam, gdzie tego bezpieczeństwo budowl wymaga.

Sądzę, iż jeżeli bezzwłocznie nie mają być przedsięwzięte roboty około wybrukowania ulicy, to przynajmniej bez straty czasu należy urządzić tymczasowy rynsztok przez posesję skazaną na zagładę, polecając w tym celu oczyścić odpowiednią jej przestrzeń z gruzu i desek.

Dzieląc się z tobą szanowny redaktorze mojemi wrażeniami, chcę mieć zarazem nadzieję, iż wzruszę serca ojców miasta i że nie będę zmuszonym odwoływać się do samego szanownego prezydenta i przerywać mu tyle pożądany wypoczynek.

Jeden z prenumeratorów.

= Handel mięsem.

W sprawie handlu mięsem znajdujemy w rozkazie dziennym p. oberpolicmajstra następujące rozporządzenie, które dla ważności motywów i pożyteczności ich dla zajmujących się tą sprawą przytaczamy *in extenso*.

„Zarząd starszych cechu rzeźników, z powodu wydanego niedawno zakazu hurtownej sprzedaży mięsa (o czem w swoim czasie donosiliśmy), wystąpił do p. prezydenta miasta Warszawy z raportem, w którym znajdując środek ten wielce uzasadnionym wobec handlujących mięsem przywożonym na wozach — uważa go za zbyt uciążliwy dla rzeźników, sprzedających mięso w sklepach i żąda, aby rozporządzenie to co do tych ostatnich nie było stosowanem.

W raporcie tym trudno jest nie dojrzeć starań zarządu starszych ku temu, aby rozporządzenie owe pozostało bez skutku, a to przy pomocy przeniesienia sprzedaży mięsa z wozów do sklepów, co mogłoby być jeszcze szkodliwszem niż dotychczasowy porządek rzeczy—ponieważ handel tego rodzaju do chwili wynalezienia sklepów przez obecnie sprzedających mięso z wozów centralizowałby się w ręku pewnej wielce ograniczonej liczby rzeźników.

Z danych przez magistrat posiadanych nie widnieje wcale, aby hurtowna sprzedaż mięsa była kiedykolwiek rzeźnikom dozwolona, a nawet aby o jej rozpowszechnienie były kiedykolwiek robione kroki i jeżeli handel ten mógł istnieć dawniej bez hurtownej sprzedaży, to trudno pojąć dlaczego ta ostatnia obecnie stała się niezbędną.

Sprzedaż hurtowna w handlu mięsem wprowadzoną została po zniesieniu taksy przez handlujących na podstawie rozporządzenia b. komisji spraw wewnętrznych z d. 2 (14) lutego 1867 r. za nr 2014/324, którem dozwoloną została sprzedaż miesa na rynkach tutejszych— z wozów.

Przy dozwoleniu tej sprzedaży i wyznaczeniu dla niej osobnych miejsc na rynkach miano na uwadze jedynie tylko konkurencję w detalicznej sprzedaży mięsa i to że kto dostawione przez się mięso nie sprze-

dawał detalicznie, ten nie powinien był być na targu cierpianym.

Przy dozwoleniu sprzedaży hurtownej mięsa z wozów po godzinie 11 zastosowane zostały do handlu mięsem prawidła ogólne o handlu przekupnianym innemi artykułami żywności, które się nigdy do mięsa nie odnosiły.

Jedynie tylko mięso koszerne i za czasów istnienia taksy i po jej zniesieniu zawsze sprzedawane było przez rzeźników chrześcijan żydom hurtownie— i porządek ten co do mięsa owego i dotąd istnieć powinien z powodu obowiązujących przepisów o uboju mięsa a także i o sprzedaży detalicznej mięsa koszernego.

Bydło rogate na tutejszych bydlobójniach po większej części zabijane bywa przez rzezaków żydowskich i z każdej sztuki, uznanej przez nich za koszerną i dla żydów do użycia możliwą, wydziela się tylko część przednia, tylna zaś idzie na sprzedaż dla chrześcijan, a ponieważ mięso koszerno detalicznie może być sprzedawane tylko przez żydów, sprzedaż więc tego mięsa przez rzeźników chrześcijan może się dokonywać jedynie tylko hurtem.

Oprócz tego nie można wzbraniać rzeźnikom sprzedawania mięsa większemi partjami właścicielom hoteli i restauracyj, gdyż sprzedaży tej nie należy uważać za hurtowną, lecz za detaliczną, lecz tylko zastosowaną do rozmiarów zakładów restauracyjnych.

Podzielając wyżej przywiedzione zdanie p. prezydenta miasta Warszawy, zakomunikowane mi w odezwie z dnia 5 (17) sierpnia r. b. za nr 13,734/3170, polecam pp. komisarzom cyrkułowym pod ich osobistą odpowiedzialnością, co następuje:

1) Nie dozwalać wógóle hurtownej sprzedaży mięsa ani z wozów ani w sklepach, ani po godzinie 11-stej zrana, ani przed tą godziną, i

2) Pozwalać rzeźnikom sprzedawać hurtem ze sklepów mięso koszerne, składające się jedynie z przednich części wołów i opatrzone znakami koszernemi, których wzory były jednocześnie zakomunikowane do wiadomości."

= Lat temu sto.

„*Taksa*

Chleba i mięsa w roku 1781.

Chleba żytniego pytlowego groszy sześć za funtów trzy i pół; pszennego zaś po groszy trzy funt jeden.

Funt jeden mięsa pięknego po groszy trzy i szelągu jednym, a podłego po szelągów ośm; mięso koszerne funt po groszy siedm".

A dziś?

= W sprawie kas pożyczkowych.

Na odbytem wczoraj posiedzeniu sekcji kas pożyczkowych dla rzemieślników postanowiono przedewszystkiem, że 1 kasa w cyrkule I/XI ma być stanowczo otwartą w dniu 1 września r. b.

Na skutek odezw, prawie całe urządzenie kantoru pierwszej kasy pochodzi z ofiar ludzi zacnych i pojmujących doniosłość tego rodzaju instytucji.

Zachęcona tym rezultatem sekcja zobowiązała znowu p. Jeleńskiego do odwołania się do ofiarności publicznej, tak o lokal bezpłatny, lub w cenie zniżonej dla drugiej kasy w cyrkule IX, jak również o przedmioty niezbędne dla urządzenia jej kantoru.

Wątpić nie można, że i tym razem ofiarność nie zawiedzie.

Przy końcu posiedzenia postanowiono na wniosek p. Juszczyka rozesłać puszki do urzędów starszych wszystkich zgromadzeń rzemieślniczych z prośbą o przyjęcie ich, celem składania przez uczestników tychże zgromadzeń ofiar na rzecz kas pożyczkowych.

W dyskusji przyjmowali udział pp. Sokołowski, Juszczyk, Makowiecki, ks. Chełmicki, Jeleński, Szpadkowski i inni.

Otwarcie drugiej kasy oznaczono na dzień 1 października r. b., a obowiązki przewodniczącego przyjął na siebie obecny na posiedzeniu p. Przyłuski.

= Zapałki.

Od kilkunastu dni pojawiły się w ulicznej sprzedaży zapałki woskowe, tak zwane „włoskie", w pudełeczkach opatrzonych obrazkami za bardzo... wydekoltowanemi.

Zapałki te pochodzą z medjolańskiej fabryki p. Giacomo Demedici.

Włochowi we Włoszech wolno sprzedawać swój towar w pudełkach bardziej jeszcze nieprzyzwoitych, ale handlarzom warszawskim przypominamy, że u nas obowiązuje art. 1001 kodeksu karnego, zakazujący rozprzestrzeniania podobnych obrazków.

Sapienti sat.

= Z sądu.

Dwie głośne sprawy o morderstwo będą wkrótce sądzone w Włocławku, podczas zasiadania tam wydziału warszawskiego sądu okręgowego.

Pierwsza sprawa o zabójstwo, popełnione na osobie wędrownego węgra przez strażnika celnego Patoczkina sądzoną będzie w początkach września.

W sprawie tej jest czterech obwinionych.

Drugą sprawę o zabójstwo żony przez żandarma Goł. sąd roztrząsać będzie nieco później.

= Wystawy prowincjonalne.

Słyszeliśmy, że w kilku miastach gubernjalnych, ludzie inicjatywy starają się u rządu o pozwolenie urządzania wystaw prowincjonalnych podczas jarmarków.

Przedmiotem okazów ma być rolnictwo, inwentarz i przemysł rolny.

= Echa z prowincji.

* Koleje konne.

Zgierz, Ozorków, Pabjanice i inne miejscowości położone w okolicach Łodzi mają być połączone ze stacją drogi żelaznej łódzkiej, siecią kolei konnych.

Jeden z kapitalistów otrzymał na to pozwolenie i obecnie do Łodzi przybył delegat z Petersburga w celu zwiedzenia miejscowości, przez które ma przejść sieć kolei konnej.

Specjalna komisja oszacowała już niektóre grunty miejskie, które mają być zajęte pod przyszłą kolej.

Z drugiej strony dochodzą wieści o projekcie zbudowania kolei konnej między Warszawą a Grójcem.

Kolej ta ma być następnie przedłużoną do Radomia.

Byleby tylko nie pozostała w dziedzinie nieurzeczywistnionych projektów.

* *Lodzer Zeitung* wystąpiła z artykułem wstępnym, wykazującym potrzebę i korzyści dla Łodzi, z założenia kasy oszczędności i pożyczkowej.

Wspomniana gazeta utrzymuje, iż w Łodzi znajduje się 10,000 samodzielnych fabrykantów i kupców, 2000 urzędników wszelkiego rodzaju, 8000 rzemieślników, 50,000 czeladników i zwykłych robotników i w końcu 50,000 dzieci i niezdolnych do pracy.

Dla takiej ludności kasy oszczędności i pożyczkowa oddałyby dobroczynne usługi.

Że dotąd instytucyj tych Łódź nie posiada, wina to przedewszystkiem zamożniejszych mieszkańców miasta, którzyby powinni założenie ich wziąć do serca i powstanie ich ułatwić, udzieliwszy im na początek potrzebnego kapitału porękojemnego.

Ufamy jednak, z *Lodz. Ztng.*, iż ludzie tacy niezawodnie się znajdą.

* Ruch handlowy nowego zboża już się rozpoczyna.

Za żyto względnie do jego dobroci płacą w Lublinie od rs. 5 do rs. 5 kop. 75; za pszenicę średniego gatunku od rs. 7 do rs. 7 kop. 80; za wyborową od rs. 7 kop. 80 do rs. 8 kop. 50, z dostawą natychmiastową.

Owies i rzepak są wielce poszukiwane, za rzepak otrzymać można od rs. 9 do rs. 9 kop. 30, za korzec wagi 210 funtów.

= Pożar Pińska.

O pożarze Pińska dochodzą nas następujące szczegóły.

Spaliło się 36 domów drewnianych i trzy gmachy murowane, mianowicie: szkoła realna, dom Bermana i dom modlitwy izraelitów lubiedzowskich.

Pożar zniszczył dalej część ulicy dawniej Franciszkańską, a obecnie Kijowską zwanej.

Tu mieściły się największe i najbogatsze sklepy, a mało co z nich uratowano.

Kościół nie spalił się, choć znajdował się w wielkiem niebezpieczeństwie.

Wewnątrz jednak niemałą stratę poniosła świątynia przez zbytni pośpiech w rozbieraniu ołtarzy, które też wielce ucierpiały.

Straty obliczają na *200,000 rs.*

Kilka tylko domów było asekurowanych.

Mieszkańcy pośpieszyli niezłocznie z ofiarami, a starozakonni złożyli około 2,000 rs. na pierwsze potrzeby pogorzelców.

= Wypadki.

* Przez dom Roeslera przechodził jakiś przyzwoicie ubrany mężczyzna.

Cegła upuszczona przez jednego z pracujących na rusztowaniu spadła z dosyć znacznej wysokości i trafiła przechodnia w głowę.

Nieznajomy upadł, straciwszy przytomność.

Odwieziono go natychmiast do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie mimo wszelkich starań przywrócić go do przytomności nie było można.

Stan jego jest bardzo groźny.

* W podwórzu domu nr 19 przy ulicy Królewskiej jenerał P. oglądał powozy fabryki p. Romanowskiego.

Niewiadomo przez kogo i zkąd rzucony kawał drzewa trafił jenerała P. w głowę i ranił go silnie.

* Na ulicy Targowej na Pradze w szeregu wiozących cegłę wozów jechał wóz włościanina wsi Bródno Jana K., pozostawiony bez nadzoru.

Przelękniony koń tegoż wozu najechał na przechodzącą włościankę ze wsi Jabłonna Józefę M., lat 45 liczącą.

Koła wozu przeszły nieszczęśliwej przez piersi łamiąc jej 5 żeber.

* Powożący dorożką nr 630 na rogu Sowiej i Bednarskiej najechał na Jejnę R., którą mocno pokaleczył.

* Kronika kradzieży wzbogaciła się w ostatnich dniach kilkoma wypadkami.

Na Pradze w ciągu wczorajszego dnia ukradziono u różnych osób sześć koni.

Na Wspólnej pod nr 7, z parterowego mieszkania złodziej wszedłszy przez niedomknięte okno, ukradł złoty zegarek ze srebrną dewizką, pugilares z 70-ma rublami i inne drobiazgi.

Przedmioty te wydobył z szuflady komody stojącej obok łóżka, na którem spał gospodarz mieszkania p. S.

Z domu nr 6a, w alejach Jerozolimskich, z mieszkania Jakóba Rothmül ukradziono zegarek złoty, cztery lichtarze srebrne, oraz garnitur kortowy męski, razem wartości rs. 450.

= Instalacja posła.

W dość oryginalny sposób, jak zapewniają gazety zagraniczne, objął swoje urzędowanie nowy poseł włoski w Bernie.

Przed kilkoma dniami woźny poselstwa uwiadomił sekretarza legacji, iż w przedpokoju znajduje się jakiś jegomość, domagający się zatrudnienia.

Sekretarz odpowiada, iż niema wolnego miejsca.

Jednakowoż służący wraca znowu i donosi, że ów pan nie chce odejść, żądając kategorycznie posady...

Rozzłoszczony tym uporem nieznajomego sekretarz wpada do przedpokoju i spotyka tam... nowego posła, ekscelencję Fé d'Ostiani...

= Afisz.

Figaro pomieszcza kopję dosłowną afisza rozlepionego we wszystkich lożach artystów w Saint-Malo.

Brzmi on:

„Uprasza się o gaszenie świec na końcu przedstawienia; administracja liczy na delikatność artystów, aby ich z sobą nie zabierali".

Trzeba przyznać, iż zarząd w Saint-Malo szczególniejszą ma opinję o artystach przez siebie zaangażowanych...

= Ciekawy proces.

W Bukareszcie toczył się w tych dniach bardzo ciekawy proces.

Małżonka jenerała rumuńskiego Cornesco wystąpiła ze skargą przeciw swemu mężowi, z powodu odmowy ze strony tego pozwolenia na wyjazd do wód mineralnych, zaleconych jej z przepisu lekarza.

Jenerał przytoczył na swoją obronę, iż odmówił tylko z braku pieniędzy.

Trybunał upoważnił skarżącą do zaciągnięcia pożyczki 2,000 franków i wyjechania do wód mimo opozycji małżonka!..

= Królestwo badeńskie.

W tych czasach mówiono wiele o królestwie badeńskiem.

Na czasie, zdaje się, będzie przypomnieć odpowiedź księcia elektora badeńskiego, daną Napoleonowi I, gdy tenże ofiarowywał mu koronę królewską.

— Jako margrabia—rzekł on—byłem człowiekiem bogatym; jako książę-elektor jestem ubogim; a jako król, byłbym żebrakiem...

= *Est modus in rebus.*

Klient chciał w ważnej sprawie zasięgnąć zdania adwokata, ale że nie miał ochoty płacić mu za poradę, poprosił go do siebie na obiad.

Po obiedzie przy czarnej kawie, klient zręcznie opowiedział sprawę adwokatowi i otrzymał potrzebne mu wskazówki...

W kilka dni otrzymuje szczegółowy rachunek za poradę.

Klient płaci, ale wzamian posyła adwokatowi rachunek za obiad.

Adwokat, nie w ciemię bity, posyła żądaną kwotę, jednocześnie jednak dołącza pozew... za sprzedaż wina bez konsensu!

= Szczerość.

Lekarz. Radzę panu czerwone wino dla wzmocnienia.

Chory. Ah, zwolń mnie od tego, jestem kupcem winnym i wiem najlepiej, jak ono się fabrykuje.

= W kuchni.

Garson. Gość chciał buljonu a dajecie rosół.

Gospodarz. To wszystko jedno, tylko policzysz 10 kop. więcej.

— Na stacji.

— Mój Muteuszu, kiedy będziecie awansować, boć już od 15 lat jesteście przy dzwonku.

— A widzita, muszę być cierpliwym, bo zarząd nie może nikogo znaleźć, coby tak pięknie dzwonił, jak ja...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na teatr w Pradze.

Z Chodowa rs. 3, Wacław Karczewski rs. 1.

— Za doznane nieprzyjemności ze strony p. J. G. a na intencję, ażeby w przyszłości nie mieć stosunków z podobnem indywiduum, składam rs. dwa na instytut moralnie zaniedbanych dzieci. *S. K.*

— *Sprostowanie.* W nr 189 mylnie wydrukowano Ferdynand Woroniecki po rs. 3 na teatr w Pradze i na pomnik Mickiewicza; winno być po rs. 5.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Radcy dworu p. K. Wolańskiemu w Mokotowie.* Bynajmniej nie mieliśmy zamiaru ubliżenia panu. Zdaje się jednak, iż „*smotritiel*“ tłumaczy się po polsku „dozorca.“ Czynimy panu zadość prostując, iż jesteś pan „zarządzającym instytutem moralnej poprawy dzieci.“

Nekrologja.

† W przyszły wtorek, dnia 30 sierpnia, jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Walerji Czerniejewskiej**, odbędzie się w kościele św. Ducha (po-Paulińskim), o godzinie **9-tej** zrana, żałobna wotywa, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, za spokój jej duszy, na którą pozostałe dzieci wraz z ojcem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —21452—

† W dniu 29 sierpnia, w poniedziałek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza św. za duszę ś. p. Eugenji **Klickiej**, a to z legatu przez tęż uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —21444—

† Za spokój duszy ś. p. Franciszki z Fliszkiewiczów **Rzepeckiej**, zmarłej w Kielcach, odbędzie się w dniu 29 sierpnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo, na które w smutku pogrążony tu obecny mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —21343—

† W dniu 2 września, w piątek, o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim msza żałobna, wotywa, za duszę ś. p. Stanisławy z Obryckich **Waga**, po odprawieniu której poświęconym zostanie pomnik na grobie familijnym ku czci zmarłej wystawiony; o czem zawiadamia się krewnych, przyjaciół i znajomych. —21364—

† Ś. p. Marja z Walewskich **Walewska**, przeżywszy lat 78, zmarła w Trojanowicach, powiecie opoczyńskim, dnia 25 sierpnia r. b. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Żarnowie odbędzie się 28 sierpnia, pogrzeb zaś 29 sierpnia. —21445—

† Ś. p. Walenty **Woźnicki**, malarz, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, rozstał się z tym światem dnia 27 b. m., przeżywszy lat 55. Pozostała żona z dziećmi i zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i wszystkich znajomych na żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu 29 b. m., w poniedziałek, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego.“

Petersburg 27-go sierpnia.

Praw. wiestn. donosi, że urząd naczelnika miasta (gradonaczalnika) w Petersburgu zostaje zniesiony.

Natomiast przywrócony zostaje urząd gubernatora, zwinięty od czasów dymisji jenerał-adjutanta Hurki, i urząd oberpolicmajstra.

Czynności prefektury rozdzielone zostaną pomiędzy kancelarje gubernatora i oberpolicmajstra, przyczem sprawy natury politycznej włączone zostaną do pierwszej, a sprawy administracyjno-politycznej do drugiej.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 25-go sierpnia. — *Crédit mobilier* zamierza pod imieniem „Nouvelle compagnie immobilière“ założyć nowe towarzystwo z kapitałem zakładowym 32 miljonów franków.

× **Paryż** 25-go sierpnia.—Gambetta w dniu 4-ym września przy poświęceniu posągu Dupont de l'Eure w Neubourgu (w Normandji) wypowie wielką historyczno-polityczną mowę.

× **Paryż** 25-go sierpnia.— Wielki pożar wybuchł w kopalni nafty położonej w pobliżu stacji Aubervilliers. Ogień powstał w jednej z piwnic magazynów i rosszerzał się nadzwyczaj szybko po całym gmachu, mieszczącym 600,000 litrów nafty i essencji. Pomimo dwudziestu pięciu sikawek, wybuchły wszystkie rezerwoary oraz wiele beczek. Straty oceniają na miljon franków. Sześciu robotników i strażak są ciężko-ranni.

× **Paryż** 25-go sierpnia. — Tysiąc sześciuset cieśli postanowiło porzucić roboty, jeżeli im zapłata nie zostanie podwyższona na franka za godzinę.

× **Paryż** 25-go sierpnia. — Żółta febra panuje jeszcze ciągle w Senegalu; oprócz gubernatora i szefa batalionu, Verne, zmarło jeszcze z tej epidemji, pięciu innych oficerów, a mianowicie porucznik marynarki Faidherbe, syn kanclerza legji honorowej.

× **Besançon** 25-go sierpnia.— Postanowiono tu wznieść ze składek publicznych pomnik dla Klaudjusza Jouffroy, wynalazcy żeglugi parowej.

× **Montpellier** 25-go sierpnia.—Przed kilku dniami aeronauta d'Armentières puścił się ztąd balonem „Eole“. Gwałtowny wiatr wiejący z północy popchnął balon do morza, gdzie też zatonął. Obecnie odnaleziono zwłoki nieszczęśliwego aeronauty w pobliżu latarni morskiej Espiguette.

× **Londyn** 25-go sierpnia.— Bank angielski podwyższył dyskonto z 3 na 4%.

× **Londyn** 25-go sierpnia.— Królowa Wiktorja w towarzystwie księcia Connaught wyjechała onegdaj do Edymburga; dziś monarchini będzie obecną na rewji ochotników.

× **Londyn** 25-go sierpnia.— *Central News* donoszą, iż policja w Limerick otrzymała dokładne informacje dotyczące obecności, w hrabstwie, ajenta domu amerykańskiego, fabrykującego machiny piekielne. Gazeta dodaje, iż machiny znajdują się w drodze do Limerick. Przedsięwzięto stosowne środki dla pochwycenia ich przy wylądowaniu.

× **Stuttgart** 25-go sierpnia.— Odbywają się tutaj narady zjazdu inżenierów niemieckich.

× **Wiesbaden** 25-go sierpnia.— Powstał tu projekt urządzenia kolei elektrycznej.

× **Berlin** 25-go sierpnia. — *Germania* uważa wszystkie doniesienia, według których ex-biskupi Melchers i Ledóchowski chcą rezygnować, jako bezpodstawne; dzienniki katolickie na prowincji oświadczają, iż partja ich nie będzie głosowała za żadnym kandydatem, który się nie zobowiąze do występowania przeciw ustawom majowym.

× **Praga** 25-go sierpnia.—Czeski teatr asekurowany był u pierwszego czeskiego towarzystwa ubezpieczającego na 373,688 guldenów. Ekspertyza asekuracyjna poleciła wypłacić 274,800 guldenów. Wiele spalonych przedmiotów nie było ubezpieczonych, wiele zaś asekurowanych pozostało.

× **Bukareszt** 25-go sierpnia. — Według doniesienia tutejszych gazet, Andrassy ma przybyć w niedzielę na zamek Sinaia dla odwiedzenia króla rumuńskiego.

× **Samara** 25-go sierpnia. — *Sam. gub. wied.* donoszą, iż w dniu 6-ym b. m. wybuchł w Bugurusllanie pożar, który strawił większą część miasta.

× **Waszyngton** 25-go sierpnia.—Sekretarz stanu Blaine telegrafował do przedstawicieli Unji za granicą: „Zwiększający się apetyt prezydenta ułatwia trawienie płynnego pożywienia. Symptomaty są pocieszające. Mimo to obawa katastrofy nie ustała.“

Przegląd polityczny.

Z Berlina donoszą, iż rząd pruski gotuje dla przyszłego sejmu tamtejszego kilka ważnych projektów reform kościelno politycznych. Pomiędzy innemi ma być w liczbie tychże projekt zniesienia obowiązku powiadamiania rządu przez biskupów o zamierzonych nominacjach duchownych. Ten obowiązek podobnie jak dalsze istnienie trybunału państwowego dla spraw kościelnych należą dotąd jeszcze do najusilniejszych przeszkód ugody z Rzymem. Podobno przy sposobności układów z Rzymem o obsadzenie biskupstwa trewirskiego roztrzygnięto tę kwestję już w zasadzie, a to w duchu żądań kurji rzymskiej i stronnictwa centrum. Również przedłożoną ma być sejmowi pruskiemu projekt przedłużenia ustawy lipcowej, której moc ustaje z dniem 31 grudnia b. r., a która zawierała szereg modyfikacyj osławionych ustaw majowych z epoki Falka. Ks. Bismarck spodziewa się uzyskać w sejmie pruskim większość dla tych projektów.

Mniej pomyślnie, przynajmniej na razie, rysuje się horoskop dla planu zaprowadzenia państwowych kas robotniczych, mających zabezpieczyć klasy pracujące w razie skaleczenia, niezdolności do pracy i podeszłego wieku. Projektem tym ks. Bismarck inauguruje, że tak powiemy, erę socjalizmu państwowego.

Umiarkowany organ socjalistyczny: *Volkszeitung* wyraził się przychylnie o tych zamiarach kanclerza; natomiast socjaliści skrajniejsi nie czują się bynajmniej tym projektem zepchnięci z wichrzycielskiego toru swej misji. Liebknecht w wypowiedzianej świeżo mowie wyraził się bardzo chłodno o zamiarach ks. Bismarka i zapowiedział, że połowiczny środek, proponowany przez ks. Bismarka w niczem nie zmieni usposobienia kół robotniczych.

Times zamieścił artykuł o gotującej się podróży króla Humberta włoskiego do Wiednia i Berlina. Podają one bliższe szczegóły o niej, chociaż stwierdzają, że stanowczego nic w tej mierze dotąd nie zdecydowano. Okoliczność ta nie zmniejsza doniosłości faktu, który nastąpiłby w każdym razie dopiero w późnej jesieni. Organ City londyńskiej przyznaje wszakże, iż podróż wyszła już ze sfery dziennikarskich gawęd i zaprzątnęła sfery dworskie i dyplomatyczne w Rzymie, Wiedniu i Berlinie. Pierwszym objawem stanowczego zbliżenia się Włoch do obu dworów północnych, związanych przymierzem, był telegram wysłany przez króla Humberta do cesarza Franciszka Józefa w dniu imienin tegoż (d. 18 sierpnia).

Zanim wszakże zjazd ten wyszedłby ze sfery mglistych projektów i platonicznych zapewnień o sile uczuć i sympatji, musiałby rząd włoski dać Austrji daleko sięgające rękojmie co do *Italia irredenta*, z którą wprawdzie p. Depretis, ani p. Cairoli nie solidaryzowali się nigdy, ale której pozwalali pomimo tego nazbyt hałaśliwie manifestować swoje zamiary wrogie w obec Austrji. Rzeczą będzie obecnie ministrów, kierujących sprawami zewnętrznemi obu państw, zatrzeć gorycze przeszłości i wypracować pozytywne podstawy przystąpienia Włoch do przymierza austryjacko-niemieckiego i wytworzenia tym sposobem koalicji państw centralno-europejskich. Może rezultat wyborów we Francji, tudzież prowadzone przez nią na wielką skalę uzbrojenia dróg alpejskich, prowadzących do Włoch, przyśpieszą te projekta.

Zdaje się, że Gambetta będzie musiał poddać się powtórnemu głosowaniu w Belle-ville-Charonne. Akta wyborcze tego okręgu oddano komisji rewizyjnej w prefekturze Sekwany, ta zaś miała we czwartek ogłosić rezultat śledztwa. Pogłoski krążą, iż rezultat wypadnie stanowczo na niekorzyść Gambetty. Mer belwilski miał postąpić nieprawnie przy obliczeniu głosów, unieważniając wota padłe na kandydatów monarchicznych, którzy występowali w innych okręgach wyborczych Paryża. Widoki ponownego wyboru Gambetty są tem mniejsze, iż przeciwnik jego Tony Revillon uzyska prawdopodobnie 700 głosów, które padły na innego jeszcze kandydata kolektywistów, p. Jance. Jaki zamęt i jaka niepewność w ogóle panowała po wyborach w Charonne dowodzi ta okoliczność, że o godzinie 10 wieczorem adjunkt mera zapowiedział powtórne wybory, o godzinie 11 mer ogłosił, że Gambetta uzyskał większość jednego głosu, a w godzinę potem na rogach przedmieścia plakaty wzywały już wyborców do ponownej elekcji, które wszakże z rana w poniedziałek zostały usunięte.

Le Temps, organ zbliżony do pałacu Elizejskiego, na którego czele stoi wszakże stronnik Gambetty, senator Hebrard, pragnący zająć miejsce w przyszłym tegoż gabinecie, pomieścił artykuł charakteryzujący wybornie sytuację Gambetty i prawdopodobnie przezeń inspirowany. Artykuł ten stara się wyciągnąć rozległe konsekwencje z klęski bellevilskiej Gambetty. Hebrard dowodzi teraz, że problematyczna wygrana lub lepiej mówiąc, faktyczna klęska „dyktatora“, w obu okręgach Bellevillów, gdzie zdołał na swą osobę zgromadzić zaledwo 9,300 głosów, pozwala mu zerwać moralne ogniwa z radykalnem przedmieściem, które krępowały go dotąd i nie pozwalały wystąpić w charakterze reprezentanta Francji. „Mąż Bellevillu“ odstręczał dotąd Francję; człowiek, którego wyparli się robotnicy bellevilscy, odzyskał swój charakter zbiorowego przedstawiciela idei republikańskiej, i jako taki, może a nawet powinien objąć teraz ster rzeczypospolitej francuskiej. Wślad też za artykułem *Temps'a* dochodzi nas depesza o blizkiem objęciu przewodnictwa gabinetu przez Gambettę i przyjaciela jego, dzisiejszego ambasadora francuskiego w Londynie, p. Challemel-Lacour, który objąłby tekę spraw zagranicznych, z p. Spullerem przy boku.

Telegramy.
(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 26-go. — *Praw. wiest.* ogłasza ukaz Najwyższy, zarządzający zniesienie urzędu naczelnika miasta Petersburga. Obowiązki jego przechodzą częścią na ober-policmajstra i częścią na gubernatora.

Paryż 26-go.—Ogłoszono urzędownie wynik ostatecznego obliczenia głosów w stolicy. Wedle tego Gambetta w pierwszym okręgu Belleville otrzymał 54 głosów po nad absolutną większość. Gambetta przeto wybrany jest tylko w pierwszym okręgu.

Paryż 26-go.—*Temps* zastanawia się nad przystąpieniem Włoch do aljansu austro-niemieckiego i sądzi, że fakt ten oznaczałby, iż Włochy zrzekają się wszelkich pretensyj do Tyrolu, Istrji i Albanji, jakoteż wszelkiej opozycji przeciw rozszerzeniu się Austrji do Saloniki. Włochy popierają żądzę powiększenia się Austrji w zamian za bezużyteczną gwarancję ich teraźniejszych posiadłości, których nikt nie zagraża. Można się z tego tylko cieszyć, ponieważ Włochy tą drogą łączą się ze sprawą powszechnego pokoju.

Londyn 26-go. — Izba gmin zatwierdziła bil finansowy. Jutro nastąpi zamknięcie sesji.

Londyn 26-go.—Wedle urzędowych doniesień, Asiz chan z piechotą, kawalerją i artylerją przybył do Khelafighilrai.

Berlin 26-go. — Wydalenie księcia Krapotkina z Szwajcarji nastąpiło z powodu, iż tenże na kongresie socjalistów w Londynie wzywał do zamordowania cesarza niemieckiego.

Praga 26-go. — *Pokrok* poświęca gorący artykuł na cześć solidarności narodów słowiańskich, jaka się z okoliczności pożaru teatru zamanifestowała.

Peszt 26-go. — *N. Pest. Journal* dowiaduje się, że rząd otrzymał wiadomość o przygotowującym się ruchu na granicy rumuńsko-siedmiogrodzkiej. 60,000 karabinów odtylcowych ma tam być ukrytych.

Waszyngton 26-go. — Dr Boynton ogłasza oficjalnie, że w stanie choroby Garfielda nie zaszło żadne polepszenie. Stan krwi jakoteż nadzwyczajne osłabienie budzą wielką obawę.

SZARADA.

Pan *pierwszy drugi trzeci*, to sztuka złośliwa;
Mówi: dlatego *cała* wdzięcznej jest postaci,
Że *pierwszej z trzecią, czwarte* cel ten wciąż używa,
Niech ją tylko pozbędzie, a powab utraci.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Uciecha*).

Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

W powołaniu się na poprzednie swe ogłoszenie o wyprawieniu w dniu 26 tym sierpnia (7-ym września) r. b. pociągu pasażerskiego do Częstochowy, Dyrekcja zawiadamia, że rzeczony pociąg wyprawiony zostanie z Warszawy w dniu powyżej oznaczonym, o godzinie 4-tej minut 10 rano; z powrotem zaś z Częstochowy w dniu 28-ym sierpnia (9-tym września), o godzinie 9-tej minut 10 zrana. —21417—

— ***Walery Słodziński***, nauczyciel muzyki, wrócił do Warszawy. Senatorska nr 2. (20395)

— ***Dr Stefan Kuczyński*** powrócił z zagranicy. Chorych przyjmuje u siebie w domu przy ulicy Brackiej nr 14, róg Chmielnej, wejście od Chmielnej, codziennie, prócz niedzieli, od godziny 4-tej do 6-tej po południu. —21098—

* * *

Pochwałę piszę, wypowiadam jawnie,
Bo cichej pracy godzi się uznanie,
A że żołądek na pierwszym tu planie,
Powiem, kto karmi nas przepysznie, sławnie.
Jest na Krakowskiem, wprost Resursy, znana
Restauracja, która w sobie mieści
Wszystkie przymioty kulinarnej treści,
Czy zechcesz piwa, czy z lodu szampana,
Wnet z uprzejmością nad wszelkie wyrazy
Pośpiesza służba spełnić twe rozkazy.
Obiad tu ceny ma dwojakie, ale
I za dwa złote dają jeść wspaniale.
A za pół rubla — to zaręczę śmiało,
W całej Warszawie znajdzie takich mało.
W pewne dni flaki, znakomite flaki,
W inne znów sławne karasie, szczupaki.
Piwa przepyszne, przekąski, pasztety,
Dla rodzin strojne zdobne gabinety,
A ceny niskie, co wszystko to wreszcie
Zaklad ten stawia w rzędzie pierwszych w mieście.

Stołowicz.

Krakowskie-Przedmieście nr 67 (vis-à-vis Resursy obywatelskiej). —21338—

— W numerze 45-tym *Kurjera Świątecznego* w ogłoszeniu apteki p. Marjana Barcz, w miejsce ***„Magister farmacji m. Warszawy"***, jak mylnie wydrukowano, należy czytać ***„Asesor farmacji"*** — co się niniejszem prostuje. (21472)

— Dentysta ***Daniel Frenkel***, Długa nr 21. Warszawa. Leczy specjalnie choroby dziąseł i zębów; plombuje takowe, po ścisłem zbadaniu cierpiącego zęba i odpowiedniem następnie zastosowaniu plomby. Wykonywa w swej pracowni z całą dokładnością i sumiennością sztuczne zęby po cenach przystępnych. Przyjmuje od godz. 8 do 1 i od 3 do 7 po południu. —21370—

— ***Doktor Benjamin Rosenblum*** będzie przyjmować chorych, przez czas pobytu swego w Warszawie, od niedzieli, dnia 28-go b. m., w hotelu Brühlowskim nr 21, od godziny 8-ej do 12-tej rano. —21307—

— Dentysta Feliks ***Ziemiański*** wrócił z zagranicy i przyjmuje cierpiących od godziny 10 rano do 1-ej z południa, a od 3-ej do 6-tej wieczorem. Krakowskie-Przedmieście nr 52, dom p. Maksymiljana Fajansa. —20931—

— Dr ***Władysław Belkie*** leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne, Krakowskie Przedmieście nr 10. Przyjmuje chorych od 4—6 po połud. —19913—

— Właścicielka magazynu pod firmą ***J. Matuszewski***, przy ulicy ***Wierzbowej***, wyjechała do Paryża. —21112—

Cena okowity z dnia 27 sierpnia.
Hurt. skład. wiadro rs. 8.00, garniec rs. 2.60.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 10.

Teatr Wielki.
Dziś: „Carlo il Temerario", „Wesele w Ojcowie" oraz „Tańce perskie".

Teatr Letni.
Dziś: „Pani podkomorzyna".
Jutro: „Kumoszki windsorskie".

Kurs giełdy warszawskiej.
dnia 27 sierpnia 1881 r.

	Z końcem giełdy	
	żądano	płacono
Weksle.		
Berlin 100 m. z kr. term.	46 15	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.40	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.45	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	80.25	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	98.75	—.—
„ „ „ „ m.	98.30	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.—	—.—
„ „ „ „ II	93.10	—.—
„ „ „ „ III	91.70	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.40	—.—
„ „ m.	86.30	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	91.70	—.—
II „ „ rs. 100	91.70	—.—
III „ „ rs. 100	91.70	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	130.	—.—
Akc. Banku Hadl. w War.	300.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	314.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	160.	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	850.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	350.	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. tow. zakł. rzędz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. 72⅘.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 90⅓.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 202⅘.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 161 1/10.
Od Listów Likwidacyjnych k. 95⅗.

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 26 sierpnia 1881 r.

Pszenica	wyborowa	148 — 156
	średnia	143 — 145
	ordynaryjna	138 — —
Żyto	wyborowe	103 — 108
	średnie	100 — 101
	ordynaryjne	92 — —
Jęczmień	wyborowy	— — —
	średni	— — —
	ordynaryjny	— — —
Owies	wyborowy	100 — 105
	średni	94 — 95
	ordynaryjny	87 — —
Gryka		— — —
Groch		— — —
Kasza jaglana	wyborowa	— — —
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

W. Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 51 (27) Августа 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg n-ru 191. Sobota. Dnia 15 (27) sierpnia 1881 roku.

PODRÓŻ SENTYMENTALNA

NAD

BRZEGAMI JORDANU.

Kto chce się udać z Jeruzalem nad brzegi Jordanu, musi się zaopatrzyć w eskortę złożoną z kilku arabów, których dowódca pobiera opłatę za opiekowanie się podróżnymi.

Częstokroć całe karawany turystów zbierają się i należą do wspólnych kosztów, a przypadek w tych razach obdarza nieraz bardzo miłymi towarzyszami podróży. W takiej to okoliczności zwiedzając raz pagórki Judei, spotkałem rodzinę amerykańską, która mi zaproponowała na warunkach wspomnianych powyżej, abym się do niej przyłączył. Zgodziłem się na to z ochotą.

Nie chcę, aby mnie kto nazwał niedyskretnym, dlatego nadam tej rodzinie inne nazwisko... nazwisko Bromly.

Pan Bromly, żona jego i córka Helena podróżowali z drogmanem egipskim i przewodnikiem, którego najęli na Malcie.

Pan Bromly był jednym z tych ludzi, których teraz zazwyczaj przedstawiają za wzór młodzieży amerykańskiej. Zebrał on dużo pieniędzy i zapatrywał się na wszystko w życiu ze strony praktycznej. Dwadzieścia lat ścisłego uczestnictwa w tem polowaniu na dolary zrobiły z żony złagodzone odbicie męża. Córka—o! dziwo! różniła się od ojca i matki pod każdym niemal względem. Obdarzona była urodą, którą się odznaczają wszystkie prawie amerykanki w wiośnie życia, umiała skorzystać z przywilejów dotyczących tak wychowania jak i zwyczajów towarzyskich, nieznanych jej rodzicom. Zbytecznem byłoby dodać, że ta piękna osóbka, pełna wdzięku i przeróżnych zalet, była przedmiotem ciągłego uwielbienia państwa Bromly. Patrzyli na nią jak na urzeczywistnienie jedynego swego marzenia. Zbogacenie się było celem życia tych obu istot, miss Ellen była życia tego rozkoszą. Nie można się zatem dziwić, że młoda dziewczyna była nieco rozpieszczona...

Raniutko, w chwili gdy pierwsze promienie syryjskiego słońca ozłacają minaret meczetu Omaza, wyjechaliśmy konno z bramy św. Szczepana, od wschodniej strony Jerozolimy. Muły dźwigały za nami namioty i rzeczy pod opieką sześciu arabów. Gdyśmy opuszczali miasto i objeżdżali górę Oliwną, przewodnik Clarkson zbliżył się do mnie i zadał kilka pytań, dotyczących bezpieczeństwa dróg i szczegółów podróży, gdyż wiedział, iż mam doświadczenie w tych rzeczach. W czasie naszej rozmowy wzrok jego zwracał się ku miss Bromly z wyrazem takiej troskliwości, że aż to zwróciło moją uwagę.

Szedłem na czele karawany, tuż obok młodej dziewczyny. Stosunek nasz stał się wkrótce nader przyjacielski. Miss Ellen, jak wszystkie młode amerykanki, była niezmiernie swobodna i w ruchach i w rozmowie; zresztą byłem jej ziomkiem, a okolica, którąśmy przebywali, nastręczała bogaty przedmiot do rozmowy.

Po posiłku południowym, spożytym w cieniu złomów wapienia, jeżących się na spadzistym stoku góry, zdawało nam się wszystkim, że jesteśmy dawnymi przyjaciołmi. Trzy godziny przepędzone pod namiotem więcej znaczą nieraz, niż trzy tygodnie znajomości w zwykłych warunkach towarzyskich. Gdyśmy schodzili z naturalnych schodów, zarysowanych w skale, Clarkson puścił się naprzód, aby wynaleźć dobre miejsce na rozłożenie obozu w okolicy Jordanu. Zdawało mi się, że niechętnie nas opuszcza...

Gdyśmy stanęli nad brzegiem rzeki, miss Bromly która przyniosła z sobą ubiór kąpielowy, przedstawiła się nam tak, jak gdyby była gdzieś w modnem kąpielowem miejscu i nie namyślając się ani chwili, wskoczyła w wodę. Było to właśnie miejsce, w którem, wedle podania, Jan św. chrzcił tłumy przybywające doń z Jerozolimy i z Galilei. Prąd rzeki był nadzwyczaj gwałtowny; pani Bromly okazała pewną obawę o córkę. Przewodnik tymczasem stał nad brzegiem, udając obojętnego gapia, ale w oczach jego znać było troskę i widziałem, że gotów jest skoczyć do wody, gdyby się tego okazała potrzeba...

Gdym się doń zbliżył, usiłował ukryć swoją widoczną obawę. Wszystko to nie było naturalne. Śledziłem go nieustannie... Czemu człowiek z tej warstwy społeczeństwa tak się zajmował wyłącznie jedną z podróżnych? Domyślałem się w tem czegoś niezwyczajnego i ciekawość moja mocno była zaostrzona.

Podczas gdyśmy tam stali spoglądając na miss Helenę, igrającą w wodzie, zwróciłem się do pani Bromly i rzekłem, że jej córka wydaje się wesołą i zadowoloną. Natychmiast zapał macierzyński rozwiązał jej usta. Dowiedziałem się w przeciągu dziesięciu minut całych dziejów młodej dziewczyny i wielu nawet rzeczy, o które nie byłbym śmiał pytać...

Helena była aniołem; jednakże pewnego razu i ona uległa niestety tej słabości, która jest wspólną ludziom wszystkich wieków i wszystkich krajów, czy oni są aniołami, czy też szatanami. Zakochała się... ale był to wyskok rozpieszczonego dziecka tylko—dodała szybko matka — w jakimś ubogim artyście, którego państwo Bromly spotkali w Paryżu. Trochę im trudno było wybić z jej głowy ten kaprys, ale wreszcie postawili na swojem. A teraz już nie pozostało z tego ani cienia nawet wspomnienia.

— Jakże się nazywał ten zuchwały malarz?

— Bromly, Karol Bromly.

— Czy to krewny państwa?

— Ale gdzie tam... nosił tylko podobne nazwisko, tak jakoś przypadkiem...

— No, to ja się na te rzeczy inaczej zapatruję.

— A jak? Bardzom ciekawa...

— Wierzę, że takiemi przypadkami rządzi przeznaczenie. Ludzie, noszący to samo nazwisko co inny, zajmują nas mimowoli... A ten malarz, czy tak łatwo się pogodził ze swą dolą jak panna Helena?

— O! nie. Trwał jakiś czas w swojem postanowieniu, ale uwolniliśmy się od niego puszczając się w podróż. Podróż to wielkie dobrodziejstwo. To wyborne lekarstwo w takich razach...

Pani Bromly wypowiedziała mi to wszystko wcale nie wytwornym językiem; nigdy nie traciła czasu na studjowanie subtelności rodzinnej swej mowy. Podczas gdym jej słuchał, wzrok przewodnika śledził wciąż ruchy pływającej. Miss Ellen była promieniejąca; ćwiczenie to, tak odpowiednie jej sprężystości i zwinności, sprawiało jej niezmierną przyjemność; ani spostrzegała nawet obecności tego cichego wielbiciela. Ale on!.. I znowu się przekonałem, że ten młodzieniec był dziwnie zatopiony w swoich myślach i w widoku jaki miał przed oczyma i że twarz jego wyrażała coś, czego nie powinien czuć przewodnik dla pani, która się nim posługuje... Silny rumieniec oblewał jego opalone policzki, a oczy nie odrywały się od ślicznej twarzy, ukazującej się ponad wodą.

Powiedziałem sobie: „to jasne jak słońce, że temu nieszczęśliwemu zawróciło się w głowie... Widać to po wszystkiem... ale przedmiot tego uwielbienia niczego się nie domyśla—naturalnie! Rodzice miss Heleny tak tego nie widzieli jak ona.“ Pytałem się siebie, czy nie należało ich o tem uprzedzić; lecz potem zauważałem słusznie, że to do mnie nic nie należy.

Tak myśląc, zwróciłem uwagę pana Bromly na czyżyka, siedzącego w krzaku ciernistym i zawiązałem z nim gawędę.

Rozmowę naszą przerwał przejmujący krzyk pani Bromly. Obejrzeliśmy się natychmiast i spostrzegliśmy miss Helenę uniesioną prądem rzeki. Już przewodnik rzucił się był w wodę na ratunek; pomimo tego i ja dałem nurka; ale zanim ją dopadłem, już on ją trzymał i płynął ku brzegowi...

Miss Helena nie zemdlała wcale i nie okazywała najmniejszego przerażenia; byłaby się prawdopodobnie sama wyratowała, tylko nieco później.

— I na co to było tak moknąć daremnie—rzekła, otrząsając się jak newfundlandczyk, najśliczniejszy newfundlandczyk jakiego kiedykolwiek widziałem...

Clarxkson przeciwnie był bardzo przerażony, lecz wkrótce opanował wzruszenie...

— Mamy doskonałego przewodnika—zawołał pan Bromly—dam mu suty bakczysz.

— To dobrze—dodała miss Helena—to poczciwy chłopak, którego należy wynagrodzić.

Spojrzałem przenikliwie w głąb jej jasnych oczu, podczas gdy to mówiła i dostrzegłem to tylko co i rodzice jej widzieć mogli: wyraz wdzięczności, który się czuje dla podwładnego, co nam oddał jakąś przysługę.

Przewodnik wyszedł, aby włożyć suche odzienie. Gdym wkrótce potem przechodził koło jego namiotu przypomniałem sobie, żem mu miał coś pilnego do powiedzenia i wszedłem tam znienacka. Nie przewidywałem, jakie tam zrobię odkrycie...

Właśnie w tejże chwili kładł na siebie suchą odzież, a jakkolwiek czynił to jak mógł najśpieszniej, miałem dość czasu na pochwycenie różnicy, jaka była między barwą jego ciała, a jego twarzą... jednem słowem spostrzegłem... kadłub blondyna przyczepiony do głowy i rąk araba!

— Nadaremnie będziesz się pan dłużej ukrywał—rzekłem dość śmiało—wiem wszystko.

— Jakto? co pan wiesz?—zapytał, unikając mojego spojrzenia.

— To, że pan nie jesteś tej samej barwy od stóp do głów.

— No, temu winno słońce, które w Egipcie, jak pan wiesz...

— Obmawiasz pan słońce, ono nic a nic temu zjawisku nie winne.

Jegomość spuścił z tonu. Nie nalegał już, a gdym go zapytał ostro, wyznał mi wszystko otwarcie. Miałem przed oczyma — czytelnik już zgadł zapewne— tego młodego włóczęgę, o którym pani Bromly wspominała mi niezbyt pochlebnie...

Po doznanem niepowodzeniu, któremu nie chciał uledz, udał się za rodzicami Heleny do Malty, gdzie przebrany do niepoznania i ucharakteryzowany doskonale, przedstawił się jako przewodnik, jak to bywa w powieściach, lub w operach komicznych. Pan Bromly przełożył go nad innych, „gdyż mówił tak dobrze po angielsku!“ Pod jego czarnemi kędziory kryła się jasna czupryna zgolona przy samej głowie. Nikt się nie domyślał tego wybiegu, nikt, ani nawet... panna Helena!

Zwróciłem uwagę młodzieńca, iż panna Helena widocznie go nie kochała, gdyż miłość jest domyślna i nie da się obałamucić żadnym wybiegom.

— Niestety!—odparł smutnie — lękam się że tak jest istotnie jak pan mówi i kocham bez wzajemności!...

— A jednak, w Paryżu...

— Okazywała mi tylko życzliwość i nic więcej, nigdy mi nie powiedziała, że mnie kocha.

Żal mi się zrobiło biednego chłopca.

— Słuchaj pan—rzekłem—trzeba być rozsądnym; do czego cię to doprowadzi?

— Ja niczego nie pragnę, bylebym mógł żyć przy niej jaknajdłużej.

Błagał mnie, abym go nie zdradził. Musiałem przyrzec mu, że zachowam chwilowo jego tajemnicę... W duszy zaś postanowiłem naturalnie wyjawić to jak tylko się pora stosowna nadarzy.

Nazajutrz puściliśmy się na wycieczkę, która miała trwać blisko godzinę. Mieliśmy przebyć palącą równinę i dojść aż do wioski arabskiej, zwanej El Riha, wzniesionej na miejscu dawnego Jericho. Podczas drogi przewodnik zbliżył się do nas, aby nam wyjaśnić, którędy się dostaniemy do celu podróży.

Wkrótce stanęliśmy na miejscu. Zastaliśmy tam dwadzieścia lub trzydzieści lepianek, krytych słomą; wszystko to było opasane ogrodzeniem z chrustu i kamieni. Z owego sławnego „palmowego miasta“ jedno tylko drzewo pozostało, jak ostatnia róża w lecie. Jedyna to istotnie palma w tych stronach.

— Na ziemi po której stąpamy teraz były niegdyś pyszne aleje, pałace, jawory (sykomory) i palmy — objaśniał przewodnik. — Był tu także i cyrk dla gladjatorskich zapasów. Herod zmuszony do opuszczenia Jerozolimy, zamieszkał w Jericho. Ostatnie jego dni zatrute były wyrzutami sumienia, chociaż prawdopodobnie upłynęły mu one słodko, jak zazwyczaj bogatym grekom i rzymianom.

— Mamy wyjątkowego przewodnika!—powtórzył pan Bromly.

— Jałowe równiny, które nas otaczają — ciągnął dalej przewodnik — były dawniej pokryte wspaniałemi ogrodami i należały do kobiety, bardzo kochanej...

— Do kogóż to?—przerwała Helena.

— Do Kleopatry. Dostała je ona od Marka Antonjusza. Oto jeszcze jeden z tych, którzy kochali bez prawdziwej wzajemności!... bo ona go nie kochała tak jak on ją, proszę mi wierzyć...

— Skąd ty to wiesz wszystko, Clarksonie? — zapytał pan Bromly.

— O! mój Boże! zbieram tak tu i owdzie od podróżnych.

Naraz gromada mężczyzn, kobiet i dzieci wynurzyła się z krzaków wyciągając ręce po jałmużnę. Rzuciliśmy im trochę drobnych tureckich pieniędzy i uciekaliśmy co prędzej. Miss Bromly wracając do obozowiska prosiła przewodnika, aby jechał tuż przy niej i trzymał parasol nad jej głową. Usluchał natychmiast i wydawał się taki dumny i taki szczęśliwy, że nie mogłem się powstrzymać od śmiechu.

Powróciwszy z El-Riha czekałem na obiad przechadzając się wzdłuż brzegów Jordanu z miss Bromly; łamała ona gałązki, które rzucała następnie w wodę, a rozmowa nasza zawadziła o Paryż.

Zapytałem jej między innemi, czy znała kiedy młodego malarza, który dziwnym zbiegiem okoliczności nazywał się Bromly, jak ona.

— Jaki Bromly? zapytała nie zmieniając wyrazu twarzy.

— Karol Bromly, amerykanin.

— Karol Bromly? powtórzyła, jak gdyby z trudnością go sobie przypominała. Aha, wiem... Mieszkał w części miasta, zwanej: *quartier latin*, nieprawdaż?

— I jakże się on pani podobał?

— Był to bardzo przyjemny, bardzo miły chłopiec... Jaka ta woda mętna! Ciekawam, czy ona nigdy nie bywa przejrzystszą?

Na twarzy młodej dziewczyny malowała się naiwność. Pomyślałem sobie że ten biedny przewodnik widział sprawę swego serca w różowym kolorze!.. Biedny!..

— Ale wracając do naszej rozmowy— czy pani niczego nie żałowała, opuszczając Paryż?

— O! i niejednego!—odparła żywo.—A naprzód modniarki... Rozstałam się z nią ze łzami w oczach nieledwie; a potem krawcowej... druga rozpacz.. Opera— to trzy... Tak lubiłam teatr francuski! To cztery... A lasek Buloński! Pięć. I coś jeszcze... Aha... obiadki doskonałe na Polach Elizejskich!..

— A serduszko czy nie ciągnie pani do Paryża?

— Jakto! i pan nie słyszał, co mówiłam? Czyż pan zapomniał już, że serce mnie ciągnie aż do sześciu rozmaitych rzeczy?... Czy pan czujesz woń *pilafu*? Prawda, że to dobre?

Drogman zapowiedział nam, że oczekuje nas z obiadem i poszliśmy do stołu. Drogman i kucharz usługiwali... przewodnik wszedł chcąc im niby dopomódz. Zajmował on się szczególniej miss Heleną, zmieniając jej talerz i podając jej poraz drugi każdy półmisek z gorliwością, która ją widocznie niecierpliwiła.

— Zanadtoś usłużny—rzekła doń wreszcie.

Nie zważał on na to szorstkie obejście i zachowywał się jak przedtem, aż ona znów ozwała się z kwaśną miną:

— Clarksonie— rzekła— jesteś dobrym przewodnikiem, ale zanadto usłużnym. Powściągnij nieco swój zapał... Zdaje mi się, iż z tytułu uratowania mi życia rościsz sobie prawo do opieki nademną! Jeżeliś sobie nabił tem głowę, to proszę to sobie wybić czemprędzej. Wcaleś mnie nie uratował, gdyż ja sama byłabym dała sobie radę, doskonale pływając. A teraz, jużeś nam dzisiaj niepotrzebny.

Biedny Clarkson prygryzł wargi, ukłonił się i wyszedł. Państwo Bromly wyrzucali córce, że tak się uprzedziła do przewodnika i że go tak ostro traktuje. Uwagi te nie poszły w las, gdyż miss Helena, spostrzegłszy przewodnika w kwadrans potem, zawołała go i ofiarowała cygaro z cygarnicy ojca. Przyjął je z pewnem wahaniem urażony jeszcze nieco upokorzeniem, jakiego od niej doznał, choć z drugiej strony rad z tego niespodziewanego zwrotu.

Gdym wszedł nad wieczorem do swojego namiotu, zastałem tam Clarksona, pogrążonego w rozpaczy.

— Psie życie pędzę tutaj—rzekł z uniesieniem.— Nie, niema chyba bydlęcia tak poniewieranego!

— Sam sobie jesteś pan winien—odparłem i możesz to zmienić jak tylko zechcesz.

— Ona nie była taka w Paryżu... nie grymasiła tak co chwila jak tutaj...

— Ponieważ pan wspomniałeś Paryż—odrzekłem— to powiedz, że mi czy jesteś pewienże wyobraźnia twa nie rzucała fałszywego światła na stosunki przyjacielskie tylko z jej ztrony...

Przewodnik przerwał mi:

— Stosunki nasze były więcej niż przyjazne. Zdawało mi się, że się jej podobam... Pozory były takie, że mnie zachęcały do... Nie mogę przecież nic więcej powiedzieć, ale pan zrozumiesz, że uczciwy człowiek nie może przesadzać w tak delikatnej kwestji.

— A jednak skoro jej dziś wspomniałem o panu, okazała się tak obojętną! zaledwie sobie imię pańskie przypomniała.

— O! bo ona jest bardzo zręczną!... Pan jej nie znasz... Ona pana chciała zbić z toru.

— Ale pan chyba nie przypuszczasz, że ona się domyśla pańskiego podstępu.

— O! co to, to nie!

Tegoż samego wieczoru arabowie z El-Rika przybyli, aby nam wyprawić serenadę.

Nosowe głosy tych ciemnych ludzi łączyły się z dźwiękami jakiegoś dziwnego instrumentu. Muzyce tej towarzyszyły tańce oryginalne bardzo. Odznaczały się one falowaniem ciała nieruchomego skądinąd i wdzięcznemi ruchy ramion igrających z szarfą którą wiatr powiewał. Księżyc syryjski zalewał obóz światłem, nieznanem krajom zachodu...

Rozmawialiśmy z rzadkim zapałem i wylaniem; za przedmiot rozmowy wzięliśmy rozmaitość typów u rozmaitych ludów i sposób w jaki każdy z nich rozumie piękno.

— Sądzę—rzekłem do miss Bromly—że pani musisz mieć wyrobione zdanie o piękności męzkiej? jaki rodzaj mężczyzn najwięcej się pani podoba?

— Chcesz pan, to powiem: ideałem moim jest brunet, szczupły i niski.

Karol Bromly zaś był, jak już zdaje się mówiłem, blondyn, tęgi i wysoki.

— Chciałabym—dodała — aby był przytem człowiekiem trzeźwym, zapatrującym się na rzeczy ze stanowiska praktycznego... Niech mnie Bóg uchowa od człowieka poświęcającego się jakiej sztuce, jakiejś idei... który o niczem innem nie mówi, tylko o tem! O! mój ideał nie ma nic wspólnego z poetą, muzykiem, lub malarzem, a szczególniej z malarzem... Niepewne stanowisko malarza nie jest rzeczą pociągającą...

Oblicze przewodnika zasępiło się nagle.

Pan Bromly winszował córce, że się zna na ludziach...

Nazajutrz i następnych dni panna Helena upokarzała wciąż i łajała przewodnika, doszło to aż do tego, że rodzice oznajmili jej, iż nie ścierpią już dłużej takiego postępowania.

— I czegóż odemnie chcecie? — zapytała młoda despotka.

— Okaż że mu choć trochę życzliwości; on na to zasłużył, a my tego wymagamy.

— Jeżeli tak, to dobrze—odparła.

Przewodnik był gdzieś blisko.

— Chodź tutaj, Clarksonie, proszę cię — ciągnęła dalej miss Helena—chcę ci coś powiedzieć w obecności moich rodziców...

Młody człowiek zdziwiony postąpił nieco naprzód.

— Rodzice mi kazali wynagrodzić ci przykrości, jakie ci sprawiałam i widzę, że mają słuszność.

Clarkson wyszeptał coś, czego ona nie słuchała...

— Rodzice moi myślą—ciągnęła dalej—że ja cię nie cierpię, ale chcę im pokazać, że się mylą. Ty mi się bardzo podobasz, a nawet... Ja cię kocham.

— Znowu przesadzasz na odwrót — rzekł pan Bromly z niedowierzaniem.

— We wszystkiem jest środkowa droga Helenko— ozwała się matka—a zresztą takt i konwenanse...

— Cofnij ten niewczesny żart, moja córko — odparł ojciec—bo inaczej Clarkson nadużyje praw swoich...

— I owszem—jestem na to przygotowana.

— Jakto? Cóż u licha! Ależ przecie nie myślisz...— nie dokończył pan Bromly w najwyższem uniesieniu.

— Powtarzam: ja go kocham... Clarkson nie jest żadnym przewodnikiem.

— Więc czemże on jest?...

— Zobaczysz ojcze.

I zwracając się do mniemanego Clarksona rzekła:

— Pozwól mi zmienić twoją fryzurę...

To mówiąc podniosła czarną perukę dwoma paluszkami, podczas gdy młodzian patrzył na nią osłupiały; zwracając się następnie do rodziców, rzekła:

— Widzicie, że to nie przewodnik...

— Więc wiedziałaś kto ja jestem?—zapytał młodzieniec z uniesieniem.

— Od pierwszego dnia, na Malcie...

Co się działo, opisać trudno. Rodzice oznajmili, że nie pozwolą nawet, aby taki człowiek przemówił słowo do ich córki. Zarzucali mu, że się wcisnął między nich zdradą, aby pozyskać serce córki. Stary Bromly szczególniej pienił się ze złości, a biedny Karol drżał z rozpaczy.

— Czekajmy, aż burza minie —tak radziła rozsądna dziewczyna...

Tego samego wieczoru, gdyśmy przebywali dolinę Mar-Saba i gdy słońce zachodzące złociło wzgórza Judei, nastała zgoda i rodzice na pół już przebaczyli młodemu malarzowi!

Zakochani umieli skorzystać z tej ciszy po nawałnicy i sądzę, że podróż nad brzegami Jordanu poprzedziła ich podróż poślubną...

A. R.

WYKAZ

wynagrodzeń, wypłaconych przez Towarzystwo ubezpieczeń „Jakor", w miesiącu lipcu 1881 roku, za szkody w Królestwie Polskiem i kraju północno-zachodnim pożarami zrządzone.

I. Królestwo Polskie.

A) Ubezpieczenia rolne:

	rs.	kop.
1. Niemyski Antoni, Seroczyn, powiat ostrołęcki	400	—
2. Kownacki Walery, Wola Mystkowska, powiat pułtuski	122	—
3. Golcz Prakseda, Ratyn, powiat koniński	1,119	—
4. Grabowski Henryk, Moszenki, powiat lubelski	954	82
5. Łaszcz Ludwik, Staniszewice, powiat grójecki	105	—
6. Szcześniewska Marja, Radliczyce, powiat kaliski	308	14
7. Radziewicz Adam, Kryksztany, powiat sejneński	117	—
8. Jabłoński Edward, Kobylany, powiat radomski	1,170	—
9. Piltz Józef, Kłady, powiat sieradzki	1,344	20
10. SS-rowie Wiszniewskiego Stefana, Soboliszki, powiat kalwaryjski	5,717	—
11. Ulaniecki Filaret, Śniatycze, powiat tomaszowski	239	—
12. Chilewski Grzegorz, Horodło, powiat hrubieszowski	52	50
13. Adamowicz Semen, Horodło, powiat hrubieszowski	57	4
14. Prokopowicz Ignacy, Horodło, powiat hrubieszowski	430	80
Łącznie . . .	12,136	50

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie:

	rs.	kop.
15. Rada opiekuńcza zakładu dobroczynnego szpitala w Opocznie, Opoczno, powiat opoczyński	728	—
16. Melcersohn Lew, Augustów, powiat augustowski	500	—
17. Gelbhar Joachim, Żarki, powiat bendziński	100	50
18. Solman M., Kórman N., las dóbr Miechów, powiat iłżecki	21	75
19. Wanke Jan, wieś Koło pod Warszawą, powiat warszawski	818	—
20. Bursztyn Judka, Łuków, powiat łukowski	41	63
21. Nezlewski Władysław, Szczuczyn, powiat szczuczyński	1,080	—
22. Bursztynowicz Szmul, Szczuczyn, powiat szczuczyński	2,418	43
23. Arposzow Aleksander, Szczuczyn, powiat szczuczyński	335	40
24. Dr Huzarski Stanisław, Szczuczyn, powiat szczuczyński	316	—
25. Jędrzejewski Franciszek, Szczuczyn, powiat szczuczyński	187	12
26. Uszakow Konstanty, Szczuczyn, powiat szczuczyński	1,500	—
27. Hrabia Broel Plater Ludwik, osada Tomaszów, powiat koński	4,000	—
28. Unger Józef, Warszawa	4,799	56
Łącznie . . .	16,846	39

II. Kraj północno-zachodni.

A) Ubezpieczenia rolne:

	rs.	kop.
29. Kleinbort Aron, Bolszyja Onóżki, powiat słucki	292	—
30. Butkiewicz Emiljan, Kaczanowo, powiat lidzki	4,936	—
31. Bezdzieżski Abram, Klipnik, powiat kobroński	18	—
32. Hrabia Miączyński Józef, Swiencica, powiat wołkowyski	295	—
Łącznie . . .	5,541	—

B. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

	rs.	kop.
33. Rozowski Honon, Mińsk, powiat miński	1,600	—
34. Puzyna Paweł, Poniewież, powiat poniewieżski	100	—
35. Libenstein Johel, Poniewież, powiat poniewieżski	1,625	—
36. Lewgowd Romuald, Poniewież, powiat poniewieżski	297	50
37. Witte Mikołaj, Pińsk, powiat piński	2,048	70
38. Walter Lazar, Pińsk, powiat piński	1,154	51
Łącznie . . .	6,825	71
Ogółem wypłacono w miesiącu lipcu 1881 r.	41,349	60

Warszawa, dnia 15 sierpnia 1881 roku.

Zarząd warszawskiej jeneralnej Reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor"

Członek komitetu nadzorczego,
Godlewski.

Jeneralna Reprezentacja,
—20797— *Edward Epstein i Goldberg.*

Za pozwoleniem Władzy przyjmują się na stancję.

Panienki lub Uczniowie,

uczęszczający do zakładów naukowych. Dozór i pomoc w naukach zapewnia się, oraz na żądanie lekcje muzyki, fortepian w miejscu. Warunki nadzwyczaj przystępne. Ulica Dobra Nr 1 około Tamki na 1 piętrze. D21149

Demi-place

szuka osoba znająca dobrze język polski i francuski oraz przedmioty, może także udzielać na godziny. Pod tymże adresem dowiedzieć się można o lekcjach angielskiego i niemieckiego języka. Adresy proszę składać w redakcji Kurjera pod lit. H. J. D21163

Uzdolniona krojczyni sukien,

z kilkoletnią praktyką potrzebną jest zaraz do nowourządzonego Magazynu Salomei Waldenberg pod firmą M. Bronz Miodowa Nr 2, Podwal 3. D21151

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione w robocie bielizny na maszynie i kilka podręcznych.—Róg Bielańskiej i Tłomackiego Nr 1, mieszkania 11. D21164

Emerytka

życzy sobie małoletnie dzieci na opiekę, za cenę umiarkowaną.—Ulica Freta Nr 18, oficyna lewa Nr 20. D21167

Lekcje języka niemieckiego,

można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 67, w Sklepie futer p. Konińskiego. D21174

OSOBA

znająca dobrze muzykę, życzy udzielać lekcyj za umiarkowaną cenę. — Wiadomość: Nowomiejska Nr 3, 1-sze piętro od frontu, do godziny 11-tej z rana i od 2-giej do 5-tej po południu. D21213

Nauczycielka

z patentem, znająca języki i przedmioty klasyczne, udziela lekcje w domu i na mieście. Świętojerska Nr 14. Zakład naukowy. D21194

Mężczyzna

w średnim wieku, z kaucją rs. **300**, życzy posady **nadzorcy, pisarza, ekspedytora,** i t. p.—Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** 21231D

MAMKA

ze świeżym pokarmem, po drugiem dziecku. Nowa-Praga Nr 7, dom Jastrzembskiego, u Akuszerki Ansimowej. D21168

Biuro Kaucjonowane
Prof. de Préchamps

Długa Nr 23, Eldorado.

Francuz młody, wykształcony, z dobrej familji, zaraz do umieszczenia. 21134 D

POSADA,

Młody człowiek, posiadający język rosyjski, któryby był obznajmiony z cukrownictwem systemu dyfuzyjnego, może otrzymać zaraz posadę, oficjalisty zmianowego, w jednej ze znaczniejszych fabryk cukru.—Reflektanci zechcą się zgłosić z odpowiedniemi kwalifikacjami do kantoru Leona Löwenberga SS-rów, ulica Żabia Nr 1. D21228

OSOBA

wykształcona, posiadająca język francuzki i muzykę, pragnie umieścić się do towarzystwa lub opieki nad dziećmi. — Wiadomość w chambres-garnier u W-ej Natalji Cieślińskiej, Bielańska Nr 17. 21221 D

Nauczycielka Muzyki

z patentem, mając kilka godzin wolnych, życzy udzielać panienkom lekcje na własnym fortepianie. — Ulica Orla Nr 5, mieszkania Nr 3, od godziny 8½ do 10 zrana. 21192 D

Dla Rodziców.

Z upoważnienia władzy szkolnej przyjmują się na stancję Panienki, zapewniając im troskliwą opiekę, pomoc w naukach, z konwersacją w językach obcych, oraz może być udzielaną i muzyka.—Tamże jest nauczycielka z wyższym patentem, która przysposabia do wszystkich klas gimnazjum. — Ulica Złota Nr 12, 1-sze piętro, mieszk. Nr 3. 21185 D

Jest pomieszczenie

dla młodych panienek, z wszelkiemi wygodami, troskliwą opieką, konwersacją fracuzką i niemiecką, fortepian na miejscu.—Nowy-Świat Nr 56 mieszkania 11. 21212 D

CIEŚLA

zdolny, bezżenny, potrzebuje zajęcia przy budowie domów lub wszelkich zabudowań na prowincji. — Wiadomość: Grzybowska Nr 8, u Rządcy domu. D21129

Uzyskawszy od władzy szkolnej odpowiednie pozwolenie, przyjmujemy z bieżącym rokiem szkolnym,

na Mieszkanie Panienki

uczęszczające do gimnazjów i innych zakładów naukowych. Urządzony w tym celu lokal, obszernością i rozkładem odpowiadający wszelkim warunkom hygienicznym, mieści się przy ulicy Śliskiej Nr 1, mieszkania 5 i 6. Powierzonem nam panienkom zapewniamy troskliwą opiekę tak pod względem moralnym jak i fizycznym, wszelką pomoc naukową, stałą konwersację w języku francuzkim, oraz na żądanie, lekcje muzyki i śpiewu od miejscowej nauczycielki, posiadającej patent Instytutu Muzycznego. 20877 D

E. Krakowowa i H. Bigoszewska.

Z upowaznienia Władzy Szkolnej przyjmuję,

Uczniów na stancję,

dozór i opieka męzka zapewnia się. Cena rs. 250. — Wiadomość ulica Widok Nr 21A, mieszkania Nr 7. D20848

Subjekt Handlowy

potrzebnym jest, znający buchhalterję, mówiący po niemiecku i po rusku, w wieku od lat trzydziestu. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 37, na 1-m piętrze D20701

Potrzebne są

Dziewczyny

oraz Chłopcy do zakładu B. Bukaty i S-ka przy ulicy Świętojerskiej Nr 12a. 20604 D

W Otwocku

do sprzedania bardzo tanio **ziemia na morgi** dla budowy letnich mieszkań, blizko rzeki, wśród sosnowego lasu, przy stacji Drogi Żel. Nadwiślańskiej Otwock.—Wiadomość od 9 do 4 Żórawia Nr 17, mieszk. Nr 6. D20292

Pod Nr 3 ulica Oboźna, na 1 piętrze, na prawo, mogą mieć

Mieszkanie Panienki

uczęszczające na pensje lub do Instytutu muzycznego, z wszelkiemi wygodami i konwersacją w językach, oraz potrzebny jest korepetytor z gimnazjum 3-go z klasy 7 lub 6 do dwóch chłopczyków. 21072 D

Osoba Młoda

przyjemnej powierzchowności poszukuje miejsca sklepowej lub bufetowej na wyjazd, w razie potrzeby może złożyć kaucję.—Adresa uprasza składać w kiosku na placu św. Aleksandra, pod lit. M. M. D—21266

Nauczycielka Polka

posiadająca patent, obce języki i muzykę, poszukuje pół - miejsca lekcji na godziny lub miejsca stałego w Warszawie lub na wyjazd. Ciepła ulica Nr 1, mieszkania 8. D21286

Marszałkowska Nr 67.

Sklep wyrobów lnianych i pończoszniczych

z fabryki Żyrardów

otrzymał i poleca Kołnierzyki, Mankiety, krajowe i zagraniczne.

R. Czarnecki i S-ka
Marszałkowska Nr 67. 21315

Stancja dla Uczni szkół

z przyzwoitem utrzymaniem, dozorem i opieką męzką, oraz z pomocą naukową.—Wiadomość ulica Długa Nr 17, mieszkania 17. D20151

Stancja dla uczni

Nauczycielka Rządowa przyjmuje za umiarkowaną cenę na stancję uczni, uczęszczających lub przygotowujących się do szkół. Zapewnia się troskliwą opiekę i pomoc w naukach.—Ulica Świętokrzyzka Nr 9. D21239

Panna Sklepowa

potrzebna do sprzedaży pieczywa, kaucja wymagana. — Wiadomość bliższa: Nowy-Świat Nr 32, mieszkania 14. D21331

Uczeń klassy VII,

Gimnazjum filologicznego, poszukuje korepetycji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. H. S. D21284

Przy familji pokój dla

dwóch Uczni

szkół rządowych lub prywatnych z całodziennem utrzymaniem. Warunki przystępne. Zielna 7a, mieszkania 7, w drugiej bramie. D21245

MŁODZIEŃCY

od lat 10 do 15, mogą znaleźć **mieszkanie** z opałem, życiem, usługą i opieką rodzicielską, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość: Bielańska Nr 12, mieszk. 29. D20423

MALARZ

przyjmuje po cenach bardzo przystępnych malowanie i złocenie szyldów, pod szkłem i na blasze.—Ulica Łucka Nr 2c. 21282 D

OSOBA

znająca krawiecczyznę i bieliznę, poszukuje miejsca w prywatnym domu, ze swoją maszyną.—Ulica Zielna Nr 10, mieszkania 13, stróż wskaże. 21304 D

Z pozwolenia Władzy Naukowej przyjmuję jak w latach poprzednich

UCZNI,

Zakładów Naukowych na stół i mieszkanie, zapewniając troskliwą opiekę i konwersację w języku francuzkim, przytem może być fortepian i pomoc w naukach.—Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 5. D21297

!!!TANIO!!!

Okulary, Nanośniki od kop. 65.
Perspektywy teatr. od rs. 2 k. 50.
Barometra od rs. 3 kop. 75.
Termometra od kop. 35.
Klizopompy od rs. 1 kop. 80.
Szpryce od rs 1, oraz przyjmuje się wszelką reperację. K20978

OPTYK I MECHANIK
F. CZERWIŃSKI.
Trębacka Nr 10.

Panna lub wdowa

wykształcona, znająca dobrze język polski i niemiecki, może zaraz znaleść pomieszczenie do zarządu gospodarstwem domowem u człowieka bezżennego, z dobrą pensją. — Oferty własnoręczne w języku niemieckim uprasza się składać do Agentury Ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. K. M. 100. 20991-K

PRZEŁOZONA Pensji Żeńskiej VI-cio-klasowej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu Hr. Stanisława Potockiego Nr 415.

Anna Jasieńska,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis pensjonarek i uczennic przychodnich na rok szkolny 1881/2, rozpocznie się dnia 20-go Sierpnia, kurs nauk dnia 1-go Września r. b. 19925K

Jan Danielewicz

udzela lekcyj Buchalterji, w kierunku kupieckim, fabrycznym i agronomicznym. Zgłaszających się przyjmuje między 8—9 rano, i od 3—4 po południu.—Niecała Nr 10, mieszkania Nr 7. 20026K

Do wynajęcia w każdym czasie:

APARTAMENT,

w pałacu SS-ów Hr. Krasińskich przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 5, na II piętrze od frontu, złożony z 6 pokoi, przedpokoju i dużego salonu, z wszelkiemi wygodami.

LOKALE

przy ul. Erywańskiej Nr 8, mianowicie:
na II piętrze od frontu, 8 pokoi z 2 kuchniami, dający się podzielić, oraz
na antresoli i II piętrze w oficynie, dwa lokale po dwa pokoje z kuchniami. — Wiadomość przy ul. Erywańskiej Nr 8, u właściciela domu codziennie od 12—3. 20368K

W m. gub. Siedlce, jest do wydzierżawienia

JATKA MIĘSNA

z handlem wiktuałów, w oddzielnem zabudowaniu. Człowiek fachowy może zrobić dobry interes. Dzierżawa na lat 4 albo i dłużej. Dopuszcza się do dzierżawy tej tylko chrześcian. Zgłosić się bezpośrednio do Siedlec ul. Okopowa Nr 298, właściciel domu. 20957-K

Ważna wiadomość!

dla kawalerów.

Dla zaradzenia oddawna okazującej się potrzebie wygodnych oraz zabezpieczonych od kradzieży mieszkań Kawalerskich, urządziłem takowe w wybudowanym domu Nr 1621, przy rogu Kruczej i Żórawiej. Każde mieszkanie wykwintnie urządzone, posiada oddzielne wejście, przedpokój marmurowe schody, zlewy, wodociągi i klozety, oraz Szwajcara przeznaczonego wyłącznie do usług Lokatorów zajmujących rzeczone mieszkania.—Bliższa wiadomość na miejscu. 20080K

Balsam Brzozowy D-ra LANGIELA,



w skład którego wchodzą same uzdrawiające czynniki roślinne, a głównie świeży sok brzozowy, pomaga najskuteczniej do odzyskania pięknej i gładkiej cery twarzy. Ulubiony ten kosmetyk, rodzaj mydła w płynie użyty jako smarowanie przed spoczynkiem, a rano w miejsce mydła do mycia, jest najzbawienniejszym środkiem na wygubienie różnych dolegliwości skórnych, jako to: opierzchnięcia skóry, liszajów, krostek, plam czerwonych, węgrów i opalenizny.—Czyni twarz zwiędłą i osch łą znowu gładką i świeżą, co szczególnie ma miejsce u osób już w starszym będące wieku.—**Cena flaszki rs. 1 k. 50.**

Główny i wyłączny skład
W PERFUMERJI
Aleksandra Kocha,
obecnie
Krak.-Przedmieście Nr 83.
K—21142

Skład Materjałów Opałowych
A. Wegmeister

przy ulicy Okopowej Nr 8, na terrytorium Drogi Żel. War.-Wied.

Sprzedaje **węgle** z najcelniejszych kopalni, a szczególnie z kopalni Hr. Renarda wagonami i detalicznie, odstawa rzetelnie i natychmiastowa po cenie od **85** kop. za korzec z odstawą.

Kupującym całemi wagonami odstępuje się stosowny rabat. Tak samo drzewo opałowe sprzedaje w różnych gatunkach po cenach umiarkowanych.

Zawieram umowy rocznie bez wyjątku, nie podwyższając cen.

Obstalunki przyjmują także: w Kantorze Loterji Ch. **Gelbluma** ulica **Marszałkowska** Nr 47, w Magazynie bielizny i galanterji L. **Gelblum** i Spółka róg **Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej** Nr 20a, w mieście **Włocławku** przyjmuje obstalunki Gerson Danziger na całe wagony.

Adres mój na listy i wszelkie korespondencje, ulica Dzika Nr 36. 20.62K

ACETERYN

wyniszczający 16635K

Odciski i Brodawki

bezpowrotnie, w krótkim czasie, wynalazku Witolda Czajkowskiego, Prowizora Farmacji z Moskwy, w cenie po kop. 60 i po Rs. 1.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Magazynie **Winiarskiego**, Nowy-Swiat Nr 62,—oraz w Składach Materjałów Aptecznych i w celniejszych Aptekach.

Zakład Naukowy Żeński
Zofii Zawadzkiej,

Ulica Długa Nr 23.

Podaję do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż uzyskawszy od Władzy pozwolenie otworzenia klassy IV, powiększam znacznie mój zakład. Zapis uczennic tak przychodnich jako też pensjonarek na rok szkolny 1881/2 wznowiony d. 15 Sierpnia trwać będzie do 1 Września r. b. w godzinach od 11-tej do 6-tej po południu. Egzamina dla dla nowo-przybywających będą miały miejsce w dniach 24, 27, 30 Sierpnia od 10 do 12 rano. Kurs nauk rozpoczyna się dnia 1 Września. 1687[illegible]

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Августа 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO №. 191.

Dnia 27 sierpnia 1881 roku. *Sobota.* *Dnia 15 (27) sierpnia 1881 roku.*

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach dzieło p. t.

NAJLEPSZA METODA

do nauki języka niemieckiego **w 3-ch miesiącach bez nauczyciela**, opracowana przez **Platona v. Reussner.** Cena całego tomu, rs. 2 kop. 75.—Skład główny w księgarni T. Paprockiego i S-ki, ulica Chmielna Nr 8. 16515D

HISTORJA Kościoła Katolickiego

napisana
dla wyższych zakładów naukowych
przez
Księdza Ant. Wapplera,
przełożona na język polski przez
Księdza Władysł. Jakubowicza Sch Piot.
Wydanie czwarte znacznie poprawione i pomnożone.
Cena k. **75**, z przesyłką pocztową k. **90.**
NAKŁAD
Maurycego Orgelbranda
Naprzeciw posągu Kopernika
Książka ta, jako najprzystępniejsza ze wszystkich podobnych, przyjętą została do wykładów w szkołach Królestwa Polskiego i w Galicji.

Dogmatyczno-moralny wykład Religji Katolickiej,

przez ks. Żukowskiego ułożony.
Wydanie trzecie znacznie poprawione i pomnożone **Wykładem Obrzędów Kościoła Katolickiego** przez ks. T. M.—Cena rs. 1. Z przesyłką rs. 1 kop. 20.
Nakładem Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika. 20683—D

Książki szkolne

do nabycia w Księgarniach i Składach Nut **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika, oraz przy ulicy Senatorskiej Nr 22. 20888D

KSIĘGARNIA
i
Skład Materjałów Piśmiennych
A. Karwowska F. Zabłocki
róg ul. Hr Berga i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 5,

zaopatrzyła się w książki szkolne, przepisane w tutejszych zakładach naukowych, jako też we wszystkie materjały piśmienne do użytku szkolnego potrzebne.

Posiada wielki wybór papierów listowych zagranicznych i krajowych, takowe po cenach stałych i umiarkowanych sprzedaje.—Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne, takowe miejscowym rozsyła do domów bez dopłaty za odnoszenie, a na prowincję najakuratniej ekspedjuje pocztą. 20648—D

Użytkowanie Owoców i Jarzyn.

Zbieranie, przechowywanie, suszenie, konserwowanie i przerabianie na konfitury, soki, syropy, marmelady, powidła i wina owocowe. Przyrządzanie lodów, sorbetów, napojów, komputów, nalewek, likierów, cukrów desserowych i pastylek owocowych, **oraz wszelkie sposoby konserwowania jarzyn.** Według najlepszych przepisów zebrane i uzupełnione przez A. S. — Cena rs. 1 kop. **50**, z przesyłką rs. 1 kop. 70.

Skład główny w Księgarni Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika, oraz w **filji** przy ul. Senatorskiej 22. D21260

Potrzebne są
Dziewczęta
do banderolowania wódek. — Zgłosić się do Dystylarni, ulica Tamka Nr 22. D21345

Księgarnia nakładowa Bernarda Lesmana.
F. A. LANGE
Historja Filozofii Materjalistycznej
tłomaczenie
FELIKSA JEZIERSKIEGO,
ósmy Zeszyt opuścił prassę.

Treść: Siła i materja (dokończenie). Kosmogonia przyrodnicza. Darwinizm i Teleologja.

Nakładem tejże firmy wyszły i są do nabycia we wszystkich księgarniach, **Jul. Petersena, Metody i Teorje** rozwiązywania **zadań geometrycznych** konstrukcyjnych, tłom. z niemieckiego **Dr. Karol Hertz. Cena kop. 60.** D—20627

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
W AWRSZAWIE,
wyszły i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą dzieła następujące:

WYPISY,
PRZYKŁADY I WZORY FORM PROZY I POEZJI POLSKIEJ.
Książka do czytania
ułożona przez
Dr Władysł. Seredyńskiego
i
Anastazją hr. Dzieduszycką.
Wydanie 2-gie.
890 str. w 8-ce, cena rs. 1 kop. 80.

-o-

DZIEJE POLSKI
W ZARYSIE
przez
Michała Bobrzyńskiego.
Drugie znacznie zwiększone wydanie, 2 tomy, przeszło 700 str. objętości,
Rs. 4.

-o-

WNUK CHORĄŻEGO.
Powieść w dwóch tomach,
przez
Teodora Tomasza Jeża.
Rs. 2.

-o-

GASTON TISSANDIER.
MĘCZENNICY W IMIĘ NAUKI.
Dzieło ozdobione 34-ma drzeworytami, podług rysunków KAMILLA GILBERTA.
Przekład z francuskiego.
W ozdobnej płóciennej oprawie **Rs. 3.**

-o-

WYPISY POLSKIE
ułożył
ANTONI BĄDZKIEWICZ.
Część średnia.
458 str. w 8-ce, cena **kop. 75,** w oprawie tekturowej **kop. 90.**

-o-

Dr Jan Scheer.
HISTORJA LITERATURY POWSZECHNEJ,
według
6-go wydania oryginału niemieckiego przełożona w osobnych przypisach uzupełniona i w dziale literatur słowiańskich znacznie pomnożona,
przez
Bronisława Zawadzkiego.
Zeszyt 1 i 2-gi:
Całość obejmować będzie 2 tomy czyli 6 zeszytów,—przeszło 60 arkuszy druku w 8-ce.
Cena całego dzieła **Rs. 5,**
z przesyłką pocztową **Rs. 6.**

-o-

Było ich dwoje.
Powieść przez
J. I. KRASZEWSKIEGO.
Kop. 60.

-o-

Komedje
Jana Aleks. hr. Fredry.
Wydanie nowe z portretem autora.
4 tomy, cena **Rs. 4.**

TREŚĆ: I. Przed śniadaniem.—Drzemka pana Prospera.—Piosnka wujaszka.—Poznaj nim pokochasz.—II. Posażna jedynaczka.—Mentor.—Consilium facultatis.—III. Obce żywioły.—Kalosze.—Trzy domina.—IV. Wielkie bractwo.—Ubogi czy bogaty?—Próba przedstawienia amatorskiego. D21377

Książki szkolne
są do nabycia w KSIĘGARNI
B. CASIUSA,
Ul. Miodowa Nr 14. D21392

Lat 36 egzystująca
J. Błaszkowskiego
KSIĘGARNIA
wraz ze Składem Papieru, Materjałów rysunkowych i malarskich. — Krakowskie-Przedmieście Nr 24, obok Uniwersytetu, zawsze zaopatrzona w **Książki** i wszelkie **przedmioty szkolne,** poleca się i dziś względom Publiczności. D21157

Stancja dla uczniów

przy ulicy Oboźnej Nr 3, pierwszy dom od Krakowskiego - Przedmieścia; Korepetytor miejscowy do pomocy w naukach. — Wiadomość na miejscu, 1-sze piętro. D20489

Dla Rodziców i Opiekunów!
Na nadchodzące rozpoczęcie roku szkolnego
KSIĘGARNIA
JANA BRESLAUERA,
ulica Miodowa Nr 489d,

Przygotowała znaczny wybór książek szkolnych nowych i żywanych—jako też: wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe, po cenach najumiarkowańszych. Nabywa książki szkolne używane za gotówkę lub w zamian.

Nakładem tej księgarni opuściła też prasę, powszechnie poszukiwane dziełko szkolne p. t. Ahn'a.—Praktyczne prawidła nauczenia się w krótkim czasie języka ruskiego. — Cena kop. 40. D21010

18963 D
Pensjonat

dla uczniów szkół rządowych i prywatnych, z zapewnieniem opieki rodzicielskiej i pomocy naukowej, z konwersacją niemiecką i francuzką, otwiera Jan Szadkowski, Nauczyciel Szkół Publicznych, Nowy-Świat Nr 3?.

Wykwalifikowany Brązownik,
który pracował w jednym z pierwszorzędnych zakładów przez lat kilka, poszukuje odpowiedniego zajęcia zaraz.—Oferty przyjmuje Redakcja Kurjera Warszawskiego pod lit. „Brązownik 100". D21430

STANCJA
dla uczni szkół rządowych i prywatnych, znana z troskliwości i opieki rodzicielskiej. — Złota Nr 10, mieszk. 7. 21079K

Dla Uczennic
Instytutu Muzycznego, lub innych zakładów naukowych, **Pomieszczenie.** Fortepian i konwersacja w języku francuzkim. wygody i opieka troskliwa zapewnia się.—Ulica Bracka Nr 2a, w podwórzu na lewo na 1 piętrze, Nr 13 mieszkania. 19586 D

PAULINA MORACZEWSKA,
Uczennica Aleksandryjskiego Instytutu,
otworzywszy
Zakład Naukowy żeński,
przy ulicy Twardej Nr 28ab róg Pańskiej, zawiadamia, iż zapis uczennic odbywa się codziennie od godziny 10 do 4. Kurs nauk rozpoczyna się dnia 16 Sierpnia. 20289 D

Mamki
młodym i obfitym pokarmem, są do umieszczenia.—Ulica Freta Nr 4, w Kantorze Mamek. D21420

MAMKI
wiejskie i miejskie, z młodemi i starszemi pokarmami. — Ulica Wielka Nr 13 domu. D21319 **Akuszerka Brzezowska.**

Do sprzedania:
2 kozetki, 2 fotele, 6 krzeseł, 1 stół, wszystko gruszkowe, czarne. — Ogrodowa Nr 5, mieszkania 21. 21416 D

Obiady prywatne
miesięcznie rs. 10.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 49, w kantorze stręczeń służących. 21407 D

W Pracowni Strojów Damskich
J. Zaremskiej
Niecała Nr 10,
przyjmują się do roboty: kapelusze, suknie, okrycia, szuby na wacie i do futer, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres toalety damskiej, podług najświeższej mody, po cenach umiarkowanych.—Tamże potrzebne są **Panny** zdolne do roboty strojów i sukien, oraz do nauki. 21419 D

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!
orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D21216

NOWO OTWORZONY



MAGAZYN MEBLI
NOWYCH i UŻYWANYCH
w wielkim wyborze sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu...** z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75,** wprost Zielonego Placu. D21119

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowy, brokatelą kryty, **łóżka, szafa, komoda, słupki** przed łóżka, **umywalka, toaletka, stolik** mały, **biurko**, wszystko orzechowe, **stół** dębowy, do jadalnego pokoju, wszystko za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Bracka Nr 4, mieszkania 14, stróż wskaże. 21189 D

Za Rs. 230 do sprzedania z powodu wyjazdu
MAGLE
w dobrym stanie, w nadzwyczaj ludnej miejscowości, komorne tanie. — Pawia Nr **41a,** w Maglach. D20727

Polski Skład Nici, Jedwabi wszelkie przybory do robót i toalet, wybór Grzebieni do włosów i czesania.—Wybór Krawatów, Kołnierzyków.—Colliers.—Spinki.—Hamaki.—Halki letnie.—Gorsety Paryzkie.—Ul. hr. Berga Nr 11. —3275D

W Niezdowie pod Opolem, guberni Lubelskiej, powiecie Nowo-Aleksandryjskim, dnia 20 Września r. b., o 12 w południe, odbędzie się

LICYTACJA

na której sprzedane zostaną:

Cztery ogiery, silnej, normalnej budowy, ze swobodnemi ruchami, lat cztery w piątym, po Pretenderze IV, wprost z Anglji sprowadzonym, koniu drogowym (Roadsterze), która to rasa, okazała się najodpowiedniejszą do polepszenia rasy koni krajowych. Ogiery te, nabywca odebrać winien z Wystawy Warszawskiej w roku 1882, ostatniego dnia tejże wystawy.—Cztery Wałachy ze stadniny, w 3-cim roku i dwa w 2-gim roku.—Klacze i Woły robocze, zbywające od miejscowych potrzeb.—Cztery buhaje rasy holenderskiej w 2-gim roku.—Dwa Knury rasy krajowej, jeden roczniak, drugi dwuletni. 20966D

Potrzebny jest

UCZEŃ

do apteki w Warszawie. — Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych p. Spiess, plac Teatralny. D21396

Do sprzedania

Carnitur Mebli

używany.—Zielna Nr 20, mieszkania 16, od 9-tej do 12-tej rano. D—21372

Nauczycielka

D21376

z wyższem wykształceniem, poszukuje lekcji na godziny.—Adres: Chmielna 54, mieszk. 1.

Student Uniwersytetu

życzy sobie przyjąć obowiązki korrepetytora, stałego lub przychodzącego.—Chmielna Nr 40, mieszkania Nr 7. D21352

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny na maszynie i podręczne. Ulica Boleść Nr domu 3, mieszk. 15. D21395

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione do krawieczyzny.—Wspólna Nr 18, mieszk. 4. D21347

Potrzebny jest

ROBOTNIK

obeznany z maszyną parową, posiadający dobre świadectwa, zgłosić się może do dystylarni pod firmą K. Schnaider w Warszawie Nr 1675. D21393

Zakład Naukowy Męzki

Wincentego Tomaszewskiego,

Ulica róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26.

Przyjmuje Uczni na naukę, oraz w tymże jest miejsce na dwóch Uczni stałych, którzy mieć będą rodzicielską troskliwość i opiekę. D21355

JEST DO UMIESZCZENIA

PANIENKA,

porządnej familji, mająca lat 16, zdatna do sprzedaży sklepowej, lub do pomocy w gospodarstwie. — Wiadomość Plac Teatralny Nr 7, w lewej oficynie Nr 13, na drugiem piętrze od godziny 10 do 2 po południu. D21354

Gospodyni wiejska,

znająca się na gospodarstwie wiejskiem, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na prowincji.—Wiadomość ulica Książęca Nr 7, u Pana Kowalewskiego. D21397

Stancja dla Uczniów.

Charles Jaquat, prywatny nauczyciel języka francuskiego, wynająwszy obszerny lokal, obok dużego ogrodu, przyjmuje jeszcze uczniów, którym przyrzeka troskliwą opiekę, korepetycję i konwersację w francuskim i niemieckim języku. Warunki bardzo korzystne. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 18, róg Nowogrodzkiej. D21306

W SZKOLE,

Mokotowska Nr 13, wakują miejsca po uczniach, którzy po złożeniu egzaminów przyjęci zostali do szkół rządowych.—Codziennie konwersacja w języku niemieckim. — Przyjmuję się uczni od 8 do 15 lat, na stancję za bardzo przystępną cenę. D21411

Potrzebna zaraz

Francuzka

lub **Szwajcarka** do jednego dziecka.—Ciepła ulica Nr 1, mieszkania 8, na dole. D21402

Do zakładu Galanteryjno-Introligatorskiego potrzebne są

Panny

do nauki i kompletnie uzdolnione w tym zawodzie.—Nowolipki Nr 3. 21403 D

Potrzebna Francuzka

do dzieci, z dobrym akcentem, nie mówiąca żadnym innym językiem. — Nalewki Nr 11, 2 piętro. D21362

Bona Szwajcarka

z Genewy, młoda, z dobrą francuzczyzną i piękną rekomendacją, poszukuje miejsca do dzieci.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, na dole, prawe skrzydło, mieszkania 28. D21390

Student Uniwersytetu

poszukuje lekcji lub korepetycji.—Żorawia Nr 25, mieszkania 8. D—21366

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

języka duńskiego.

Oferty uprasza składać w Kantorze Redadakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami Ad. N. D—21381

Uczeń klassy VII

D21357

Gimnazjum filologicznego, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty proszę składać w Redakcji Kurj. Warszaw. pod lit. D. E. F.

WDOWA,

w średnim wieku, nie mogąc dostać lekcji z których się utrzymywała, a mająca dzieci, prosi o kilkogodzinne codzienne zajęcie, jako lektorka polskich i francuzkich książek przy chorej lub niewidomej osobie. Osoby mające wzgląd na krytyczne położenie całej rodziny i chcące podać rękę prawdziwej niedoli, raczą łaskawie składać swoje adresa w Redakcji niniejszego pisma pod lit. T. B. U. D—21382

Przyjmują się do roboty

wszelkiego rodzaju Suknie i Okrycia damskie, oraz dziecinne na sezon jesienny i zimowy, odrabiają się podług najświeższych żurnali paryzkich, po możliwie nizkich cenach, oraz przyjmuje się robota z Magazynów i Sklepów, wykończenie śpieszne i akuratne.—Leszno Nr 7, oficyna poprzeczna, drugie piętro, mieszkania Nr 11.

D21431 Tekla Ciechomska.

Naukę Kroju

sposobem ułatwionym udziela na

Pensjach i w domach prywatnych

na godziny

F. PIOTROWSKA,

Nowy-Świat Nr 63, mieszk. 34.

Tamże potrzebne **PANNY** podręczne i do nauki. D21317

W Kantorze Stręczeń Służących

z firmy J. Załęskiego,

pod kierownictwem D21232

J. Ryk,

ulica Marszałkowska Nr 49, Zielna Nr 12, mieszkania 3.

Są do umieszczenia Panny służące, Szwaczki, Praczki, Kucharze i Kucharki, Młodsze, Bufetowe, Sklepowe, Lokaje, Stangreci, Stróże, Markierzy, Garsoni z dobrą konduitą, oraz Gospodynie wiejskie. Osoby z prowincji raczą listownie wymienić swe żądania z dołączeniem kop. 17 w markach na odpowiedź.

Biuro Kaucjonowane

Prof. de Préchamps

Długa Nr 23 (Eldorado).

Osoba znająca wyższą muzykę i posiadająca język francuzki, życzy dawać lekcje u siebie i na miejscu. D21257

Majątki ziemskie,

Domy, Place, Fabryki, Zakłady różne handlowe i przemysłowe w różnych miejscowościach do sprzedania, **Kapitały** do lokacji, **Rządcy i Officjaliści** do umieszczenia, w **Biurze Komisowem Kaucjonowanem b. Rejenta Fedeckiego, Miodowa Nr 3.** D21358

Bez pośrednictwa osób trzecich, na warunkach bardzo przystępnych jest do sprzedania

Nieruchomość

w Warszawie, w najwięcej zaludnionej części miasta. — Wiadomość przy ulicy Stare Miasto Nr 8, mieszkania Nr 1. D21406

Interes Korzystny!

Jedyna w Kielcach pierwszorzędna Restauracja, przy głównej ulicy Pocztowej, urządzona na sposób warszawskich, z bilardem, bilami, piramidką, z meblami i sprzętami, jest do odstąpienia zaraz lub od Nowego-Roku. — Wiadomość w Hotelu Lipskim pod Nr 15, lub na miejscu. 21342 D

W dniu 11 Października r. b. w Wydziale IV-m Sądu Okręgowego Warszawskiego sprzedane zostaną w drodze działów:

Dobra Ziemskie KARNICE

w Gub. Warszawskiej, w powiecie Skierniewickim, 12 wiorst od stacji Ruda Guzowska pod miastem Mszczonowem położone. Przestrzeń przeszło włók 33. Gleba przeważnie pszenna.—Licytacja zacznie się od rs. 32,475 kop. 91. Bliższe objaśnienia u K. Piotrowskiego Adw. Przysięgłego, Rymarska 4 i u Komisarza Sądowego A. Gawryłowa, Świętojerska Nr 17. D—21386

W zakładzie wyrobów pieczętarskich R. Kropiwnickiego, ulica Senatorska Nr 460/6, może mieć pomieszczenie

UCZEŃ

z kwalifikacją naukową przynajmniej z 2-ch klas. 21332 D

OPERATORKA

ODCISKÓW!!!

Operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione, w ciągu pięciu minut. Przyjmuje każdodziennie od 10—12 i od 3—5 godziny.—Ulica Trębacka Nr 5, na 1-m piętrze od frontu.

D—21401 **K. BIELIŃSKA.**

Z pozwolenia Władzy Naukowej przyjmuję na stancję za cenę od rs. 110 do 200 rocznie stosownie do wymagań,

Uczennice i uczni

klasy przygotowawczej, zapewniając troskliwą opiekę.—Ul. Senatorska Nr 24, mieszkania Nr 13, obok Resursy Kupieckiej. D21427

U Akuszerki

jest **Pokoik** osobny z wszelką wygodą, dla osoby mającej odbyć słabość, w każdym czasie.—Elektoralna Nr 10. 21428 D

U Akuszerki

osoby spodziewające się słabości, lub przyjeżdżające na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju.—Ulica Nowy-Świat Nr 36. D—21409

---

20 lat praktyki mająca

Akuszerka B. Gillert

za opłatą umiarkowaną przyjmuje zamówienia **na wyjazd do chorych** i do swego mieszkania pod **Nr 12** ulica **Szeroka-Freta.** 21335 D

MLEKO

codziennie trzy razy prosto od krów, o którego dobroci przekonała się Szanowna Publiczność przez lat trzy, będę mogła i nadal w większej ilości dostarczać, gdyż powiększyłam oborę, z możnością odsyłania do domów biorącym jednorazowo najmniej półgarnca. — Tamże jest **FORTEPIAN** do sprzedania, oraz **POKÓJ** przy familji ze wspólnem wejściem do odnajęcia. — Nowy-Świat Nr 1. D21394

Szafy mahoniowe

i orzechowe, Łóżka mahoniowe, Kredens orzechowy i Krzesła dębowe, Stoliki do kart dębowe, do sprzedania, u stolarza. — Ulica Grzybowska Nr 39. 21339 D

Do sprzedania:

oryginalnej piękności pinczerki i Afe pinczerki białe, czarne i hawana, czystej rasy neufundlandskiej i buldogi, oraz młode wyżły polskie i pontery.—Pawia Nr 41a, przed domem kasztan, w Bawarji. 21389 D

Jest do sprzedania D21400

Carnitur Mebli

orzechowych, mało używanych.—Świętokrzyzka Nr 13, wiadomość w Fabryce kapeluszy.

Do sprzedania

Magle Wiedeńskie

w dobrym stanie, mogą być zabrane lub pozostać na miejscu. — Wiadomość: ulica Kościelna Nr 14. D21346

Sprzedają się

3 Maszyny

pończosznicze, ze wszystkiemi przyrządami i 2-ma stolikami, bardzo tanio.—Mokotowska Nr 6, mieszkania Nr 5. D21171

Maszyna do szycia

bardzo mało używana, Szafa i Wystawka, jest do sprzedania zaraz. — Wiadomość w składzie piwa przy rogu ulicy Chmielnej i Zgoda Nr 2. D21179

PALTO

podbite oposami na osobę szczupłą do sprzedania.—Bracka Nr 5, w dystrybucji, tamże żądaną jest sklepowa z kaucją rs. 120. D21329

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

używane z pokrowcami, kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł,—Wiadomość u stróża, ulica Twarda Nr 5. D—21379

Są do sprzedania

rozmaite przedmioty, a mianowicie: 1) Łóżko drewniane składane. w kształcie szkatułki, zdatne dla wojskowego, lub osoby szczupły lokal mającej; 2) Puzderko podróżne z całym przyborem do herbaty, łącznie z samowarem; 3) Fotelików jesionowych ciemnych 4, także komoda; 4) Kufer (damski) nowy, zagraniczny; 5) Serweta dywanowa [illegible]; 6) Walizka ręczna, podróżna, skórzana. 7) Futro algierka, podbita małpami — Wiadomość u lokatora, Solna Nr 14, mieszkania 6, zawsze zrana od 9 do 11 po południu, od 4 do 6, tamże dowiedzieć się można o kawiarni do odstąpienia z całym urządzeniem. 21356 D

Są do sprzedania

za przystępną cenę, zupełnie świeże i gustowne suknie, okrycia, kapelusze, futra bobry, z wierzchem aksamitnem i lisy z wierzchem jedwabnem, oraz bielizna damska, w dobrym stanie. Widzieć można codziennie od godziny 11 do 2. Ulica Miodowa Nr 15, stróż wskaże. 21398 D



Są do sprzedania

Dwa Fortepiany

jeden fabryki Krall i Zeidler, o 7 oktawach, krótki, drugi zagraniczny. Senatorska Nr 6, u fortepianisty Millera. 21388D

Dubeltówka

kapiszonka, PIES wyżeł i SIODŁO męzkie, razem lub częściowo do sprzedania. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 49, w kantorze stręczeń służących. D21233

KAWIARNIA

do odstąpienia z całem urządzeniem, za przystępną cenę, w punkcie handlowym. — Wiadomość u Właścicielki: róg Elektoralnej i Zimnej Nr 13. D21305

Do sprzedania D21255

DOM

murowany, jedno-piętrowy, z dwoma oficynami i facjatami, przy ulicy Furmańskiej, na bardzo dobrych warunkach. — Wiadomość u Adwokata Ostrowskiego.—Ulica Krakowskie-Przedmieście wprost kościoła św. Krzyża, Nr 17 nowy, w godz. od 6—8 wieczorem.

Rs. 2000 i więcej

dać może jako kaucję, człowiek w sile wieku, z kwalifikacją, poszukujący posady kasjera, inkasenta lub magazyniera. Adres proszę złożyć w kiosku, Leszno róg Rymarskiej, pod lit. Z. M. 21412 D

Interes bardzo korzystny!

Na dogodnych warunkach jest do nabycia **Magazyn strojów damskich**, z eleganckiem urządzeniem i towarem, przy ulicy pierwszorzędnej. — Adres można zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. A. 21418 D

Do sprzedania D21336

DOM w Warszawie

w dzielnicy najbardziej handlowej, na korzystnych warunkach. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.—Wiadomość u Adwokata Przysięgłego, Siemiradzkiego, ul. Żórawia 27a.

Jest do odnajęcia w każdej chwili

POKÓJ

z meblami, usługą i samowarem.—Wiadomość na miejscu ulica Marszałkowska Nr 65, mieszkania 5, na 3-m piętrze od frontu. D21353

Pokój duży

od frontu ze spalnią i przedpokojem, z paradnym wejściem z meblami lub bez za rs. 12 miesięcznie, świeżo wyrestaurowane, zaraz, albo od 1-go Września.—Ul. Mokotowska Nr 16, mieszk. 6, **stróż zawiadomi.** D21349

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz

Korzystny Sklep Wikuałów

i dystrybucja, oraz różne meble i rzeczy. Ul. Wązki-Dunaj pierwszy dom od rogu Podwala, obok składu skór, naprzeciw Nr 14. D21405

Pokoje kawalerskie

przy familji, z meblami i usługą. — Hoża Nr 11, mieszkania Nr 5. D21340

Do wynajęcia każdego czasu

POKÓJ

z meblami, dla kawalera, na starej Poczcie, mieszkania Nr 20. D—21374

SKLEP

z mieszkaniem lub bez, do najęcia w każdym czasie, przy Marjańskiej Nr 1/1216B. D21351

ZARZĄD

Warszawskiego Instytutu Muzycznego

zawiadamia osoby interesowane, iż zapis uczniów i uczennic do tegoż Instytutu na I-e półrocze roku szkolnego 1881/2, rozpocznie się dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. i trwać będzie do dnia 29 Sierpnia (10 Września) t. r., kurs zaś nauk otwartym zostanie dnia 3 (15) Września r. b.

Kandydaci i kandydatki nowo-wstępujący zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. codziennie zrana od godziny 9 do 12, wyjąwszy niedziele i święta.

W powyżej oznaczonym terminie, tak uczniowie i uczennice dawniej uczęszczający, jakoteż i nowo-wstępujący, winni wnieść opłatę wpisową, albowiem z rozpoczęciem kursów, spóźniający się sami sobie przypiszą winę gdy nie zostaną przyjętemi. 18146 D

Ostrzeżenie!

Zaginął list oddany na pocztę w mieście Warka, powiat Grójecki, adresowany do Gustawa Kownackiego w Warszawie Hotel Litewski, w którym były dwa **Weksle** in blanco, jeden ze stemplem na rs. 800, podpisany tylko przez Wacława Dembowskiego, a żyrowany przez Franciszkę Robaczowską, drugi ze stemplem 1,500—2,000 rs. z podpisem Franciszki Robaczowskiej, a żyrowany przez Wacława Dembowskiego. Ostrzega się niniejszem, aby nikt tych wekslі nie nabywał, gdyż ścigany będzie na drodze karnej. D21114

Wacław Dembowski.

Panny!!!

uzdolnione do zwijania i Uczennice, potrzebne są zaraz w Fabryce Kwiatów J. Szybalskiego, Krakowskie-Przed. Nr 36. D21102

Lekcje języka niemieckiego

i konwersacji, pod warunkami najprzystępniejszemi udziela osoba wykwalifikowana.—Ulica Wspólna Nr 32, lokalu 30. D21100

Potrzebne są PANNY

uzdolnione, do pracowni ubrań dziecinnych. **Mazowiecka Nr 11, 3-cie piętro, mieszkania** Nr 19. D21009

Lekcje Muzyki

na fortepianie, teorji i harmonji, udziela **Nauczycielka** posiadająca patent z Instytutu Muzycznego.—Wiadomość: **Leszno Nr 34,** mieszkania 3, do godziny 1-szej. D21025

Student Uniwersytetu

życzy udzielać korepetycje lub też lekcje języka francuzkiego, niemieckiego i muzyki. Oferty składać można w kantorze Kurjera pod liter. K. L. D21019

U C Z E Ń

dobrej konduity, mający lat 17, niedawno przyjechawszy z prowincji i mówiący kilkoma językami, poszukuje miejsca do zakładu win lub innych handlów.—Adresy proszę zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. D. F. D21029

Były Nauczyciel

21068 D

szkół rządowych udziela korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych, oraz konwersacji francuzkiej i niemieckiej. — Wiadomość: Włodzimierska Nr 3. u pani Szabłowskiej.

Biuro Kaucjonowane 21051D

Prof. de Préchamps,

DŁUGA. (Eldorado) Nr 23

Osoba (lat 30) z doskonałym francuzkim i niemieckim oraz włoskim, wysoką muzyką, pragnie przyjąć miejsce do Rossji, dla **wykończenia** edukacji, o odległość nie chodzi.

Student Uniwersytetu,

który ukończył w tym roku gimnazjum filologiczne, życzy udzielać korepetycje w obrębie kursu gimnazjalnego, za stół i stancję lub wynagrodzenie pieniężne. Oferty uprasza się składać w Redakcji tego pisma pod lit. E. K. G. 21071 D

Osoba wykształcona,

upoważniona od władzy naukowej, przyjmuje na stancję panienki, uczęszczające do zakładów naukowych lub też biorące prywatne lekcje, zapewniając im opiekę macierzyńską, pomoc w naukach i konwersację w obcych językach, a na żądanie i lekcje muzyki. Mariańska Nr 4.—**M. W.** 21078 D

Uczeń, który w tym roku otrzymał patent z 6-ciu klass Szkoły Realnej rządowej udziela

Korepetycji

specjalnie matematyki i geometrji wykreślnej.—Wiadomość: Senatorska 22, mieszkania 4. 21140 D

Za 9 rs. miesięcznie

udziela muzyki u siebie i na mieście Nauczycielka z patentem.—Krucza Nr 8/1638A, stróż wskaże. D20276

D20707 **Panowie Studenci**

znajdą odpowiednie pomieszczenie z wiktem i korepetycją, w Krakowie, przy ulicy Teatralnej. —Łaskawe oferty przyjmuje się pod adresem J. K. Zajączkowski, gmach teatralny.

Potrzebną jest

Nauczycielka

z patentem, posiadająca także pozwolenie udzielania nauk. Osoby interesowane zgłosić się raczą na ulicę Śliską Nr 6, mieszkania Nr 2, od godz. pierwszej do piątej. D20784

Nauczycielka

z patentem, znająca języki: ruski, polski, francuzki, niemiecki, przedmioty klasyczne i początkową muzykę, udziela lekcje w domu i na mieście. Ogrodowa, domu Nr 17, mieszkania Nr 23. Zastać można od 1 do 4. 20929

Były Nauczyciel

szkół rządowych, **Karol Petre,** utrzymujący od lat kilku pensjonat przy ulicy Chmielnej **Nr 24,** przyjmuje uczni zakładów rządowych i prywatnych. Zapewnia się korepetycja wszystkich przedmiotów, konwersacja w obcych językach, lekcje prywatne tych języków. Przyjmują się **dzieci** dla przygotowania ich do szkół. D20713

Niemka rodowita,

pragnie udzielać lekcyj i konwersacyj na godziny i u siebie. Wiadomość w Redakcji pod lit. S. Th. albo **Bracka Nr 9, miesz. 4,** od godziny 9 do 10 z rana. D20786

NIEMKA

młoda, z doskonałą krawieczczyzną, zaraz do umieszczenia.—Bielańska Nr 17, w Chambres garnis, u pani Ciesińskiej. D20712

Potrzebny jest D20965

Administrator

do Składu Wódek, z pensją miesięczną rs. 50. Kaucja wymagalna Rs. 600 gotówką i to zaraz potrzeba.—Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. R. W.

Potrzebny jest

Uczeń do Apteki

na prowincję. — Interesowane osoby zechcą zgłosić się na ulicę Bonifraterską Nr 13, do p. Heinrich, w godzinach od 12-tej do 7-mej po południu. D20968

Z Kaucją Rs. 3,000

Młody Człowiek

z uniwersalnym wykształceniem, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, buchhalterję, znajomość inżynierji i mechaniki, poszukuje posady kasjera, dysponenta, zarządzającego, administratora i t. p. przy zakładach fabrycznych, przemysłowych lub handlu i t. p. w Warszawie lub na prowincji. Może także przystąpić do wspólki. — Osoby interesowane złożą dokładne o interesie oferty w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. Z. Z. D20149

Froter

przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek, w różnych kolorach, masą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien, pośpiech i akuratność w wykonaniu, ceny możliwie umiarkowane.—Ulica **Krucza** Nr 12, róg Alei Jerozolimskiej.

D2?635 **J. Kewicz.**

J. BETCHER,

Jubiler, Szeroka-Freta Nr 8.

Tutaj zostawiony jest **Pierścionek** brylantowy do sprzedania za rs. 80. D20714

P a n n y

kompletnie uzdatnione i podręczne, potrzebne są do magazynu strojów damskich M. Ferencowicz. przy ul. Bielańskiej Nr 12. D20844

Wspólnik

z kapitałem do 3,000 rs., potrzebnym jest do interesu bardzo korzystnego, mającego świetną przyszłość. — Wiadomość: Hoża Nr 12d, miesz. 2, od godz. 3—6 po połud. D20899

W s p ó l n i k.

Do interesu dobrze rozwiniętego, rokującego na przyszłość znaczne korzyści, bez żadnego ryzyka, poszukuje się wspólnika z kapitałem Rs. 3,000. — Oferty przyjmuje kiosk na Krakowskiem-Przedmieściu, obok domu Roeslera, pod liter. F. J. Nr 20. D20905

Potrzebni są:

Uczeń do nauki rzeźbiarstwa i zdatny Pomocnik w pracowni Michała Grentkowskiego. Ulica Bracka Nr 10 D20930

Zakład Naukowy Żeński.

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w zakładzie moim przy ulicy Twardej Nr 51 nowy, rozpoczął się z dniem 20 Sierpnia zapis uczennic przychodnich i pensjonarek, za cenę bardzo umiarkowaną. Konwersacja języka francuzkiego i muzyka pod moim ścisłem dozorem. Oraz przyjmuję panienki uczęszczające do gimnazjum, z korepetycją.—Z czem polecam się względom.

20913 D **Helena Sieniewicz.**

Student Uniwersytetu

udziela lekcyj i korrepetycyj. — Nowy-Świat Nr 18, mieszk. 43. M. G. D20911

Poszukuje miejsca **OSOBA,**

znająca dokładnie krawieczczyznę i wszelkie roboty na maszynie, a także do gospodarstwa domowego lub za pannę służącę.—Wiadomość: Leszno Nr 15, w oficynie, u pani Hofman. D20917

Pomieszczenie dla Panienek,

przyzwoitych, uczęszczających do Instytutu Muzycznego, lub dających lekcje, z wygodami, stosownie do umowy. — Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 19, 1-sze piętro, od godziny 10-tej do 2-giej. D20923

UCZEŃ

D20889

umysłowo i moralnie dobrze usposobiony, znajdzie miejsce w księgarni Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika.

Jest pomieszczenie

dla jednej panienki przy rodzinie zamieszkałej przy ulicy Nowy-Świat. Bliższą wiadomość można powziąść w kiosku na Nowym-Świecie pod lit. L. K. D20941

Z upoważnienia władzy szkolnej

W okolicy IV i V gimnazjum, jest stancja dla uczni z korepetycją, konwersacją w obcych językach i muzyką, dozór zapewniony. Marszałkowska Nr 6a mieszk. Nr 8. D20997

Potrzebną jest

BONA (szwajcarka),

do 2-ga dzieci, na wyjazd do guberuji Podolskiej.—Wiadomość u Dra Rundo w hotelu Saskim. D20912

Młoda Osoba,

niedawno przybyła z zagranicy, znająca dokładnie język polski i niemiecki, poszukuje w większem handlu miejsca sklepowej, lub kasjerki. — Adresa proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. R. D21055

STOLARZ

przyjmuje wszelkie reperacje, odświeżanie Mebli, Fortepianów, a także **szpanowanie posadzek.**—Róg ulic: Kruczej i Wspólnej **Nr 11a.** 21042—D

A. Krupiński.

Francuzka

w średnim wieku, poszukuje demi-place.— Zgłaszać się uprasza na ulicę Chłodną Nr 33, na 1-m piętrze, po lewej stronie Nr 3, rano od godz. 9 do 11, wieczor. o 7 godz. D20732

Do zarządu domem

potrzebną jest **Osoba** około lat 30, może być panna lub wdowa bezdzietna, z kaucją rs. 500. — Wiadomość: **Nowomiejska Nr 17,** mieszkania Nr 4 D20671

Posada otwarta

od 1 Października dla pomocnika w gospodarstwie, dobrze piśmiennego i znającego elementarne rachunki czyli pisarza prowentowego. Wymagane dobre świadectwa i dobre rekomendacje. Wynagrodzenie 150 rs. i stół lub ordynarja dla żonatego. Listy do zarządu majątku Nowosiołki pod Białymstokiem. 20812 D

Młoda Wdowa

z czteroletnim synkiem, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, życzy sobie za Gospodynię do wdowca, lub kawalera na wieś. Trębacka Nr 12, mieszk. 6 20799 D

Młody człowiek

z patentem z ukończenia szkoły realnej, poszukuje miejsca Nauczyciela domowego na wsi.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 20, mieszk. 1, pomiędzy godz. 1 a 4. 20794D

Potrzebnym jest

U c z e ń

dobrej konduity, do zakładu zegarmistrzowskiego W. Grabau, Nowy-Świat Nr 67, wprost Kopernika; tamże jest Kassa żelazna, średniej wielkości, fabr. Bohte, do sprzedania. D20653

Potrzebne są

P A N N Y,

do krawieczczyzny i do bielizny, oraz do nauki, do pani Kordelas.—Orla Nr 3. 20776 D

PRAKTYKANCI

mogą być przyjęci do zakładu tokarsko-mechanicznego, **J. Taycherta,** Elektoralna Nr 17. D20834

Potrzebną jest zaraz

Bona Niemka

w wieku średnim, z dobremi świadectwami.— Wiadomość przy ul. Rymarskiej Nr 4 domu, mieszk. 6, na 2-m piętrze, od godz. 12—1 w południe. D21130

Młody Człowiek,

z prowincji, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, obeznany z handlem i buchhalterją, mogący złożyć kaucji od 100 do rs. 300, poszukuje odpowiedniego zajęcia za małe wynagrodzenie.—Oferty proszę składać w Redakcji Kur. War. pod lit. Z. K. 21109D

Poszukuje się 21137D

Chłopczyka na stancję

przygotowującego się lub chodzącego do szkół niższych. Konwersacja w języku francuzkim i całe utrzymanie rs. 260 za rok szkolny.— Wspólna Nr **13A,** mieszkania Nr **10.**

P O L K A

w sile wieku, która miała dozór nad małemi dziećmi i zajmowała się domowem gospodarstwem mająca chlubne rekomendacje.—Wiadomość w Szkole Aleksandrja Nr 16. 21136D

Maj Glökchen Perfumy.

Konwalia). Najmodniejszy i najprzyjemniejszy zapach, Fabryki **Sztrommela,** niedopuszczającej konkurencji. — Wyrób z tegorocznych kwiatów konwalji, południowej Francji.—Nadeszły do Perfumerji a la Renaissance. Ulica Hr. **Kotzebue, czwarty** sklep od Wierzbowej. D14070

W mieście handlowem, w pobliżu stacyj Dróg Żelaznych, jest do **sprzedania** lub wydzierżawienia **zaraz**

Browar

D19661

do wyrabiania piwa bawarskiego

z wszelkiemi utensyljami i zabudowaniami, egzystujący od lat wielu, przy którem jest także **dom mieszkalny,** składający się z 5-ciu pokoi i kuchni, **park obszerny, bufet, ogród owocowy i warzywny i staw niewielki.** To wszystko obejmuje przestrzeni około 2000 sążni kwadratowych miary rosyjskiej—objęcie dzierżawy od 1-go Lipca 1822 r. Wiadomość u A. Pajewskiego właściciela Drukarni, Niecała Nr 12 w Warszawie.

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia.—**Podwal Nr 7.**

D20085 **R. Koecher.**

Do wszystkich Sklepów Stowarzyszenia „Merkury“

nadszedł świeży

MIÓD LIPIEC

z pasieki Puławskiej i sprzedaje się po kop. 30 za 1 ℔. D20119

Pozostałe z Magazynu Mebli,

garnitury używane, bardzo gustowne, pokryte jedwabiem i aksamitem a także szafy, kredensa, umywalki, toalety i t. p. wyprzedaje się niżej kosztu przy ulicy Śliskiej Nr 5. D20313

Uwiadomienie.

Zakład wywabiania i prania garderoby, znany Szanownej Publiczności od lat dwudziestu pięciu, przy ulicy Królewskiej pod Nr 23 S. Tuszyńskiego, ma zaszczyt zawiadomić JW. Państwa, że otworzył Filje, takiejże samej roboty, przy ulicy róg Elektoralnej i Białej pod Nr 34 i w tych obydwóch zakładach jak dawniej tak i nadal, w wysoce poprawionej mojej fabryce roboty wychodzić będą świeżo, wykończone, a mianowicie: suknie damskie bez prucia piorą się, także garderoba męzka pierze się, reperuje szaliki, koronki, szale, dywany, serwety dywanowe, wszystko to oddaje się wyreperowane sztucznem cerowaniem, jakoteż i różne rozdarcia, tak zeszyte, że rozpoznać nie można, z czem się poleca z uszanowaniem

D20987 D **S. Tuszyński.**

Zakład 6-cio klasowy Naukowy Żeński Joanny Krzywobłockiej

przy ulicy Mazowieckiej Nr 4.

Ma zaszczyt powiadomić osoby interesowane, że zapis uczennic na rok 1881/82 rozpocznie 11 (23) Sierpnia i trwać będzie do 2 (14) Września. Egzamina wstępne będą miały miejsce 17 (29) i 18 (30) Sierpnia. Zapis uczennic odbywa się codziennie wyjąwszy dni świąteczne, w godzinach między 11 i 6 wieczór. Kurs nauk rozpocznie się 1 Września (20 sierpnia). D21011

NIEMIECKIEGO

języka udziela w konwersacji **Nauczyciel i Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim.— Ulica Chmielna Nr 6 **(wprost Bellevue).** Tamże **Mieszkanie** dla kawalera. D20578

Młody Człowiek

posiadający świadectwo z ukończonych 7 klas lub przynajmniej 6, pragnący poświęcić się zawodowi aptekarskiemu, może znaleść pomieszczenie w Aptece Wendy i Wiorogorskiego. Nr 47 Krakow.-Przedmieście. D20546

Buchhalter i Korespondent,

poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Łaskawe oferty lub adresa składać proszę w składzie nici przy ul. Świętokrzyzkiej, drugi sklep od rogu Marszałkowskiej Nr domu 1401. D21122

Stancja dla Uczniów.

Wiadomość u urzędnika Wiśniewskiego.— Nowy-Świat Nr 14. D21123

OSOBA

w średnim wieku, polka, poszukuje miejsca w Warszawie, do dzieci, gospodarstwa, lub towarzystwa, posiada chlubne świadectwa.— Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 34, stróż miejscowy wskaże. D21045

Student Uniwersytetu,

posiadający rysunki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj.—Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. S. P. D20873

Kandydat praw,

znający języki nowożytne, udziela korepetycje z przedmiotów gimnazjalnych.—Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. P. Q. R. D20876

Nauczyciel

prywatny wyższy, z pozwoleniem Władzy Naukowej, do wykładu języka ruskiego i wszystkich przedmiotów filologicznych, poszukuje lekcyj w zakładach prywatnych.— Wiadomość w szkole 4-klasowej W. Anielewskiego, Świętojerska Nr 12. D20887

UCZEŃ

do apteki potrzebny jest na prowincję.— Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa Nr 6. D20869

Uwaga dla Pań.

W Magazynie J. Kaczkowskiej pod Nrem 12 na placu Zielonym, sprzedaje Płótno, sztuka po rs. 17 i Chustki płócienne do nosa od 3 do 7 rubli za tuzin, oraz i inne płótna po cenie umiarkowanej. 20895 D

STUDENT UNIWERSYTETU

udziela specjalnie lekcyj **matematyki,** po rs. 1 za godzinę. Oferty proszę składać: ulica Senatorska Nr 22, mieszkania 4, pod literami Z. B. 21084 D

Potrzebny jest

Uczeń,

do Rzeźbiarza, dobrej konduity. — Tamże są do sprzedania Meble mahoniowe, używane.— Ulica Chmielna Nr 22. 21106 D

Familja Francuzka

może jeszcze pomieścić u siebie na **stancji** kilku **uczniów**. Obok troskliwej opieki, zapewnia się korzyść z ciągłej konwersacji w języku francuzkim, korepetycji i muzyki. Marszałkowska Nr 18, mieszkania 19, u Nauczyciela języka francuzkiego. 21105 D

JAN ASPIS

emryt, b. nauczyciel gimnazjalny **języka niemieckiego,** udzielający lekcji tegoż języka tak u siebie w mieszkaniu, jak w domach i instytutach prywatnych, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Świętokrzyzką Nr 11. Zastać go można codzień między godziną 12 a 4. 20617 D

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

pod firmą

Erywańska 8. **KONRAD** Zielony Plac

urządzony z komfortem i według ostatnich wymagań sztuki

FOTOGRAFICZNEJ,

przeszedł pod zarząd czterech, kilkunastoletnich dotychczasowych kierowników Zakładu

Mieczkowskiego,

praca których tylokrotnie odznaczoną została na wszystkich **wystawach międzynarodowych.**

Wykonywa wszelkie prace, w zakres sztuki fotograficznej wchodzące. D19306

W składzie obić papierowych KAROLA SAPIECHY

Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w dziedzińcu vis-à-vis Kościoła Ś-go Krzyża

WYPRZEDAŻ OBIĆ PAPIEROWYCH

po cenach zupełnie nizkich. D—20122

POMIESZCZENIE

dla jednego jeszcze ucznia z gimnazjum, lub szkoły prywatnej, za cenę rs. 250 z korepetycją, u wdowy po Inspektorze Szkół Zielińskiej.—Zielna Nr 7a, w drugiej bramie, mieszkania Nr 6, zastać można od 11 zrana do 6 wieczór. 21202 D

Z upoważnienia władzy szkolnej

Stancje dla Uczniów

z konwersacją języka francuzkiego, a na żądanie mogą być korepetycje. W domu Nr 34 przy ulicy Pięknej obok Gimnazjum 5-go. Wiadomość u zarządzającego tymże domem. 21062 D

Potrzeba 20224 D

2-ch Panien

do fabryki krawatów jednej i znaczenia bielizny jednej, zupełnie uzdolnionych w kroju, szyciu i guście, na stałe, z utrzymaniem i mieszkaniem. Pożądane osoby z dobrą opinią i aby choć jedna z nich posiadała język niemiecki. — Elektoralna Nr 15, mieszkania Nr 12, od 3 do 6 po południu każdodziennie.

Z upoważnienia władzy naukowej przyjmuje się

na Stancję

z nadchodzącym rokiem szkolnym

Uczniowie gimnazjalni.

Zapewnia się troskliwy dozór osoby dobrze w zawodzie pedagogicznym znanej, konwersację w obcych językach, pomoc w naukach, oraz staranie o wychowanie fizyczne, moralne i umysłowe powierzonych dzieci.— Wiadomość codziennie od godziny 11 rano i od 3 do 5 po południu powziąć można przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 17, mieszk. 2. D21094

Z upoważnienia władzy szkolnej przyjmuję

na stancję Uczni

klas niższych, zapewniając utrzymanie porządne i opiekę rodzicielską. Mieszkam vis-à-vis 5-go Gimnazjum i w okolicy 4-go, róg Marszałkowskiej i Pięknej Nr 6F, mieszkania Nr 10, drugie piętro. D21060

Pomieszczenie

dla jednego lub dwóch uczni szkół, za wynagrodzeniem po 240 rubli rocznie od ucznia. Zapewnia się troskliwa opieka pod każdym względem, konwersacja obcych języków, korzystanie z fortepianu. — Wiadomość: ulica Zielna Nr 29, mieszkania Nr 8, piętro 1-sze od frontu. 21127 D

Uczniowie szkół rządowych

i Prywatnych, znajdą pomieszczenie na przystępnych warunkach, zapewnia się pomoc w naukach, konwersacja obcych języków, a na żądanie lekcje prywatne tychże, również mogą być umieszczeni chłopczyki celem przygotowania ich do egzaminów wstępnych.—Wiadomość obecnie przy ulicy Żelaznej Nr 20A, miesz. 15. D20093

Z upoważnienia władzy szkolnej przyjmuję

Uczni na stancję,

stały korepetytor i pomoc w językach obcych i sumienna opieka zapewnia się.—Mokotowska Nr 6, mieszkania 2, pomiędzy IV i V gimnazją. 21056 D

Stancja dla Uczni.

Z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuję Uczni na stancję, zapewniając im opiekę rodzicielską, na żądanie może być i korepetycja. Cena przystępna. — Ulica Piekarska Nr 9, mieszk. 16, 2-gie piętro. D20187

Pomieszczenie

dla jednej lub dwóch panienek, w blizkości instytutu muzycznego, oraz zakładów rękodzielnych, o osoby znanej ze swej zacności, gdzie korzystać można z fortepianu i stosownego towarzystwa. Wynagrodzenie miesięsięczne rs. 20.—Ulica Szczygla Nr 6, mieszkania 3, od godz. 10, do 5. 20415D

Pomieszczenie

dla młodych panienek lub dzieci, przy wdowie, gdzie znajdą troskliwą opiekę. Adresować się na Wspólną Nr 28, mieszkania Nr 10, od 3 do 6 po południu. 20693 D

Z upoważnienia Władzy naukowej przyjmuję

Uczni na Stancję,

zapewniając troskliwą opiekę i dopilnowanie sumienne nauk.—Ulica Marszałkowska Nr 37, mieszkania Nr 7. — **Bielanowska.** D20327

Stancja dla Uczni.

Z upoważnienia Władzy Wyższej. Ktoby z Szanownych Rodziców lub Opiekunów chciał zapewnić sobie pomieszczenie dla uczniów szkół publicznych, pod prawdziwie macierzyńską opiekę, porozumieć się może o warunkach na rok szkolny 1881/2 w Warszawie pod Nrem 32 na Podwalu, stróż wskaże. D19140

Pomieszczenie dla Panienki

mającej być przygotowaną do szkół rządowych lub prywatnych, lub też uczęszczającej do którego z zakładów naukowych, fortepian i opieka macierzyńska, za skromnem wynagrodzeniem. — Ulica Zapiecek Nr 2, mieszkania 10. 21184 D

Stancja dla 2-ch Uczniów,

blizko Gimnazjum Realnego, z zapewnieniem troskliwej opieki, z korepetycją, a na żądanie i z muzyką. — Stare-Miasto domu Nr 18, mieszkania Nr 8. D20921

STUDENT

20864

poszukuje lekcyj lub odpowiedniego zajęcia. Adresy uprasza się składać w Cukierni p. Olszewskiego, Nr 4 Krakowskie-Przedmieście.

Na demi-place

z mieszkaniem, potrzebna jest młoda Francuzka i Niemka.—Ulica Długa, vis-à-vis Soboru Prawosławnego w Kantorze Próśb Bluma. 21191 D

Zawiadomienie

D21144

Lejb-gwardji pułk Litewski podaje do wiadomości, że wskutek rozporządzenia Intendentury Okręgu Warszawskiego we Wtorek dnia 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano, w podwórzu koszar Ujazdowskich będzie się sprzedawać z licytacji bez plomb i marek, żółte sukno wysortowane w ilości 91½ arszynów, ocenione w sumie rs. 82 kop. 35.

Potrzeba dwóch **Nauczycieli**, matematyka i do nowych języków, na prowincję. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim u Ubysza, od 3 do 5 po południu. 20960 D

Szuka się

PANIENEK

jednej od lat 8 miu, drugiej od lat 14-stu, do wspólnej edukacji domowej. — Chmielna Nr 54, mieszkania Nr 11. D21022

Skład Wyrobów Tabacznych, Galanterji, Kosmetyków, Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych A. SZANIAWSKI,

Nowy-Świat Nr 23,

zaopatrzony został w znaczny wybór Towarów Tabacznych, Galanterji, Kosmetyków, Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych, gdzie przy znacznie zniżonych cenach uczniom biorącym w większych ilościach materjały odstępuje się 20 procent. Libra papieru kop. 5, ołówek Fabera kop. 4, obsadka kop. 1, tornister zagraniczny z przyborami szkolnemi za rs. 3 kop. 30. Z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.

21101D Z szacunkiem **A. Szaniawski.**

Skład Pościeli

pod firmą

Marja i Spółka,

Marszałkowska Nr 62,

zaopatrzony w materace, kołdry atłasowe, kaszmirowe, adamaszkowe, atłasowe, wełniane i tyftykowe; oraz poduszki safianowe, pierzane, łóżka żelazne, umywalnie i bieliznę pościelową. Wyroby naszej fabryki dostarczamy z najlepszego materjału, po cenach bardzo umiarkowanych. D20459

Jak zawsze najtaniej **poleca**

Obicia Papierowe

A. Rembierz.

Ulica Chmielna Nr 25. D19957

APTEKA

na prowincji do sprzedania. O warunkach można powziąć wiadomość: róg Świętokrzyzkiej i Zielnej Nr 37/20, 1-sze piętro, mieszkania Nr 14, od godz. 10—1 codzień. D21020

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach pięcioletnia dzierżawa

Restauracji

z bilardem i ogródkiem, z komfortem i elegancją urządzonej, od lat kilkunastu egzystującej, przy teatrze miejscowym w m. Częstochowie. Bliższą wiadomość udziela A. Nowakowski Restaurator w Częstochowie. D21046

Zapałki Angielskie

z drzewa figowego, oczekiwane, już nadeszły do składu W. Dzisiewskiego, ulica Senatorska i róg Wierzbowej tuż przy cukierni Nr 25. Tamże znajdują się zapałki woskowe angielskie, francuzkie i włoskie, oraz zapałki promieniste, ze świecącą gwiazdką w ciemności, 15 kop. pudełko. 21209 D

Rs. 2,800.

Potrzebna jest suma Rs. 2,800 na pierwszy numer hypoteki w subrogacji, na dom drewniany.—Reflektanci raczą swe adresa składać pod literami Z. B. w kiosku na placu Aleksandryjskim. D21160

U Akuszerki Karpińskiej,

osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie w osobnych i wspólnych pokojach. Troskliwa opieka, świeże powietrze, okna na ogród. Cena umiarkowana. — Krakowskie-Przedmieście Nr 12. 19958 D

ZAPAŁKI !PROMIENISTE!

z gwiazdą samoświecącą w ciemności, wyrabiają zakłady przemysłowe Mszczonów. Umieszczona na każdym pudełku gwiazda wskazuje nocą miejsce gdzie stoją zapałki. Cena zapałek zwykła.

Prócz tego zakłady polecają inne wyborowe zapałki swego wyrobu w 10 gatunkach.

Sprzedaż hurtową i detaliczną uskuteczniają: **Skład fabryczny zakładów Mszczonowskich.**—Zimna Nr 15 (róg Elektoralnej) sklep galanterji Wandy Umińskiej, Passaż Roeslera, skład cygar „Julijana" hotel Paryzki, skład cygar Juljusza Glück, plac św Aleksandra Nr 12, (obok apteki), oraz znaczniejsze składy zapałek i dystrybucje w Warszawie i na prowincji. 18665 D

Fabryka Rolet

poleca Szanownej Publiczności Rolety płócienne i drelichowe w pasy, najmodniejsze i starannie wykończone, po cenach bardzo przystępnych. — Ulica Nowy-Świat Nr 30, wprost Chmielnej. 20910 D

Fabryka Rękawiczek,

ulica Graniczna Nr 13

sprzedaje po cenach bardzo nizkich: Męzkie i damskie na dwa guziczki po 50 kop; stębnowane z wyborowej skóry po 70 kop.; jelonkowe do prania na dwa guziczki po 75 kop. 21083—D

Tanio!

Są zawsze gotowe garnitury orzechowe i czarne, kryte w aksamit i wełniane pokrycia oraz Szeslągi, kozety i fotele w skórę i pokrycia, i garnitury całkiem kryte. Zakład także posiada duży wybór modeli mebli i firanek według ostatnich żurnali francuzkich a także przyjmuje wszelkie przerobienia Mebli i firanek, i zamienia takowe, a za dobroć wyrobu zakład ręczy, z czem się polecam **J. Michalski.**

Zakład dekoracyjno tapicerski. **Nowy-Świat róg Chmielnej Nr 27.** D21108



Tanio i Dobrze!

Tapicer wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa, u siebie i po domach prywatnych, a także do sprzedania **2 Garnitury Mebli** i Szeszlong, garnitur używany, kryty utrechtem **za rs. 50.** Ulica Elektoralna Nr 7a. D20985

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 szafy rozbierane, szafka do bielizny, lustro, garnitur francuzki, tualeta, kredens i szesląg skórą kryty. — Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. 20841 D

Za bardzo przystępną cenę są do sprzedania



Meble orzechowe mało używane

Garnitur brokatelą kryty; Szafa rozbierana; Stół jadalny o 3-ch blatach; Para łóżek; Komoda jesionowa, przy ulicy Pańskiej Nr 24, litera A, mieszkania Nr 13. 20830-D

Meble i Materace.



za rs. 215 garnitur mebli utrechtem kryty, po rs. 110 różne garnitury mebli, lamą, kruuzą, brokatelą i t. p. kryte, szeslągi, kozety, sofy, fotele, szafy biurka, komody, stoły, łóżka, oraz wiele innych. bardzo tanio, jest moja zasada mały zysk a częsty, o czem się można przekonać.—Marszałkowska Nr 40, róg ulicy Zgoda.

20829 D **L. Brenert.**

M E B L E

do sprzedania: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł orzechowych, krytych ponsowem, drugie zielonem pokryciem, 2 łóżka mahoniowe, 4 lustra, stół salonowy, szeslong, parawan, toaleta damska, stolik do kart, serwety i dywany, wszystko wyborowe mało używane, w domu, Trębacka Nr 4. 21026 D

Jest do sprzedania



Pianino



Brukselskiej fabryki, mało używane.—Wiadomość ulica Długa Nr 30, za kratami, na lewo, mieszkania 12, od godziny 12-tej do 3-tej. 21047K

Do sprzedania Meble

orzechowe, pokryte atłasem bordeau, kanapa, 12 krzeseł, 2 fotele i stół. — Ulica Sienna Nr 1, stróż wskaże. 20820 D

FORTEPIAN

do sprzedania albo wynajęcia. — Wiadomość na starej poczcie, stróż wskaże. D21069

Są do sprzedania:

Fortepian pół koncertowy z fabryki Małeckiego, trzy lustra, 2 garnitury mebli; różne rzeczy gospodarskie i inne meble. Ulica Krucza Nr 13 lit. b, mieszkania Nr 3. D20955

Melodykon 21058

kupiony za 600 Rs, do sprzedania za 260 Rs., zupełnie dobry, o 12 fletach. — Wiadomość w Siedlcach w księgarni Sztrumpfa.

Zawiadomienie.

Miski szklanne duże na akwarjum, **Klosze do ryb** na nodze i bez, **Klosze cukiernicze** duże z pokrywami do wystaw, **Gąsiory** i **Słoje** różnej wielkości, nadeszły do składu szkła i porcelany.—Ulica Podwal Nr 7. 20826 D

Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek, Lampa** stołowa i **Dywany.** Ul. Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D19530

Do Składu Dywanów!!!

Nalewki Nr 9, wprost ulicy Świętojerskiej, nadszedł znaczny transport angielskich dywanów, oraz chodników, kołder i dywanów wojłokowych i dywany na łokcie, które sprzedają się bardzo tanio! PP. kupcom odstępuje się znaczny rabat!!! D21120

Wiadomość dla Pań.

Mam zaszczyt donieść, jako były obywatel ziemski, skutkiem nieprzewidzianych okoliczności zmuszony w Warszawie mieszkać, otworzyłem magazyn obuwia damskiego i dziecinnego, z którym mam honor polecić się dobrym towarem i po cenach jaknajprzystępniejszych. Wszelkie obstalunki na oznaczony czas wykonane będą. Polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności. Ulica Długa Nr 8.—**An. Brade.** 20736 D

Obiady dla Pań. D20663

Złota Nr 2 lit. A, 2-gie piętro, mieszk. Nr 5.

Przy rogu ulic Grzybowskiej i Wroniej pod Nr 1173C/15 wykończa się

OFICYNA

massiv murowana, trzy piętrowa, o 9 oknach, 12 łokci głębokości, ze zlewem, stajnią i wozownią murowaną. Oficyna powyższa, składająca się z 32 stancyj, może być zdatna na Hotel, do którego może być dodanych 12 stancyj od frontu; taż oficyna może być wynajętą na fabrykę, w której może się znajdować parowa maszyna. Oficyna wynajętą być może całkowicie lub częściowo. — Wiadomość u właściciela S. W. Farbsztejna, ulica Miła Nr 2203/2, lub u p. Thursza, w Gościnnym Dworze. 20746 D

Ogier Rysak,

skarogniady, 8-letni, pełnej krwi, z rodowodem, do pojedynki; do sprzedania u stangreta Narcina, Jerozolimska Nr 18. D20703

Tanio do sprzedania **dla ucznia szkoły Realnej** na średni wzrost

MUNDUREK

i **2 Płaszcze** watowy i futrzany, w dobrym stanie.—Kanonia Nr 18, 1-e piętro. 20805 D

Do sprzedania

D O M

za rogatką Wolską, należący do gminy wolskiej, 4 pokoje z kuchenkami; 4 facjatek: stajen trzy dużych; 1 ćwierć morgi gruntu. Wiadomość ulica Biała Nr 3, mieszkania Nr 4. D21086

Do sprzedania

Kawiarnia

z wygodnem mieszkaniem, ulica Długa Nr 2 nowy. D20792

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania za cenę przystępną, komorne tanie.—Leszno Nr 59. D20660

Suszarnia do słodu,

oraz **Cedzidło miedziane browarne,** są do odstąpienia w zarządzie browa u J. W. Hrabiego Rüdigera, w Dojlidach, przy Białymstoku. 20822 D

Prywatne Obiady

wydawane są codziennie, za poprzedniem porozumieniem się. — Róg Siennej i Twardej Nr 34B, 1-e piętro, mieszkania Nr 31. 21138D

D21041 Zaraz do sprzedania

Zakład Fotograficzny,

urządzony z wszystkiemi jaknajnowszemi ulepszeniami i znajdujący się przy jednej z pryncypalniejszych ulic St.-Petersburga, na Newskim Prospekcie. Życzących nabyć takowy, uprasza się o adresowanie: „Do wostrebowanja Fotografja w St.- Pietierburgie.

Z powodu śmierci ś. p. męża mego, pozostałe powozy jako to:

Karety, Faetony, Amerykan, Szarabanik, Wolanty, Sanki,

tak wykończone jako też i niewykończone, oraz różne sprzęty gospodarskie, wyprzedaje za cenę niżej kosztu, a to dla zupełnego i prędkiego zwinięcia interesu, przy ulicy Ogrodowej Nr 36. D21036

Do sprzedania Dorożka

nowa, z uprzężą, 4 końmi, 4 kołami zapasowemi, numerem, kwitami szarwarku i stójki na rok, liberją i wszelkiemi porządkami. Wilcza Nr 20.—Wiadomość u stróża. Tamże wozownia i stajnia. D21082

!!!KUPUJĘ!!!

Złoto, srebro, starą biżuterję i kamienie **Magazyn wyrobów Złotych J. Betcher. Szeroka Freta Nr 8 nowy.** D19842

Rs. 1000 do 2000

potrzebne są sposobem pożyczki, na czas krótki, pewność hypoteczna, oprócz tego na handlu w Warszawie, oparte być mogą i ratami odpłacane, procent dobry. Adresa proszę przesyłać do Hotelu Rzymskiego w Warszawie, Szwajcar odbierze. D20669

W Krakowie

jest z powodu stosunków familijnych do nabycia bardzo **korzystny Handel,** istniejący od kilkunastu lat, za cenę 8,000 rs.—Wiadomość udzieli p. Paweł Foremny. Zwierzyniec Nr 47, w Krakowie. D20510

Jest do sprzedania

Restauracja z ogrodem,

świetnie prosperująca, z powodu zmiany okoliczności.—Wiadomość **w Kantorze Komisowym Józefa Łuczyńskiego, Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** 20708 D

Do pierwszorzędnego

Caffé-Restaurant

w Kijowie, potrzebne są: Bufetowa, dwie panienki do obsługi gości i fortepianistka. Wiadomość u W. Gruzdowskiej, ulica Wspólna Nr 8, od godziny 10 do 12 rano i od 4 do 6 po południu. 20691 D

Jest do sprzedania

Kawiarnia

ze sprzedażą ciasta. — Bliższa wiadomość: Grzybowska Nr 47, u p. Klopfert. D20745

SZYNK

do odstąpienia z całem urządzeniem, towarem i firmą Fuksa, kontrakt na lat 3 i pół, przy ulicy pryncypalnej —Wiadomość Świętokrzyzka Nr 13, w Dystrybucji. D20649

Sklep Spożywczy

jest do sprzedania wraz z Dystrybucją, w ludnem miejscu. — Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 56. D21018

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Topiel Nr 12. D20871

Jest do sprzedania

Krowiarnia

w każdym czasie, jest 6 krów dojnych, z powodu wyjazdu. Ulica Dzielna Nr 3, wiadomość u właściciela krów. D20847

Do Gorzelni potrzebny jest

Parnik żelazny

do gotowania kartofli, ktoby takowy miał do zbycia, upraszam o oferty pod adresem Grodzieńska gubernia, przez Kobryń-Dywin **Jagminow.** D29806

Specjalny Zakład nauki kroju sukien damskich.

Upoważniona przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego miasta Warszawy.

Nauczycielka Kroju

zawiadamia Szanowne Panie, że wykład kroju jest francuzki, za pomocą tylko centymetra i zwyczajnej linii, a po ukończonej nauce kraje się wprost na materjale bez użycia formy. Wpisy na naukę kroju sukien, kroju bielizny i modniarstwa, przyjmuje się każdodziennie, z praktyką szycia. Przy zakładzie nauki kroju jest pracownia, gdzie przyjmują się wszelkie roboty w zakresie tualety damskiej. Uczennicom kończącym wydaje się patenta legalne. Przyjezdne uczennice znajdą stałe pomieszczenie. — Uczennica Vorth'a w Paryżu **KOBIERZYCKA.** — Marszałkowska Nr 54, od Szkolnej Nr 5. 20643 D

Reperacja bielizny i pranie,

przyjmuje się przy ulicy Długiej Nr 8, w Pralni Krajowej, ceny nizkie. D20608

Prelotka Egoistka

jest do sprzedania za rs. 125. Na Powązkach w obozie 10 bataljonu saperów; zapytać w stajni stangreta Remizowa. D20380



W Fabryce Powozów F. Laskowskiego,

na rogu ulicy Wspólnej od placu Ś-go Aleksandra Nr 5, dom Laskowskiego, jest do sprzedania po nader przystępnych cenach znaczna ilość nowych, modnych i mocnych Powozów, większych i mniejszych, oraz i używanych, wiadomość na miejscu. D20552

Jest do sprzedania



Faeton,

świeżego fasonu, za przystępną cenę.—Krakowskie - Przedmieście Nr 40 nowy, stróż wskaże. D20637

Świetny interes

Dla Fabryk Gorsetów

jak również dla osób chcących takową otworzyć. Do odnajęcia część lokalu przy fabryce kwiatów, ulica najbardziej handlowa w Warszawie, rozległe stosunki z Cesarstwem zapewnia się, gorsety lub t. p., artykuł może być też przyjęty i na komisową sprzedaż. Adresy składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. S. Z. Nr 10. D20720

!!!Precz z siarką!!!

Zapałki szwedzkie zagraniczne, oryginalne, otrzymał K. Schechter, Marjańska Nr 5 i sprzedaje hurtownie i detalicznie na paczki. Tamże wybor chustek webowych angielskich po cenach nizkich. D20558

Do sprzedania

Gesztele

z robotą stolarską do maszyn Whellers Wilsona, kompletnie wykończone, ładnego fasonu, cena umiarkowana. Senatorska Nr 20 u Olszewskiego. D20398

Żądana jest

ZAMIANA

domu z placem 13250 łokci □, od 3 ulic, na Starej Pradze, blizko letnich kąpieli, zdochodem 2800 rs. na dom murowany lub oficyny, w cenie około 25000 rs., bez długu lub z 7—8000 rs. Pierwszeństwo okolicom Żórawiej do Pięknej ulicy. Opisy w kiosku róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia pod lit. J. B. 20650 D

KIERAT

konny jako **motor,** w osobnym zabudowaniu, w obszernym dziedzińcu, jest do wynajęcia w każdym czasie, za cenę umiarkowaną. Tamże **Lokal** na 1 piętrze, składający się z 3-ch pokoi i kuchni, za rs. 60 kwartalnie. Ulica Marjensztapt Nr 2. 20699 D

2 Lokomobile 20759D

na kołach, 10 i 7 koni siły, **1 Sikawka** pożarna, na kołach, z przyborami, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość u J. Marx, Świętojerska Nr 12a, lub w Fabryce Maszyn Rolniczych Ig. Ławickiego, Chmielna Nr 64a.

Korzystny Interes.

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania **Maszyna parowa** leżąca, o sile 10 koni, oraz **Kocioł z bulierem,** w bardzo dobrym stanie i transmisja z całem urządzeniem i przyborami, z pomieszczeniem obszernem, za kontraktem, albo ktoby sobie życzył wziąść w dzierżawę.—Bliższa wiadomość u właściciela przy ulicy Dobrej Nr 26, u P. E. Veit. 20283 D

Sklep Wiktuałów D20008

do sprzedania.—Ul. Wielka naprzeciw Nr 13.

Korzystna Wiadomość!

Magazyn Towarów Bławatnych

Świętojerska nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Ulica Świętojerska Nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że objąłem **Magazyn Bławatny** egzystujący dwadzieścia kilka lat i jedynie dla zjednania sobie licznej klijenteli sprzedaję **Towary świeże i gustowne po cenach niepraktykowanie tanich!!** czem Szanowna Publiczność z niniejszego Cennika wyborowych towarów przekonać się raczy. D—19368

	Rs.	kop.
Kaszmiry czarne 2 łokcie szerokie, za łokieć	—	65
Kaszmiry kolorowe 2 łokcie szerokie, za łokieć	—	75
Diagonale czysto wełniane, za łokieć	1	5
Aksamit na bawełnianym spodzie, za łokieć	2	—
Aksamit Lyoński, za łokieć	3	85
Materje czarne, za łokieć	—	95
Atłas kolorowy, za łokieć	—	65
Atłas czarny, za łokieć	—	70
Chustki czarne kaszmirowe	2	85
Beige w różnych kolorach, za łokieć	—	21
Creassu pół płótno, za łokieć	—	11
Prześcieradła bez szwu	—	80
Płótno niewarowe Ecrue, za łokieć	—	16
Drelich w pasy na rolety, za łokieć	—	33
Drelich adamaszkowy za łokieć	—	36
Płótno szare 1½ łokcia szerokości „na suknie", za łokieć	—	21
Purpur najlepszy czerwony na wsypy, za łokieć	—	23
Korciki angielskie na ubrania, za łokieć	—	17½
Kretony w różnych kolorach, za łokieć	—	12
Firanki angielskie, za łokieć	—	20
Podszewki różne czarne i szare, za łokieć	—	9
Ręczniki siciane za łokieć	—	13
Perkale wyborowe 1½ łokcia szerokości, za łokieć	—	12
Korty czysto wełniane 10/4 szerokie, za łokieć	—	85

Weby i chustki webowe w różnych gatunkach oraz wszelkie inne Towary w ten zakres wchodzące **po bardzo nizkich cenach!** Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności pozostaję z szacunkiem **J. Rundbaken.**

Ulica Swiętojerska nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Ulica Świętojerska Nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryzkiej, znajdują się do sprzedania

w WARSZAWIE,

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka i innych handlujących. —3256

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Nie kupujcie Pudrów

nie spróbowawszy Pudru w płynie. Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia się nader subjekcjonalną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem „La beaté Etternelle," rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50; z przesyłką na prowincję rs. 2. Główny skład w Warszawie ulica Hr. Kotzebue (Brühlowska), 4-ty sklep od Wierzbowej, Magazyn Dobrzańskiego. Na każdem pudełku powinna być pięciokolorowa banderola, z podpisem i fabryczną marką **Dobrzańskiego.** D—15307—

OTWARTY KREDYT

w MAGAZYNIE UBIORÓW MĘZKICH ZJENOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH w Warszawie, ulica Długa Nr 20, dla każdego mieszkańca miasta Warszawy mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.

Za poręczycieli przyjmowani są: 1) Właściciele Sklepów, Fabryk, Zakładów i t. p.—2) Etatowi Urzędnicy wszystkich władz Rządowych (którzy biorąc dają zaporęczycieli tylko swych kolegów i 3) właścicieli domów w Warszawie.

Ceny stałe przez biegłych oznaczone, do których za wziętą na wypłat garderobę nic się nie dolicza.

Interesanci zgłaszać się raczą do Kancelarji Spółki, od godziny 4 do 8 po południu. D—10078

Do Składu

KAWIORU I DELIKATESÓW MIKOŁAJA ŻYŻYNA

przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.

Nadszedł **transport Kawioru Astrachańskiego** świeżego w najlepszym gatunku i Prasowanego zupełnie małosolonego. Oraz pierwszy transport świeżych **Sardynek**: z Nantes. Phileppe & Canaud i innych marek. Jak również Ruskich i Zagranicznych Delikatesów.

Mikołaj Żyżyn.

NOWY-ŚWIAT Nr 37. D—20993

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR

(Syrop Boyveau Laffecteur).

Upoważniony we Francyi, Belgii, Austryi i Rossyi.

RĘKOJMIE PRAWDZIWOSCI DAJE TYLKO PODPIS Dr GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.

Jest to syrop składu czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.

Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12

W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

Heinemanna Hotel

„POD ZŁOTĄ GĘSIĄ"

WE WROCŁAWIU.

zawiera przeszło 100 pokoi gościnnych z wyśmienitemi łóżkami i wszelkim komfortem nowszych czasów. Cena włącznie ze światłem i usługą wynosi na 1 piętrze 3 mk., na 2 2,50, na 3 2 mk. Ceny tej nie podwyższa się na czas wystawy przemysłowej. D—20879

Aparata zabezpieczające od

EKSPLOZJI KOTŁÓW

i następstw tychże, poleca

Biuro Techniczne i skład maszyn H. Kraft w Warszawie, **EGZYSTUJĄCE od r. 1866.** Miodowa Nr 490/41. D18975

DO SKŁADU D-6960

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej, Rur glazurowych i dren.

Wiadomość dla panów urządzających sklepy i budujących domy.

Szyby Belgijskie duże oryginalne, w rozlicznych rozmiarach, oraz **Lagrowe krajowe i zwyczajne**, gatunku wyborowego, do okien; **Djamenta szklarskie; Kit pokostowy.** Ceny możliwie nizkie. Poleca skład szkła, porcelany i fajansu, ulica Podwal Nr 7.

D20277

Aleksy Baytel.

Piękne Koszule

z kretonu zdrowia, z cienkiemi, webowemi gorsami, bez kołnierzy i mankietów, po rs. 1 kop. 50, — z kołnierzami i mankietami po rs. 1 kop. 80.—Przy ulicy Długiej Nr 4, w oficynie, 1-sze piętro, mieszkania Nr 8.—Tamże przyjmuje się bielizna do szycia. 19539D

MATTONIEGO

GIESSHÜBLER

najczyściejszy alkaliczny **kwaśny zdrój.** Najlepszy napój stołowy i orzeźwiający. Dostanie we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych. D10926

Henryk Mattoni. KARLSBAD.



Są do sprzedania

Fortepiany

nowe, w Fabryce Fortepianów A. Karwowski i Syn, Nowolipie Nr 16. D 0651



— D20757 —

Krak.-Przedm. Nr 18, 1 piętro od frontu, przy zakładzie bielizny męzkiej.

Swiecące farby

(Patent Balmain)

Świecące farby olejne 9 marek za funt. Wodne farby 13 marek za funt. Handlującym odstępuje się rabat.

GEORG POLACK.

Berlin S. W Königgrätzer Str. 107. D1966

Nawóz koński

od 20 koni do wydzierżawienia rocznie przy ulicy Dzikiej Nr 35. — Wiadomość tamże u właściciela domu. D20676

Do sprzedania w mieście Łowiczu, przy ulicy Mostowej

D O M

murowany parterowy z ogrodem, w wartości rs. 2500. — Wiadomość na miejscu u właściciela domu Nr 22. 19955 D

D O M

do sprzedania, murowany, w środku miasta, w miejscu handlowem, na 10% od sta, gotówki do kupna potrzeba 10.000 rs. — Wiadomość: ulica Sienna Nr 6, mieszk. 28 przy placu Witkowskiego, od godz. 2-giej do 4-tej po południu. D20897

Bez pośrednictwa.

Potrzeba rs. 19,000 na 1-szy numer hypoteki domu murowanego i 3-ch placów, bez długu Towarzystwa Miejskiego. — Wiadomość w składzie papieru A. Chodowieckiego. Plac Teatralny Nr 7. D21004

APTEKA

do sprzedania, przy kolei żelaznej, połowa szacunku zaraz, reszta przez 10 lat. — Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa Nr 6. D20868

Jest do sprzedania zaraz z powodu słabości

Handel Szkła,

Porcelany, Fajansu wraz z **dystrybucją**, istniejący od lat kilku przy ulicy Marszałkowskiej, w bliskości Chmielnej Nr 39, wiadomość tamże. 20856 D

Pszenica Kostromska

jest do sprzedania w dobrach Maciejowickich po rs. 12 za korzec, z dostawą do Stacji kolei Nadwiślańskiej Sobolew. Z żądaniami odnosić się należy do Zarządu dóbr Maciejowice przez Sobolew w Podzamczu. 20970 D

Zakład kupna i wyprzedaży

B. Korpaczewskiego, Trębacka 4. **Kupuje, zamienia, wyprzedaje** wszelkiego rodzaju, mało używane i nowe rzeczy, służące do **ubrania, umeblowania**: naczynia, sprzęty i ozdoby domowe **niemniej** przedmioty **starożytne**, mające znaczenie **historyczne** lub **sztuki.** 19567D

MEBLE.

Do sprzedania Garnitur, cały kryty, Stolik do kart, Biurko męzkie i para Szaf mahoniowych.—Ul. Pańska Nr 4, miesz. 9. D20687

Do sprzedania

RESTAURACJA

z całem urządzeniem i bilardem, miejsce bardzo korzystne, przy koszarach i stacji dorożkarskiej. — Wiadomość na miejscu, Przejazd Nr 13. D20684

Dla słabości zdrowia

Jest do odstąpienia Restauracja egzystująca od lat dziesięciu w jednem miejscu z patentem i wszelkiemi rekwizytami, zaraz lub od 1 Października r. b., tamże można nabyć 3 00 fun sadła i słoniny po kop. 22½ za funt.— Wiadomość na Pradze, ulica Brukowa Nr 387, w Restauracji, naprzeciw apteki Kobyckiego. D20907

Jest do sprzedania

Dom drewniany

narożny z ogrodem i z placem do budowy, róg ulicy Ogrodowej i Wroniej Nr 48 nowy, stary 845.— Wiadomość u właścicielki. Ulica Brzozowa Nr 20, Szmigelska. D20946

Jest do sprzedania D20542



Fortepian

czarny, krótki, z blatem i 4 szprycami, prawie nowy.—Sosnowa Nr 5a, mieszkania Nr 6 2-gie piętro.

BILARD

21065

za cenę Rs. 325 z przyrządem i Piramidą.— Długa Nr 21 nowy, w handlu Uladówka.

Ważna Wiadomość

W każdym czasie do odstąpienia SZYNK wódek i piwa z zajazdem i mieszkaniem, dobrze urządzony egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Wolskiej pod Nr 8 nowym, trzeci dom za rogatką Wolską, u właściciela tegoż domu. 20962—D

18 pieców kaflowych

z żelastwem, tanio do sprzedania. — Wiadomość w hotelu Warszawsko-Wiedeńskim. Marszałkowska wprost kolei. D21104

Pod korzystnemi warunkami

jest do zamiany dom drewniany nowy, z obszernym placem, w dobrym punkcie, na kolonję lub folwark mały. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 20, w dystrybucji. D21090



Faetony, Wolanty

nowe i używane, Bryczki, Dorożka, Kocz z fordeklem i zaprząg na jednego konia. Ulica Śliska Nr 13. 20810 D



Karety używane,

Faetony, Wolanty używane i nowe, amerykan, Bryczki rozmaite, Omnibus, są do sprzedania przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 31, wprost Szkolnej. 21217 D

Są do sprzedania

3 FAETONY

używane, lekkie, nowego fasonu. — Leszno Nr 13. D21263

Do sprzedania

FAETON

używany, na parę koni, lekki i wygodny, na osiach patentowanych i Amerykan na jednego i parę koni.—Ulica Wielka Nr 9. 20504D

Potrzebna jest

KARETA

trzyosobowa, wcale lub mało używana.—Mający taką do zbycia zechcą adres z ceną stanowczą zostawić w Kiosku na Brackiej, pod lit. F. H. M. D21204

Dnia 22 nadeszła

Krypa z Owocami

pod żelazny most, przeważnie oliwek i papierówek, z ogrodów powiślanskich, Opolszczyzny. Owoc dojrzały i wyborowy, ceny jak najniższe. 21170 D

Dominium Kuflew,

7 wiorst od stacji Mrozy dr. żel. warsz. ter. ma na sprzedaż 1765 sążni kubicznych drzewa opałowego a mianowicie:

145	sążni	kubicznych	dębiny,
127¾	„	„	brzeziny,
829½	„	„	olszyny,
310¼	„	„	sosniny,
155	„	„	świerczyny,
197¾	„	„	osiny. D20883

200 skopów opasowych i 100 takichże macior, o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w Kuflewie poczta Kałuszyn.

Żądaną jest zaraz

SUMA Rs. 15,000,

na pierwszy numer hypoteki domu murowanego, ulica Śliska Nr 40, wiadomość u gospodarza.—Tamże do wynajęcia jest **warsztat** dla stolarza lub tapicera, oraz **2 Pokoje**, z kuchnią, piwnicą i górą od **1-go** Października 1881 r. D21348



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.—**Ceny stałe nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką **konkurencję.**

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach. D—10185

SKŁAD GŁOWNY: **15. Krakowskie-Przedmieście 15.**

Fabryka i Magazyn

KAPELUSZY MĘZKICH

pod firmą:

M. POLENDER,

przy ulicy Długiej Nr 17 i Krakowskie-Przedmieście Nr 7, w domu hr. Krasinskiego,

Ze sprzedażą hurtową i detaliczną.

Ma honor zawiadomić Szanowną swą klijentellę, że otrzymał na sezon jesienny wielki wybór kapeluszy zagranicznych, a mianowicie Szapoklaki atłasowe Gibus Paris, Cylindry jedwabne angielskie najświeższych fasonów, również magazyny powyższe zaopatrzone zostały w kapelusze męzkie filcowe i Cylindry własnej fabrykacji, jako też w kapelusiki dziecinne rozmaitego koloru i fasonu, czapki mezkie i dziecinne w różnych fasonach, czapki dla studentów i dla uczni gimnazjalnych i takowe po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje. Ma przy tej sposobności zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, która od lat wielu mnie swojemi względami zaszczycać raczy, że nowo otworzony sklep z kapeluszami przy ulicy Miodowej Nr 2, pod firmą L. Polender, której właściciel jest tylko imiennikiem moim, nic a nic wspólnego nie ma z moją firmą, która od lat 12 egzystuje, i za te tylko wyroby odpowiada, które w moich magazynach kupione zostały. D21169

Z największym szacunkiem **MARCELI POLENDER.**

BEZPIECZNY OD MÓLI,

GARNITUR MEBLI orzechowych, nieużywanych, wyścielanych materjałem zwanym Indiafaser, elastyczniejszym od włosi końskich i niedopuszczającym lęgnięcia się móli, krytych kretonem, do sprzedania za bardzo przystępną cenę **w Sali Licytacyjnej, Miodowa Nr 4901.** D21199

FABRYKA MEBLI.	MAGAZYN MEBLI ELEKTORALNA Nr 20 nowy, dom W-go Rappla.	ZAKŁAD Tapicerski i Dekoracji.

Dobór **Mebli** dokładnej roboty w najświeższych fasonach.—**Ceny nader nizkie.— Za suchość mebli zakład poręcza.**—Tamże oddział dla **kupna i sprzedaży używanych mebli.** D213 9

DOBRA SPOSOBNOŚĆ!

Do wynajęcia zaraz i od 1-go Października r. b.

Lokal na Pensjonat dla uczni i różne Lokale,

składające się z 1, 2, 3 i więcej pokoi z przedpokojami, kuchniami, wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami, przy ulicy PIĘKNEJ Nr 21, **wprost Gimnazjum V.** — Ceny nadzwyczaj umiarkowane. — Wiadomość na miejscu u pisarza. D21 87

Do wynajęcia w każdym czasie D21578

3 LOKALE

suche, każdy z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni z wodociągiem i zlewem, na 1, 2 i 3 piętrze.—Ulica Złota Nr 28b, stróż wskaże.

Do najęcia

warsztaty, ślusarski, kuźnia, kołodziejski, sklep wiktuałów lub inny, oraz pomieszkania po jednym i po dwa pokoi z kuchniami po 12 rs. i po 14 miesięcznie. Sienna Nr 6a, za Żelazną ulicą.—Wiadomość u stróża Wojciecha. 21361 D

Sześć Pokoi

z komfortem, z dwoma balkonami i wszelkiemi wygodami na 1-szem piętrze od frontu za rs. 750, ze stajnią na 4 konie i wozownią za rs. 950 rocznie.

JEDEN POKÓJ na trzeciem piętrze od frontu za rs. 80, z meblami rs. 120 rocznie, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b., przy ulicy Wilczej w domu Nr 15a. D21421

Są do wynajęcia

Pojedyncze Pokoje,

z oddzielnemi wejściami, usługą i meblami, lub bez takowych.—Ulica Bracka Nr 3 i 5, stróż wskaże. 21371 D

Są do wynajęcia

POKOJE

mogą być umeblowane, tamże można się stołować. Odnajmuje się także pokój z kuchnią. Szkolna Nr 5, mieszkania 14. 21373 D

SKLEP

do odstąpienia z powodu wyjazdu. — Ulica Furmańska Nr 10. D21426

POKÓJ

osobny przy familii, dla pojedynczej osoby, może być z całodziennem utrzymaniem, za przystępną cenę.—Tamże jest Osoba w średnim wieku, mogąca przyjąć obowiązek do zarządu domem, dozoru dzieci, lub słabej osoby.—Wspólna Nr 21, mieszkania 14, na parterze. 21410 D

Do wynajęcia w domu parterowym, z ładnem wejściem

5 lub 6 Pokoi,

przedpokój, kuchnia i ogródek.—Sosnowa Nr 6, róg Złotej. D21403

Z powodu interesu, jest zaraz do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

przy rogu ulic Chmielnej i Twardej Nr 57, wprost fabryki drucianej, w bardzo dobrem miejscu i odbycie korzystne, które zapewni stałe utrzymanie, dla kupującego. 21344 D

Z powodu wyjazdu za granicę jest do odstąpienia w każdym czasie D21291

SKLEP

z mieszkaniem lub bez mieszkania, z towarami, urządzeniem i patentem; w tymże znajdują się towary tabaczne, korzenie i galanterja; około 30 rubli targuje się dziennie,— o czem można się przekonać na miejscu. Cena bardzo nizka.—Wiadomość na miejscu: ulica Karmelicka, róg Nowolipia Nr 4 lit. a.

Z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania

Sklep Wiktuałów

przy którym jest urządzona Kawiarnia, oba fachy dobrze procentujące.—Ulica Tamka Nr 36. D21300

Sklep Wiktuałów

do sprzedania z powodu wyjazdu, który w jednych rękach jest cztery lata. — Ulica Żelazna Nr 37, róg Ogrodowej. D21341

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

połączony z Dystrybucją. — Róg Wielkiej i Złotej Nr 8. D21280

Sklep Wiktuałów

21333

jest do sprzedania za rs. 150, z przyczyny nagłego wyjazdu. — Sienna wprost Nru 13.

Dnia 24 Sierpnia we Środę, o godzinie 3 po południu przy ulicy Gołębiej wybiegła **Suczka** malutka, pół-pinczerka czarna, znalazca raczy odprowadzić za nagrodą rs. 5, pod Nr 7, na ulicę Gołębią mieszkania 3. 21365 D

SKRADZIONO MI,

dnia 11 Sierpnia trzy Listy Likwidacyjne Królestwa Polskiego:

pierwszy list na 250 rubli, Nr 041202;
drugi list na 100 rubli, Nr 094675;
trzeci list na 100 rubli, Nr 0 9440.

Listy skradzione wraz z kuponami. Miejsce zamieszkania mojego: Jedlno w powiecie Nowo-Radomskim, stacja pocztowa Nowo-Radomsk. 21350 D

Podpisano **Feliks Lichodziejowski.**

Ogłoszenie.

Dnia 25 b. m., t. j. we Czwartek, zgubiłem w Salach Banku Polskiego rs. 12 (jeden 10-rublowy i dwa pojedyncze papierki). Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe do Redakcji, lub Szwajcarowi Banku, gdyż takowe są całem mieniem mojem. 21404 D

Woźny Banku **Piekarzewski.**

Ulica Stare-Miasto Nr 27, do wynajęcia od 8 Października

Różne Lokale,

oraz od 1 Września lub zaraz

POKÓJ ODDZIELNY

żądającym może być dodana usługa, samowar a nawet obiady. — Wiadomość u właściciela domu. 21156 D

40 rs. miesięcznie.

Pokój ładnie umeblowany, z usługą, światłem, opałem, pierwszem i drugiem śniadaniem (kawa lub herbata), obiadem i kolacją. Hoża Nr 5, mieszkania Nr 3. D21173

Pokój umeblowany,

z usługą i całodziennem utrzymaniem, odpowiedni dla mężczyzny lub kobiety w pewnym wieku, albo dla Panien uczęszczających do zakładów naukowych lub rękodzielniczych.— Ulica Wspólna Nr 11, stróż wskaże. D21186

Przy ulicy Twardej Nr 17 naprzeciw Ciepłej, na 1-szem piętrze od frontu

5 i 4 Pokoje

z balkonami, z wodociągami, zlewami, schowaniami, wygódkami, spiżarniami, obszernemi piwnicami i komórkami, do wynajęcia każdego czasu za cenę bardzo małą. Mieszkania suche, ciepłe i świeżo odnowione.— Wiadomość na miejscu do 9½ z rana i od 4 godziny po południu u zarządzającego domem. Są i inne mniejsze lokale. D21064

MIESZKANIA

4 pokoje duże z balkonem, przedpokojem i kuchnią na pierwszem piętrze, z frontu takież same mieszkanie na 2-em piętrze bez balkonu. 2 mieszkania po 2 pokoje z kuchniami, przedpokojami i śpiżarkami, oraz 1 duży pokój z kuchnią. — Prosta Nr 2, pierwszy dom od Twardej. 21081—D

Do wynajęcia każdego czasu

12 Pokoi,

stanowiące oddzielny pałacyk z wielkim komfortem i wszelkiemi wygodami do tego stajnia i wozownia, 2 pokoje dla służby, wanny, waterklozety, pralnia, piekarnia, ogród z fontanną, gaz, dzwonki elektryczne itd. Ulica Róż Nr 12 obok Szwajcarskiej Doliny, może być także sprzedanym. D18919

Jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.

LOKAL

złożony z 9 pokoi, kuchni i przedpokoju, wraz z ogrodem dużym owocowym, należącym do tego tylko lokalu, za rs. 900. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 36, u stróża. D21203

Są do odnajęcia

Mieszkania

w oficynie na parterze 2 pokojów z przedpokojem i kuchnią za 220 rs. Na 1-em piętrze, 4 pokoje, przedpokój z kuchnią wyrestaurowane, za 375 rs.—Chmielna Nr 3. D20972

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

z całodziennem utrzymaniem, przy ulicy Hożej Nr 9, mieszkania 6. — Wiadomość na miejscu. D21158

Ulica Senatorska Nr 17

do wynajęcia, na parterze

Cztery Pokoje,

za rs. 400.—Wiadomość na miejscu. 21206D

Zaraz do wynajęcia

LOKAL

z oknami wystawowemi na 1-em piętrze, od frontu składający się z 4-ch salonów, 1 pokoju, kuchni i piwnicy.—**Długa Nr 19**, stróż wskaże. D20577

Nowy-Świat Nr 44, mieszkania 11.

Pokój do wynajęcia dla panien chodzących do Instytutu Muzycznego lub innej nauki przy emerytce. D21023

Lokale Stałe

Korzystając z linji Tramwai, która będzie dochodzić do **Rogatki Mokotowskiej,** mam honor oznajmić Panom emerytom i osobom wolniejszym od czynności, że od kwartału 1 Października pod Nr 110, za tąż rogatką będą różnej wielkości Lokale do najęcia z wszelkiemi wygodami. Zaś na Lato ogród do spaceru, w którym można dostać wszelkich jarzyn, fruktów i nawalii. — Wiadomość w rogatce. D21126

Bardzo tanio odstępuje się D21087

Sklep Wiktuałów

a to z przyczyny słabości. — Wiadomość na miejscu: ulica Chłodna Nr 18, przy bramie.

Przy ulicy Ogrodowej Nr 17, do wynajęcia od św. Michała

3 pokoje

z kuchnią, piwnicą i komórką, na parterze za 240 rs. **3** pokoje na 2 piętrze za rs. 225, **2** lokale po 2 pokoje z kuchnią i piwnicą na 1 i 2 piętrze po 200 rs. na rok. Wszystko świeżo odnowione i gustownie. D20981

Przy ulicy Wilczej w domu Nr 22, czwarty dom od Marszałkowskiej, są do najęcia zaraz lub od św. Michała

LOKALE

4 pokoje z balkonem na 1 piętrze od frontu; **4 pokoje** z balkonem na 2 piętrze od frontu; **4 pokoje** na 3 piętrze od frontu; **3 pokoje** w oficynie na 3 piętrze, przy każdym lokalu są: wodociąg, zlew, śpiżarka i wygódka. D20760

Warsztaty z mieszkaniami

mające stałą czynność u fabrykanta powozów od rs. 150 do rs. 200 rocznie, remiza murowana oszklona, mogąca służyć na fabrykę lub skład i takież mieszkanie na szynk, za rogatkami Ząbkowskiemi na Szmulowiznie przy szosie, między kolejami żelaznemi w domu pod Nr 20/21, do wynajęcia od św. Michała.—Wiadomość tamże u właściciela domu. D20950

Apartament

o 5 pokojach z wanną, zlewem, wodociągiem i waterklozetem, tamże 3 i 5 pokoi ze wszelkiemi wygodami i dwa sklepy. Róg Szpitalnej, Chmielnej i Zgody. — Wiadomość Nr 4 Zgoda, mieszkania Nr 9. D20379

Ulica Miodowa Nr 10, naprzeciw Sądu Okręgowego,

Apartament

obszerny 1-go piętra, w którym obecnie skład fortepianów p. Grosmana, z wspaniałym wejściem, obejmujący kilka wielkich i ozdobnych sal i kilkanaście pokoi z 6-ma wejściami, 2-ma stajniami, 2-ma wozowniami. Lokal ten służyć może na podobny cel jak teraz, lub jaką Instytucję—pensję galerję obrazów, magazyn towarów, jest do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r. razem lub częściowo. D19725

Każdego czasu do wynajęcia rocznie

cały Domek w ogrodzie

ze stajnią i wozownią lub bez, przy Wolskich rogatkach, w Wielkie Woli Nr 12, gdzie kolej obwodowa przechodzi. — Wiadomość u rządcy lub u właściciela, róg Żabiej i Żelaznej Bramy Nr 6. D19888

Ładny lokal, dwa pokoje.

Dwa pokoje z kuchnią i przedpokojem na parterze. **Dwa pokoje** z kuchnią, na II-em piętrze, są do wynajęcia każdego czasu.—Żórawia Nr 24, stróż Antoni wskaże. 17346K

Dwa Pokoje umeblowane

do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze.—Ulica Świętokrzyzka Nr 14, mieszk. 5. D20145

Pokój dla kawalerów

D20881

przy ulicy Zgoda Nr 7, od frontu, jest do wynajęcia od 1-go Września, z opałem i usługą za rs. 10 miesięcznie, może być z całodziennem utrzymaniem.—Wiadomość u stróża.

W domu przy ulicy Szkolnej Nr 5, są do wynajęcia w każdym czasie 21049D

MIESZKANIA,

na parterze, 2-em i 3-em piętrach od frontu z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz jeden pokój z kuchnią w oficynie na 1-em piętrze; wszystkie z wodociągiem i zlewami.

LOKALE!!!

suche i ciepłe, po 2, 3, 5, 6 i 11 pokoi, z wszelkiemi wygodami, są do wynajęcia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę, w domach przy ulicy Marjańskiej Nr 2A, 2B i 4. 20521 D

Do wynajęcia od 1 Października r. b.

5 Pokoi,

przedpokój i kuchnia na dole, z wodociągiem i zlewem, oraz wszelkiemi wygodami.—Nowy-Świat Nr 19, stróż wskaże. 20927 D

Zaraz do wynajęcia

Frontowy Pokój

o 2-ch oknach, z przedpokojem, na parterze, wejście osobne.—Róg Chmielnej i Zgoda Nr 1b, stróż wskaże. 20948 D

Salon i Gabinet

z przedpokojem, pięknie umeblowane, do najęcia, przy ulicy Trębackiej pod Nr 4. 21027D

POKÓJ

obszerny do wynajęcia od 1-go Września dla jednej lub dwóch osób, za rs. 8 miesięcznie, z meblami i samowarem. — Żórawia Nr 20, mieszkania Nr 8. D20855

5 Pokoi z balkonem,

przedpokój, kuchnia i wygódka, są do najęcia w każdym czasie. — Ulica Złota Nr 19, 1-sze piętro, mieszk. Nr 4. D20857

Przy ulicy Pięknej Nr 34, z powodu wyjazdu jest do wynajęcia w każdym czasie

oddzielny Pałacyk,

z kwiatowym ogródkiem, składający się z 9-ciu Pokoi, ze wszystkiemi wygodami, za 1,200 rs. rocznie. Mogą być dodane: stajnia, wozownia, krowiarnia i mieszkanie dla stangreta za 300 rs. rocznie. — Wiadomość na miejscu. —W tymże samym domu obok 5-go męzkiego gimnazjum, są do wynajęcia zaraz mniejsze i większe Lokale. 20977 D

Jest do wynajęcia

20890 D

w każdym czasie, przy ulicy Orlej pod Nr 6.

1° **Lokal** na pierwszem piętrze, w oficynie, składający się z trzech pokoi, w trzecim znajduje się cyganek, cena rs. 280 rocznie.

2° **Lokal** na parterze, w oficynie, składający się z dwóch pokoi, cena rs. 180 rocznie. W obydwu lokalach urządzenie gazowe, krany wodociągowe i zlewy.—Wiadomość w Kantorze pana Wilhelma Landau, Plac Bankowy.

Do wynajęcia zaraz

2 pokoje i kuchnia za rs. 200; 1 pokój i kuchnia za rs. 140; 1 pokój pojedynczy za rs. 84. — Wiadomość ulica Grzybowska Nr 8, u rządcy. D21128

Apartamenta

z 6-ciu lub 7-miu pokoi na parterze lub 1 piętrze, z wielkim komfortem urządzone, do wynajęcia od św. Michała r. b. Aleje Jerozolimskie i Smolna Nr 17, drugi dom od Nowego-Światu, wejście od Alei i od Smolnej, Bliższa wiadomość w tymże domu u właściciela na 1 piętrze. D20692

Do odstąpienia każdego czasu

Jeden POKÓJ

z osobnem wejściem, z opałem.—Ulica Żórawia Nr 33A, mieszkania Nr 7, wprost kolei, wiadomość u stróża. 21121—D

Do najęcia w każdym czasie

DWA POKOJE

umeblowane, z przedpokojem i kuchenką, przy ulicy Erywańskiej (Plac Zielony) Nr 8, stróż wskaże. D20600

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 55, są

umeblowane Pokoje, 20945 D

do wynajęcia, na czas krótszy, lub dłuższy.

Dwa mieszkania

w każdym czasie, przy samej stacji tramwajowej, w najpiękniejszym punkcie miasta, w Alei Belwederskiej, naprzeciw Bagateli, Nr 6/1763c, 1) 5 pokoi przedpokój i kuchnia. 2) 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, mogą być połączone w jedno o 9 pokojach, ze stajnią i wozownią. D20399

Wilcza Nr 11.

Mleka świeżego wprost od krowy. dostać można trzy razy dziennie. D19894

Różne Lokale

są do wynajęcia od św. Michała w domu porządnie utrzymywanem, przy ulicy Drewnianej Nr 8, za ceny możliwie przystępną.— Wiadomość na miejscu u Rządcy. D20126

Do wynajęcia

Dwa Pokoje

z kuchnią, na parterze, od ulicy, z których jeden może być użyty na sklep.—Wiadomość u stróża, Nowolipie Nr 28. D20536

Od 1 Października r. b. jest do wynajęcia na mieszkanie

lub jaki zakład przemysłowy,

dom murowany parterowy, z ogrodem, stojący w środku dziedzińca posesji Nr 20, przy ulicy Browarnej.—Bliższa wiadomość na miejscu u gospodarza domu. 21148 D

SKLEP

przy ul. Bielańskiej Nr 19/594 łącznie z mieszkaniem, oraz 2 Suteryny suche, widne, do wynajęcia od 1 Października dogodny na Bawarję lub Restaurację.—Wiadomość na miejscu. D—21247

Do wynajęcia

Pokój i salon

K20798D

z balkonem, świeżo wytapetowane, na żądanie z meblami, fortepianem, usługą i całodziennem utrzymaniem, na 1-szem piętrze. Ulica Złota Nr 10, m. 7. Zastać można od 8 do 11 rano i od 3 do 7 wieczorem. Także stancja dla uczni szkół rządowych i prywatnych.

Sklep

Dystrybucyjno - Galanteryjny, materjały piśmienne i woda sodowa, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. — Wiadomość Świętokrzyzka Nr 13, w dystrybucji, naprzeciw Włodzimierskiej. D20990

Do sprzedania

Szynk Wódek

w dobrym miejscu i dobrze procentujący. Wiadomość: ulica Podwale Nr 2, mieszk. 8, do godziny 9½ rano. D21139

Sklep z mieszkaniem.

21073

W bardzo korzystnem miejscu Dystrybucja wraz z Wiktuałami. — Róg ulicy Grzybowskiej i Waliców Nr 8. wiadomość tamże.

W nowo-otworzonym

SKLEPIE

przy ulicy Hożej Nr 3, (trzeci dom od placu Ś-go Aleksandra), w każdym czasie można dostać gotowego obuwia damskiego, męzkiego i dziecinnnego, po cenach jak najprzystępniejszych. 21178 D

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

2 SKLEPY,

z towarami galanteryjnemi i zabawkami, jeden za Żelazną Bramą pod Nr 3, drugi na Marszałkowskiej pod Nr 39, oba pod firmą H. R. D20587

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

egzystuje lat dwanaście.—Wiadomość: ulica Przyrynek Nr 15. D21075

Jest do odstąpienia

Sklep Mydlarski

z Mieszkaniem, od każdego czasu, za cenę przystępną.—Ulica Nowolipie Nr 53. D21014

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania z powodu wyjazdu.—Ulica Freta Nr 30. D20572

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

od lat 15 egzystujący, za cenę umiarkowaną. Wiadomość powziąć można w kiosku przy kolei Wiedeńskiej. D21175

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, w każdym czasie, dobrze procentujący. — Ogrodowa Nr 17. D21201

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia zaraz.—Ul. Litewska Nr 5136, wiadomość na miejscu. D21249

Nagrody rs. 30.

Przechodząc ulicą Miodową, Senatorską, Teatralnym placem, Niecałą, Saskim ogrodem do Żelaznej Bramy, zgubioną została Broszka złota z brylantami. Znalazca zechce oddać do Hotelu Paryzkiego Nr 1, do p. G. Hyrszmana, za powyższą nagrodą. 21318 D

Pies Wyżeł

biały, z ciemno-kasztanowatemi łatami na łbie i zadzie, prawa noga przednia krzywa, zaginął dnia 24 Sierpnia, wabi się Trezor, kto go odprowadzi na Chmielną Nr 40, mieszkania 23, otrzyma sowitą nagrodę. Nieprawe przetrzymywanie onego sądownie poszukiwane będzie. 21314 D

Nagroda rubli 50.

W dniu 17 Sierpnia r. b. jadąc koleją z Łodzi do Gorzkowic, wyekspedjowałem jednocześnie moje rzeczy w koszu. Po przybyciu mojem do Gorzkowic, przez pomyłkę, w miejsce kosza obejmującego garderobę mojąznacznej wartości, oddano mi skrzynkę zawierającą w sobie: palto, dwie koszule, dwie książki w języku rosyjskim z podpisem na nich Stefana Praszkowskiego studenta. Kto więc dostarczy mi wiadomość, stawiającą mnie w możności odebrania moich rzeczy za zwrotem zamienionych. ten otrzyma powyższą nagrodę. **Sura Rozenberg,** córka A. J. Rozengerga w mieście Łodzi zamieszkała. D20928

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 478 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.